

PL ISSN 1899-6965



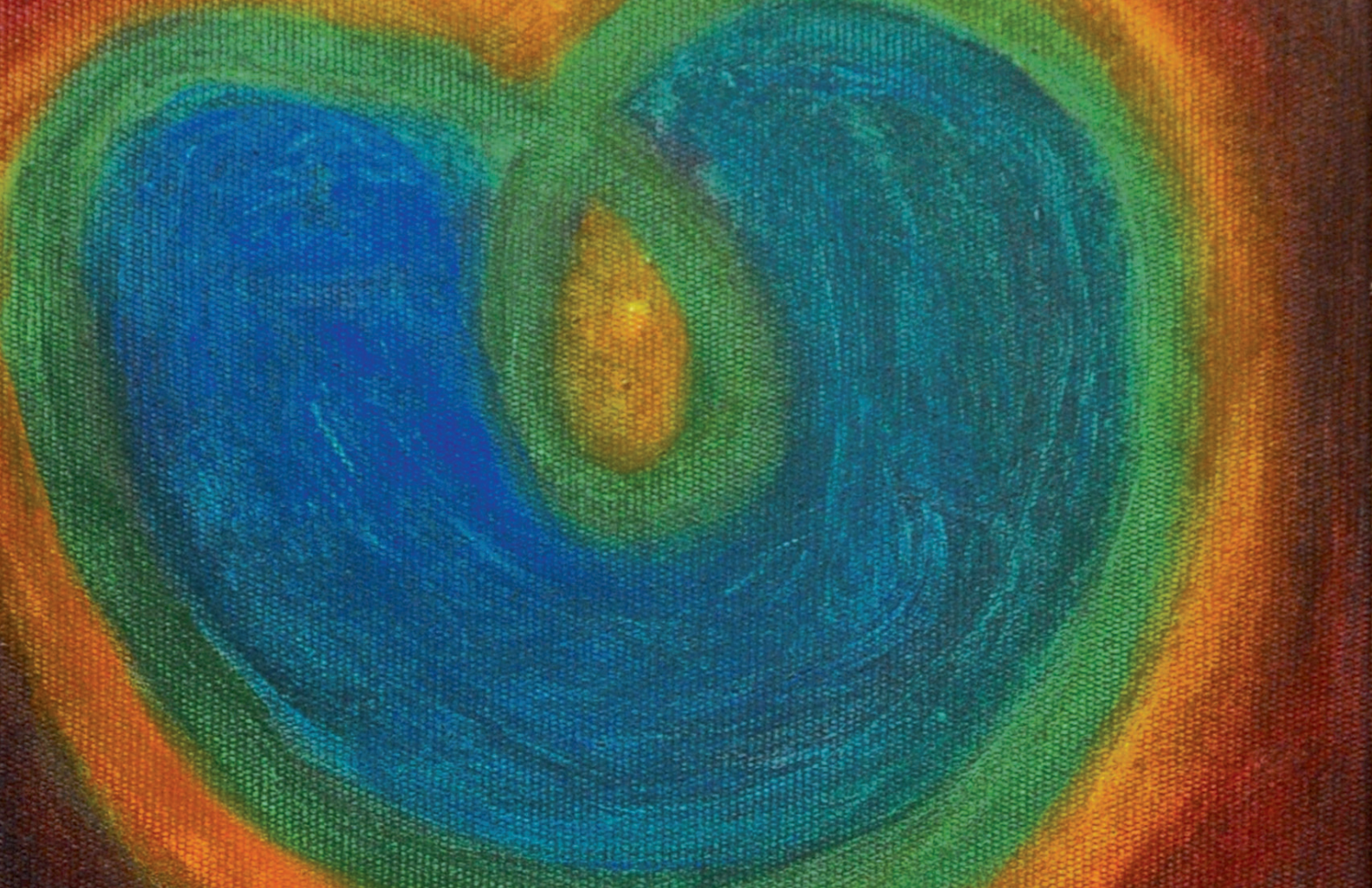
Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu

PORTAL

1 (21)
2015

KWARTALNIK Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu





Prawdziwa sztuka to taka, która powstaje dzięki potrzebie tworzenia.

Albert Einstein

Szanowni Państwo,

W wiosennym numerze Portalu dużo piszemy o kreatywności i sztuce. Pozornie, nie z tym kojarzy się Uniwersytet Ekonomiczny. A jednak... Rozważania naszego doktora *honoris causa* prof. Huberta Österle, obecne w wykładzie podczas Święta Uczelni (m.in. o inżynierii życia w kontekście cyfrowego świata) są przykładem kreatywności myślenia.

Wielu naszych pracowników realizuje się nie tylko w nauce i dydaktyce, ale chętnie sięga po pędzel lub pióro. Ich wielowątkowa aktywność jest przykładem łączenia zagadnień z zakresu ekonomii z pasją kreowania świata wokół nas. O inicjatywach i twórczych działaniach w proces kształcenia rozmawiamy z prof. Mirosławą Plutą-Olearnik, prof. Markiem Łyszczakiem,

dr Ryszardem Zygałą. Piszemy też o projektach badawczo-rozwojowych podejmowanych przez pracowników we współpracy z innymi instytucjami.

Uczonego nie interesuje treść, a tylko kość-ciec, struktura, istota rzeczy. Treść do nauki wnosi właśnie sztuka – czytamy w eseju „Nauka i sztuka” pióra prof. Antoniego Smoluka. Polecamy lekturę rozważań Profesora, których pierwszy fragment zamieszczamy w tym numerze pisma.

Zachęcamy Państwa do dzielenia się z nami swoją twórczością. Z przyjemnością udostępnimy Państwu nasze łamy.

Redakcja

PERSONALIA



- 4** Profesor Hubert Österle – doktor honoris causa
13 Marketing usług w nowych czasach – rozmowa z prof. Mirosławą Plutą-Olearnik
17 Nauka jest moją pasją – rozmowa z dr. Radosławem Rudkiem.
20 Od manufaktury do DTP – rozmowa z Barbarą Węglarską
23 Nominacje naukowe
24 Nasze sukcesy
25 Beneficjenci grantów NCN
28 Odeszli – prof. Romuald Bogoczek – prof. Rafał Krupski

NA TEMAT



- 37** Akredytacja instytucjonalna dla Wydziału NE
39 ActGo-Gate już wystartował
42 Ekonomiści artystami - wystawa prac prof. Antoniego Smoluka
48 Przekąźniki Relpolu na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu
50 Nowe czasy, nowe logo

OKNO NA ŚWIAT



- 52** Going Global
55 Big Data w biznesie
57 Moja Mała Ojczyzna
58 Wielokulturowe doświadczenia
61 50. Międzynarodowe Targi Firm Symulacyjnych w Essen
62 Castells – ludzkie piramidy

KONFERENCJE



- 66**
64 Strategie i logistyka w warunkach kryzysu
65 Rozwój obszarów miejskich w polityce regionów – ogólnopolska debata naukowa nad krajową i regionalną polityką miejską
66 Archiwa instytucji naukowych i szkół wyższych – osiągnięcia i wyzwania na przestrzeni ostatnich 70 lat
 Międzynarodowa Konferencja Naukowa Kreatywne i przedsiębiorcze postawy w rozwoju innowacyjnej działalności. Sztuka Innowacji
67 SIBR-UniKL Conference on Interdisciplinary Business & Economics Research

WYDARZENIA



- 73**
68 Cykliczne spotkania ZNP
69 Mistrzowie logistyki
70 Świat według TEDx
73 Święto Uczelni

PORTAL

KWARTALNIK PORTAL

Redaguje zespół:

Lucyna Wasylina (red. nacz.)
 lucyna.wasyliana@ue.wroc.pl
 tel. 71 36-80-945

Tamara Chorążyczewska
 tamara.chorazyczewska@ue.wroc.pl
 71 36-80-644

Redakcja językowa:
 Wydawnictwo Uniwersytetu
 Ekonomicznego we Wrocławiu

Projekt graficzny:
 Beata Dębska



Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, dokonywania skrótów i poprawek stylistycznych w dostarczanych materiałach. Wykorzystanie materiałów zawartych w piśmie tylko za zgodą redakcji. Dziękujemy wszystkim autorom tekstów i zdjęć wykorzystanych w piśmie.

Nakład 600 szt.



PROFESOR HUBERT ÖSTERLE

– DOKTOR HONORIS CAUSA UNIwersYTETU EKONOMICZNEGO WE WROCŁAWIU

JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, prof. dr hab. dr h. c. mult. Andrzej Gospodarowicz na mocy uchwały Senatu naszej uczelni z 18 grudnia 2014 roku dokonał nadania najwyższej godności akademickiej profesorowi Hubertowi Österle – wybitnemu uczonemu, teoretykowi i praktykowi w dziedzinie systemów informacyjnych biznesu. Uroczystość nadania tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu odbyła się 5 marca 2015 r., w dniu Święta Uczelni.

Funkcję promotora w postępowaniu o nadanie tej godności powierzono prof. zw. dr. hab. Bogdanowi Franczykowi. Na recenzentów dorobku naukowego Doktoranta powołani zostali: prof. zw. dr. hab. Witold Abramowicz z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu i prof. dr Ryszard Kowalczyk pracujący na Swinburne University of Technology w Melbourne.

Laudacja wygłoszona przez prof. dr. hab. Bogdana Franczyka

Magnificencjo Rektorze!

Wysoki Senacie!

Dostojny i Czcigodny Doktorze Honorowy!

Szanowni Goście i Pracownicy Uczelni!

Drodzy Studenci!

Przypadł mi wielki zaszczyt wygłoszenia laudacji z okazji nadania godności doktora *honoris causa* wybitnemu uczonemu, profesorowi na Uniwersytecie Sankt Gallen Hubertowi Österle. Uniwersytet Sankt Gallen jest zaliczany do najlepszych w Europie, zajmuje najwyższe

pozycje w rankingach uczelni ekonomicznych, plasując się obok takich jednostek, jak London School of Economics i London Business School.

Nadanie tej godności jest wyrazem uznania naszego środowiska dla wielkiego wkładu Profesora Huberta Österle w rozwój nauki, w szczególności w dziedzinie systemów informacyjnych biznesu. Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu jest zaszczycony, że do grona swoich doktorów honoris causa może zaliczyć tak wybitnego uczzonego.

Tytuł *doctor honoris causa* został wprowadzony do tradycji w XV wieku na Uniwersytecie w Oxfordzie. Honorowano nim postaci szczególnie zasłużone, o wysokim statusie naukowym, cieszące się powszechnym szacunkiem i niekwestionowanym uznaniem. Doktorzy honoris causa to osoby znane i cenione w swoim środowisku, we własnym kraju i na świecie. Decyzja o wyróżnieniu tym tytułem jest zawsze poprzedzana szczegółową analizą osiągnięć i zasług kandydata. Dzisiaj, z woli Senatu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, wobec pozytywnych recenzji, w obecności znamienitych gości celebrujemy właśnie takie podniosłe i szczególne wydarzenie.

W procedurze nadania godności doktora honoris causa powołany spośród grona profesorów promotor zobowiązany jest wygłosić laudację, czyli pochwałę kandydata do tej najwyższej godności akademickiej. Powierzenie mi przez Senat naszej uczelni obowiązków promotor-skich w tym przewodzie doktorskim przyjąłem jako wielkie wyróżnienie.

Szanowne Panie, Szanowni Panowie. Uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa jest zawsze wydarzeniem niezwykle nie tylko w murach wnioskującego wydziału, ale także świętem całej uczelni. Tytuł honorowy, będący najbardziej zaszczytną godnością akademicką, nadaje uczelnia osobom wyjątkowo zasłużonym dla nauki, związanym z jej profilem naukowo-badawczym i dydaktycznym. Do osób takich bez wątpienia należy Pan Profesor Hubert Österle, jeden z najwybitniejszych na świecie uczonych w dziedzinie systemów informacyjnych biznesu. Tym samym, z poczuciem niezwykle ważnego zadania, jakie spoczywa na promotorze podczas uroczystości nadania tytułu i godności doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, mam zaszczyt przedstawić sylwetkę Pana Profesora.

Wybitny nauczyciel akademicki i wychowawca licznych kadr naukowych, człowiek skromny i niezwykle życzliwy ludziom – zaprezentowanie wszystkich dokonań Profesora w krótkim wystąpieniu jest zadaniem niewykonalnym. Pozwolę sobie zatem na zaakcentowanie tylko najważniejszych faktów z bogatego życiorysu naukowego Czcigodnego Doktora Honorowego, na które zwrócili uwagę również recenzenci, powołani w procedurze nadania tytułu: prof. Witold Abramowicz z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu i prof. Ryszard Kowalczyk ze Swinburne University of Technology w Melbourne.

Profesor Hubert Österle urodził się 24 czerwca 1949 roku w miejscowości Dornbirn w Austrii, jest profesorem, założycielem i byłym wieloletnim dyrektorem Instytutu Zarządzania Informacją na Uniwersytecie w Sankt Gallen oraz przewodniczącym Rady Dyrektorów Business Engineering Institute Sankt Gallen.

fot. Stanisław Dziągwa



Hubert Österle ukończył studia na Uniwersytecie w Innsbrucku oraz na Uniwersytecie Johanna Keplera w Linzu. Stopień naukowy doktora uzyskał na Uniwersytecie w Norymberdze w 1973 roku. Następnie pracował jako konsultant w firmie IBM w Niemczech, po czym habilitował się w 1980 roku na Uniwersytecie Technicznym w Dortmundzie, w dziedzinie projektowania systemów informatycznych. W tym samym roku został profesorem na Uniwersytecie w Sankt Gallen w Szwajcarii. W roku 1989 powołał do życia Instytut Zarządzania Informacją, a w roku 1997 zainicjował program Executive MBA „Business Engineering” na tymże uniwersytecie.

Jego szerokie zainteresowania naukowe koncentrują się wokół takich zagadnień, jak: *business engineering*, *independent living*, *sourcing in the financial industry* i *corporate data quality*. Jest uważany za jednego z prekursorów *business engineering* – wytyczał podstawy tej dziedziny w opracowaniu pt. *Business Engineering: Prozess- und Systementwicklung. Band 1: Entwurfstechniken*, opublikowanym nakładem wydawnictwa Springer w 1995 roku. Profesor jest również autorem *Memo-randum on design science* – istotnej i szeroko przyjętej naukowej metody badawczej, stosowanej w dziedzinie systemów informacyjnych.

Profesor Hubert Österle jest autorem lub współautorem 16 książek, redaktorem 17 książek, autorem lub współautorem ponad 160 artykułów opublikowanych w renomowanych czasopismach naukowych, ponad 100 artykułów konferencyjnych oraz ponad 120 rozdziałów w monografiach naukowych. Wypromował blisko stu doktorów, a dziesięciu z nich uzyskało stopień naukowy doktora habilitowanego – dziewięciu pracuje na uniwersytetach w Szwajcarii oraz Niemczech na stanowiskach profesorów.

Profesor Hubert Österle wykładał na Uniwersytetach w Dortmundzie, Bochum, Innsbrucku, Norymberdze, Sankt Gallen i wielu innych. Jest autorem programów studiów *information management*, *information and technology management* oraz programu Executive MBA „Business Engineering”. Jest również redaktorem naukowym renomowanego czasopisma naukowego „Electronic Markets” i członkiem komitetów naukowych wielu innych uznanych czasopism.

Profesor od wielu lat jest członkiem zarządu Swiss Association in Data Processing i członkiem zarządu Swiss Informatics Society. Jest także członkiem innych międzynarodowych i krajowych stowarzyszeń i organizacji naukowych oraz członkiem jury nagrody „CIO of the Year”, przyznawanej przez popularne międzynarodowe czasopismo „CIO Magazin”. Za swoje osiągnięcia naukowe wyróżniony został wieloma na-

gradami, ostatnio prestiżową nagrodą: Scientific Impact Award 2014 of the University of Sankt Gallen.

Profesor Hubert Österle założył w 1989 roku firmę The Information Management Group, a w 2003 roku – Business Engineering Institute Sankt Gallen AG, współpracującą obecnie z ponad 30 czołowymi firmami różnych branż, takimi jak: SAP, Deutsche Telekom, Deutsche Bank, Daimler, Continental, Nestle, Bosch, HP, Bayer czy Winterthur.

Ważnym elementem działalności Profesora jest jego współpraca z Polską, a w szczególności z Wrocławiem. Współpraca ta dotyczy m.in. prac badawczo-rozwojowych w ramach projektu Independent Living, na podstawie podpisanej w roku 2012 umowy pomiędzy Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu a Uniwersytetem w Sankt Gallen i w ścisłej współpracy z innymi europejskimi ośrodkami badawczo-rozwojowymi. Efektem prac nad projektem jest m.in. platforma informatyczna (oprogramowanie komputerowe) *Appointment Coordination Service*, służąca do koordynacji szeroko pojętych usług – zarządzania ich zamawianiem oraz elektronicznej dystrybucji. Jednym z celów projektu jest zbudowanie oraz wdrożenie platformy teleinformatycznej, której zadaniem jest poprawa jakości życia ludzi starszych poprzez ułatwienie im dostępu do różnego rodzaju usług.

Dzięki inicjatywom oraz aktywnym działaniom Profesora Huberta Österle pozyskano m.in. grant ActGo-Gate – Active Retiree and Golden Workers Gate, realizowany w ramach konsorcjum siedmiu partnerów: ze Szwajcarii, Niemiec i z Polski (Polskę reprezentuje Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu). Środki finansowe pozyskane na projekt to łącznie ponad 1,6 mln euro, z czego suma 375 tys. euro przypadła Uniwersytetowi Ekonomicznemu we Wrocławiu. Celem ogólnym programu jest poprawa jakości życia ludzi starszych przez wykorzystywanie nowoczesnych technologii IT, a w szczególności – stworzenie elektronicznej platformy wymiany, dedykowanej przedsiębiorcom sprzyjającym samorealizacji i aktywizacji osób starszych na polu zawodowym i w życiu społecznym. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu jest liderem prac związanych z implementacją programistyczną systemu informatycznego wspierającego platformę. W zamierzeniach konsorcjum jest zdobycie kolejnych grantów i następne projekty rozwojowe oraz współpraca z wieloma instytucjami i organizacjami z Dolnego Śląska: z urzędem wojewódzkim, fundacjami Promyk Słońca i Aktywny Senior itp.

Należy podkreślić, iż związki Profesora Huberta Österle z Wrocławiem zaczęły się już prawie 20 lat temu, w 1996 roku, gdy założył on firmę IMG Poland. Rada Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów na

posiedzeniu w dniu 3 lipca 2014 roku podjęła decyzję o wszczęciu procedury nadania Profesorowi Hubertowi Österle tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i zwróciła się o recenzję jego dorobku do:

- prof. dr. hab. Witolda Abramowicza z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu,
- prof. dr. hab. Ryszarda Kowalczyka ze Swinburne University of Technology z Melbourne.

Obaj Recenzenci przedstawili recenzje bardzo pozytywne oceniające dorobek Huberta Österle i uzasadniające wniosek o nadanie mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Recenzenci bardzo wysoko ocenili w szczególności dorobek naukowy Profesora Österle. Profesor Witold Abramowicz w swojej recenzji stwierdził, iż „Dorobek naukowy Profesora, mierzony liczbą publikacji, jest bardzo znaczący [...]. Hubert Österle dbał zawsze o upowszechnianie wyników badań w czasopismach o szerokim gronie czytelników. [...] Prace Profesora były cytowane 4713 razy”.

Profesor Ryszard Kowalczyk, oceniając dorobek naukowy Huberta Österle, podkreślił, iż Profesor uważany za jednego z prekursorów dziedziny *business engineering*, a także zwrócił szczególną uwagę na opracowaną przez niego naukową metodę badawczą *Memorandum on design science* – istotnej i szeroko przyjętej naukowej metody badawczej, stosowanej w dziedzinie systemów informacyjnych biznesu.

Obaj Recenzenci podkreślili też związki Profesora Huberta Österle z Polską, a w szczególności z polską nauką. Profesor Witold Abramowicz w swojej recenzji pisze: „Profesor Österle był współinicjatorem otwarcia

centrum kompetencji Independent Living. Centrum jest wspólnym przedsięwzięciem uczelni z Sankt Gallen, Lipska i Wrocławia. Stwarza niepowtarzalną okazję do prowadzenia badań nad podniesieniem jakości życia seniorów w ich środowisku rodzinnym”. Profesor Witold Abramowicz w konkluzji swojej opinii pisze: „Podsumowując, stwierdzam, że wkład Profesora Huberta Österle w rozwój informatyki ekonomicznej jest ogromny, wieloaspektowy, a jego oddziaływanie w Polsce – znaczące. Rekomenduję Profesora najpierw Radzie Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, a później Senatowi Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu jako kandydata do zaszczytnego tytułu doktora honoris causa”. Profesor Ryszard Kowalczyk kończy swoją recenzję następująco: „Profesor Hubert Österle to z pewnością jedna z postaci wyróżniających się w środowisku naukowym zajmującym się systemami informacyjnymi biznesu. Na szczególne wyróżnienie zasługuje wyjątkowo skuteczne połączenie tak istotnych osiągnięć naukowych i gospodarczych we wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań informatycznych w biznesie oraz bardzo owocna współpraca z nauką i gospodarką polską, w szczególności z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu. Dlatego też jestem przekonany, że Profesor Hubert Österle w pełni zasługuje na przyznanie zaszczytnego tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”.

Pana Profesora Huberta Österle poznałem osobiście przed wieloma laty. Jestem bardzo dumny, że dane mi było spotkać się i zaprzyjaźnić z człowiekiem tak niezwykłym: wyjątkowym zarówno pod względem osiągnięć naukowych, jak i niedoścignionej etyki zawodowej, ale także z osobą serdeczną i niespotykanej życzliwą dla innych. Właśnie tę cechę – ważną, podstawową,





fot. Tamara Chorańczewska

dostrzeganą przez wszystkich w jego otoczeniu – on sam często określa jako swą dewizę życiową.

Wszystkie opisane przez mnie, z konieczności w dużym skrócie, osiągnięcia i sukcesy Profesora są owocem jego ponadprzeciętnych zdolności, nietuzinkowej inwencji twórczej oraz wielkiej intuicji naukowej. Dlatego niech mi będzie wolno zakończyć moją laudację stwierdzeniem, że nadanie Panu Profesorowi doktoratu honoris causa jest zaszczytem także dla Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Pan Profesor, jako osoba niezwykle skromna, nigdy o zaszczyty nie zabiega, ale oto do społeczności naszej uczelni wstępuje niezwykle człowiek, doświadczony naukowiec, aktywny działacz, teoretyk i praktyk, który swoją postawą i dorobkiem poświadcza prawdziwość swoich poglądów i ideałów.

Wielce Szanowny Doktorze Honoris Causa! Pragnę w imieniu własnym oraz całej społeczności Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu serdecznie podziękować Panu Profesorowi za wszystkie Pańskie inicjatywy i działania, które przyczyniły się także do rozwoju naszej Alma Mater. Jesteśmy dumni i zaszczytzeni, iż dzięki dzisiejszej uroczystości uczelnia nasza zapisała na trwałe w annałach swojej historii nazwisko wielkiego uczonego, wybitnego specjalisty w dyscyplinie systemów informacyjnych biznesu, nauczyciela młodych kadr i kreatora postępu w szeroko pojętej informatyce biznesowej, osoby godnej naśladowania pod wieloma względami. Życzymy Ci, Drogi Profesorze, dużo zdrowia oraz dalszych sukcesów naukowych na miarę Twojego talentu i dotychczasowych licznych osiągnięć.

Ad multos annos!

Wykład prof. dr. Huberta Österle

Magnificencjo – Panie Rektorze!

Wysoki Senacie!

Dostojni Goście!

Szanowni Państwo!

Inżynieria życia

Technologie informatyczne zdołały już zmienić kształt współczesnego biznesu; obecnie ich oddziaływanie

Laudator prof. Bogdan Franczyk wygłasza łacińską formułę nadającą tytuł doktora honoris causa prof. Hubertowi Österle

coraz częściej staje się także napędem zmian w codziennym życiu. Społeczeństwa i jednostki stoją dziś na progu fundamentalnej transformacji. Naukowcy, politycy i przedsiębiorcy postrzegają ów trend jako źródło potencjalnych korzyści, ale przecież zmiany te niosą ze sobą także poważne zagrożenia. Musimy zatem nauczyć się rozumieć konsekwencje tego rozwoju i zacząć świadomie sterować własnym życiem. Czeka nas wielki skok w nieznanie i nikt nie potrafi dziś przewidzieć, dokąd te zmiany nas doprowadzą.

Cyfrowi asystenci

Zdołaliśmy już przywyknąć do bezliku cyfrowych usług. Zanim się obejrzelśmy, stały się one integralną częścią naszej codziennej egzystencji. Któż z nas gotów byłby dziś zrezygnować z korzyści oferowanych przez cyfrowe wyszukiwanie informacji i telefonię komórkową? Któż chciałby żyć bez poczty elektronicznej i wiadomości tekstowych? Z elektronicznych usług bankowych korzystamy na co dzień, podobnie jak z zakupów w sieci (Amazon, eBay itp.). W sieci przeglądamy codzienne wiadomości, w sieci oglądamy seriale i filmy.

Usługi cyfrowe wkraczają we wszystkie obszary naszego życia. Pomagają uporać się z codziennymi obowiązkami, rozwiązać problem, poprawić wydajność pracy. A już na pewno stają się wygodną formą komunikacji i źródłem rozrywki. Z każdą generacją, z każdą kolejną odsłoną cyfrowe usługi poszerzają swój zakres oddziaływania i zawłaszczają kolejne obszary życia. Skutecznie i nieuchronnie przekształcają się w byty, które przyjęliśmy określać mianem „cyfrowych asystentów”. Cyfrowy asystent nie jest już jedynie dostawcą pojedynczych, wyodrębnionych funkcji, ale czymś w rodzaju koordynatora integrującego różne aspekty życia jednostki. Serwisy społecznościowe typu Facebook mają ambicję asystować nam we wszystkich zadaniach związanych z życiem społecznym i komunikacją międzyludzką. Serwis Amazon, niegdyś sieciowa księgarnia, pośredniczy dziś w zakupach online towarów z niemal każdej kategorii. Elektroniczne serwisy bankowe już niebawem przestaną być prostymi narzędziami do realizacji transakcji i staną się cyfrowymi doradcami, pomagając na przykład w doborze strategii inwestycyjnych i zabezpieczeń emerytalnych. Sieciowe serwisy medyczne, jeszcze do niedawna projektowane jako proste repozytoria informacji, pragną dziś przejąć rolę naszych osobistych doradców we wszystkich kwestiach zdrowotnych.

Serwisy Apple, Google, Microsoft, Facebook, Tencent i Alibaba pretendują dziś do roli kompleksowych dostawców usług cyfrowych. W roku 2011 Eric Schmidt (podówczas dyrektor generalny firmy Google) wyznał, że Google ma ambicję stać się zarządcą życia współcze-

snego konsumenta. Gdy przyjrzymy się bacznie strategiom biznesowym firm Apple czy Facebook, bez trudu dostrzeżemy, że kierują się podobnymi celami. Nowym i bardzo dobitnym przykładem tego procesu jest usługa Apple Health. Firma Apple wyraźnie dąży do tego, by stać się platformą integrującą wszelkie dane medyczne i zdrowotne swoich abonentów.

Wielcy gracze sieciowych usług cyfrowych zgodnie stają do wyścigu o miano najwszechstronniejszego dostawcy wszelkich produktów i usług. Dążą do zgromadzenia jak największej ilości informacji o swych klientach, chcą oferować im jak najwięcej dóbr i usług, a w bliskiej perspektywie – przejąć zadanie administrowania każdym aspektem naszego życia. Każda z tych firm ma nadzieję, że już wkrótce to ona będzie jedyną platformą integracji wszelkich działań sieciowych we wszystkich bez wyjątku obszarach naszej egzystencji.

Pieniądz jako bodziec dla ewolucji ekonomicznej

Rynki kapitałowe święcie wierzą w wizję prezentowane przez sieciowych potentatów. Suma kapitalizacji firm Google i Apple już dziś sięga poziomu kapitalizacji DAX50, czyli indeksu 50 największych spółek giełdowych Niemiec. W 2009 roku Jan Koum wprowadził na rynek WhatsApp, produkt integrujący usługi komunikacyjne. W owym czasie na rynku funkcjonowało już kilka podobnych produktów i usług, by wymienić standard SMS i komunikator ICQ. Jan Koum wzbogacił jedynie istniejący model biznesowy o kilka innowacyjnych rozwiązań i podniósł użyteczność usług. To wystarczyło, by w niespełna pięć lat zdobyć ponad 450 milionów użytkowników na całym świecie. Gdy w roku 2014 firma Facebook wykupiła spółkę WhatsApp za rekordową sumę 16 miliardów euro, Koum osobiście zainkasował 6,5 miliarda.

Palmer Luckey zarobił 800 milionów euro w niespełna trzy lata, jeszcze zanim miał szansę ukończyć studia. Jako 18-latek, rozpoczął prace koncepcyjne nad rozwojem urządzenia Oculus, będącego interfejsem ułatwiającym poruszanie się w rzeczywistości wirtualnej. Prawa do patentu sprzedał w wieku 21 lat. Miliony młodych, kreatywnych i zdolnych ludzi pragną dziś ruszyć w ślady Jana Kouma, Palmera Luckeya, Larry'ego Page'a i Marca Zuckerberga. Albo przynajmniej „zacześć się” w tym intratnym przemyśle, z perspektywą niezłych zarobków. Te rzesze młodych bacznie studiują wszystkie aspekty współczesnego życia i eksplorują ich potencjał jako źródła lub natchnienia dla nowych, coraz to lepszych lub coraz bardziej innowacyjnych usług cyfrowych. W 2012 roku Kuittinen wyraził opinię, że turbulentny i podlegający nieustannym mutacjom nowy rynek aplikacji mobilnych jest dziś niczym „laboratorium kapitalizmu na sterydach”. Ta obserwacja nie ogranicza się do wąskiego obszaru mobilnych interfejsów, ale znajduje swe odzwierciedlenie w innych rozwiązaniach, takich

jak „Internet rzeczy”, tworzonych na styku nowych technologii i usług. Obecna cyfryzacja nie jest bynajmniej rezultatem jakichś dalekosiężnych projektów rządowych, ale naturalnym skutkiem procesów wolnorynkowych.

Biznes czy inżynieria życia?

Miliony uzdolnionych ludzi we wszystkich gałęziach przemysłu pracują nad rozwojem i podnoszeniem efektywności procesów biznesowych. Wynajdują inteligentne produkty i usługi. Optymalizują globalne łańcuchy dostaw. Tworzą nowy świat usług cyfrowych. Eksplorują każdą bez wyjątku niszę współczesnego życia w poszukiwaniu rozwiązań, które będą atrakcyjne dla ich klientów. Wspomniani już zintegrowani cyfrowi asystenci dostarczają konsumentom olbrzymich, witanych z entuzjazmem korzyści. Nowi dostawcy zaoferują każdą usługę, za którą klient skłonny będzie zapłacić. Czy zatem wkraczamy w nowy, lepszy świat?

Nie ludźmy się, wszystkie te działania mają tylko jeden cel: podnieść wartość przedsiębiorstwa, czyli po prostu zarobić. To współczesny paradygmat inżynierii biznesu lub – mówiąc ogólniej – kapitalizmu jako takiego. Omawiane tu procesy wygenerowały w krajach rozwiniętych standard życia, który jeszcze sto lat temu byłby uznawany za mrzonkę. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości obywatele bogatych krajów mogą żyć bez obaw o realizację ich podstawowych potrzeb: schronienia, pożywienia, rodziny, miłości, romantycznych doznań. Zdawałoby się że żyjemy w złotym wieku. Czy tak jest w istocie i czy może być nam jeszcze lepiej?

W roku 2007 zainicjowaliśmy projekt badawczy pod hasłem Independent Living. Głównym celem tego projektu było wykorzystanie technologii informatycznych do poprawy życia osób starszych. Planowaliśmy wykorzystać dane biometryczne, czujniki ruchu, najnowsze rozwiązania telekomunikacyjne i nowatorskie oprogramowanie z nadzieją opracowania cyfrowego środowiska, które znacząco poprawi standard życia seniorów. Sankt Gallen nie było jedynym ośrodkiem zaangażowanym w te badania. Równolegle realizowano wiele podobnych programów badawczych, by wspomnieć choćby szeroko zakrojony projekt europejski pod nazwą Ambient Assisted Living, adresowany do tego samego segmentu populacji. Podobnie jak inni, mieliśmy wielkie oczekiwania. Wierzyliśmy, że nasza praca zaowocuje przełomowymi innowacjami, które w znacznym stopniu podniosą komfort życia seniorów przy jednoczesnym ograniczeniu kosztów ekonomicznych tak często kojarzonych z opieką nad ludźmi starszymi. Tak jak i inne programy badawcze, nasz projekt Independent Living miał być tworzony w oparciu o analizę potrzeb osób w starszym wieku. I muszę przyznać, że był to moment olśnienia. Doszliśmy mianowicie do wniosku, że cała ta współczesna technika i nowe gadżety nie są w stanie tak silnie wpłynąć na standard życia seniorów, jak to zuchwale

zakładaliśmy. Czego zatem potrzeba osobom w starszym wieku? Najbardziej podstawowe potrzeby mają zaspokojone (pożywienie, odzież, dach nad głową). Cóż więc może uczynić ich szczęśliwymi? Poczucie sensu życia, kontakty społeczne, niezależność, wiara w siebie, status społeczny – oto niektóre z najistotniejszych budulców satysfakcji z życia. Te wnioski stały się podstawą do radykalnej redefinicji podstawowych założeń projektu. Postanowiliśmy skoncentrować się na wizji stworzenia czegoś na kształt cyfrowej wioski lub wirtualnej społeczności lokalnej – środowiska społecznego, którego uczestnicy znają się nawzajem, które zapewnia im dostęp do wszystkich niezbędnych produktów i usług, które jest im dobrze znane i w którym czują się bezpiecznie. Niemiecki termin na tego typu obszar to *Sozialraum*, w języku angielskim przyjęły się określenia *social space* lub *neighborhood*.

Mieliśmy jednak wątpliwość: czy nowe technologie teleinformacyjne są w stanie poprawić jakość środowiska społecznego? To pytanie nurtowało nas, gdy inicjowaliśmy naszą współpracę z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu. Bogdan Franczyk, Leszek Maciaszek i ich zespół wydatnie pomogli nam w sformułowaniu nowej koncepcji zaprzęgnięcia cyfrowych usług do poprawy i ułatwienia życia w przestrzeni społecznej. W owym czasie opracowaliśmy także platformę o nazwie Amiona, będącą zestawem podstawowych, ale bardzo przydatnych usług cyfrowych podnoszących jakość życia. Klienci – nie tylko seniorzy, ale to rozwiązanie adresowane jest głównie do tej grupy odbiorców – mogą za pośrednictwem Amiony korzystać z całej gamy usług. Przykładowo, starsza pani może zamówić usługę sprzątnięcia domu, a jej mąż – na tej samej platformie – zapisze się na wizytę u fizjoterapeuty i zamówi taksówkę, która dowiedzie go do gabinetu i odbierze po zabiegu. Oboje – znów za pośrednictwem tej samej platformy – mogą uczestniczyć w wydarzeniach społecznych, prowadzić z innymi dyskusje na wspólne tematy, a nawet brać udział w decyzjach, które bezpośrednio dotyczą ich lokalnej społeczności. Te i inne możliwości nie są w stanie dostarczyć klientom poczucia sensu życia, ale mogą wzmacniać ich niezależność i pomagają włączyć się w życie społeczności. Z kolei większa niezależność i poczucie przynależności podnoszą wiarę w siebie i umacniają status społeczny.

Aby opracować sprawny i efektywny model cyfrowej społeczności, należy zacząć od zrozumienia istoty życia w nowym, cyfrowym otoczeniu. Nasz projekt realizowany jest z pozycji inżynierii życia. Oznacza to, że opieramy się w nim na analizie wartości, które przyczyniają się do podniesienia poziomu satysfakcji z życia, a następnie zastanawiamy się, jakie formy usług cyfrowych mogą sprzyjać realizacji, umacnianiu i poprawie tych wartości. Naszym nadrzędnym celem jest więc wartość, ale war-

tość z punktu widzenia odbiorcy usług, nie zaś wartość przedsiębiorstwa, które owych usług dostarcza. Rodzi się zatem pytanie: czy podejście oparte na inżynierii życia może generować rozwiązania – czyli modele otoczenia społecznego – znacząco różne od tych, które oferują komercyjni dostawcy, opierający swe działanie na czysto kapitalistycznym podejściu inżynierii biznesu?

W toku prac nad projektem zidentyfikowaliśmy szereg już istniejących usług wspierających otoczenie społeczne. Takie gotowe platformy funkcjonują już w zakresie wymiany usług (TaskRabbit), wspierania więzi społecznych (Feierabend.de), a nawet świadczenia wyspecjalizowanych usług dla lokalnych społeczności (iNeighborhood). Dodatkowo docelowa społeczność cyfrowa musi mieć zapewniony dostęp do świadczeń finansowych lub innych form finansowania usług. Czym więc różni się inżynieria społeczna od czysto komercyjnej inżynierii biznesu?

Głównym punktem zwrotnym, który różnicuje podejście społeczne i kapitalistyczne, jest przyjęcie perspektywy społecznej, czyli wyjście od czysto ludzkich potrzeb odbiorców. Celem inżynierii życia jest trwałe i zrównoważone podnoszenie standardu życia, w odróżnieniu od naczelnej zasady maksymalizacji dochodu, reprezentowanej przez rynkowe, marketingowe podejście do sprzedaży produktów i usług.

Koncepcja cyfrowej społeczności lokalnej wykracza poza wąskie ramy oprogramowania i nowych technologii. Obejmuje ona swym zasięgiem także pokrewne aspekty, takie jak administracja lokalna (niezwykle istotna z punktu widzenia budowania zaufania w obrębie społeczności) i finansowanie. Jeśli nowe rozwiązanie, jakim jest cyfrowa społeczność, okaże się skuteczne w podnoszeniu standardu życia, to rządy centralne i lokalna administracja powinny być żywotnie zainteresowane finansowym wspieraniem tej inicjatywy, tak na etapie wdrażania, jak i w fazie operacyjnej.

Projekty takie jak Independent Living czy Services for Society, realizowany przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, bezlitośnie obnażają głęboki deficyt podstawowych koncepcji i pojęć z obszaru inżynierii życia. Stąd też, aby unaocznnić podstawowe różnice między podejściem społecznym i komercyjnym, warto przyjrzeć się bliżej rozwiązaniom już funkcjonującym na rynku usług cyfrowych. Przykładowo, wiele wskazuje na to, że już w najbliższej przyszłości na rynku tym pojawią się niezwykle wydajne aplikacje, asystujące w cyfrowym zarządzaniu zdrowiem klienta. Kto opracuje te aplikacje? Wydziały medyczne najlepszych uniwersytetów? Agencje rządowe przy wsparciu niezależnych ekspertów? Śmiem twierdzić, że nie. Zadaniem tym zajmą się organizacje mające dostęp do wiedzy eksperckiej, zasobów finansowych i rynku docelowego. Czyli spółki farmaceutyczne. A jeśli pacjent będzie uskarżał się na

przygnębienie, jaką poradę otrzyma od komercyjnego asystenta zdrowia? Usłyszysz, że ma depresję i że powinien brać leki antydepresyjne. Ta diagnoza i ta terapia być może poprawią jakość życia pacjenta na krótką metę, ale nie rozwiążą problemu. Być może pacjent powinien także znaleźć więcej czasu dla siebie, chodzić na spacer, nawiązywać nowe znajomości? Ale te rozwiązania nie mieszczą się w komercyjnym zakresie usług – to czysto ludzkie wartości, które nie oferują bezpośredniego zwrotu z inwestycji.

Albo przykład z bankowości: jakie rozwiązanie zaoferuje komercyjny, cyfrowy asystent finansowy klientowi zainteresowanemu funduszem emerytalnym? Jeśli taki asystent został opracowany przez specjalistów z banku, z całą pewnością podsunie skwapliwie produkt, który daje macierzystej instytucji największy dochód.

Podsumowując:

Kapitalizm za pośrednictwem inżynierii biznesowej przyczynił się do bezprecedensowego wzrostu zamożności społeczeństw w krajach rozwiniętych.

Co dobre dla przedsiębiorstwa dostarczającego usługę lub produkt, niekoniecznie jest równie korzystne dla odbiorcy.

To konsument decyduje o tym, jakie usługi dostarczają mu największych korzyści za te same pieniądze.

Koncepcja szczęścia jest dalece wieloznaczna. Mamy bardzo ograniczone możliwości przenoszenia tej koncepcji na grunt specyficznych usług i świadczeń.

Pieniądz jest podstawowym mechanizmem kontroli w gospodarce rynkowej. Rozszerzenie tego wpływu na kwestie jakości życia byłoby nadzwyczaj trudne.

Inżynieria życia

Wydaje się, że jedynym realistycznym rozwiązaniem na najbliższą przyszłość będzie pozostać przy wyborze kapitalizmu jako pierwotnego mechanizmu ewolucji gospodarczej, ale z zastrzeżeniem, że inżynieria biznesowa winna zyskać wsparcie ze strony inżynierii życia. Innymi słowy, powinniśmy uzupełnić istniejące już bodźce finansowe o cały szereg innych wartości o charakterze niefinansowym oraz o instrumenty do ich monitorowania. W bardzo podstawowym zakresie takie działania już mają miejsce. Mamy już instrumenty regulacji rynkowej i urzędy dysponujące taką władzą. Nasuwają się tu niezliczone przykłady z dziedziny bankowości, ubezpieczeń, ochrony praw konsumenckich i danych osobowych, kontroli żywności, rejestracji środków leczniczych itp. Nie chciałbym, by ten argument interpretowano jako apel o zwiększenie i tak już rozbudowanej administracji. Chcę tylko podkreślić, że inżynieria życia zasługuje na baczny ogląd w kontekście rodzącego się na naszych oczach nowego, cyfrowego świata. Usługi cyfrowe zmieniają nasze codzienne życie diametralnie i na skalę nieporównywalną z żadnym in-



nym technologicznym fenomenem w historii cywilizacji. Ta skala, w moim przekonaniu, upoważnia nas do tego, by podnieść koncepcję inżynierii życia do rangi dyscypliny naukowej. Wysiłki badawcze w zakresie postulowanej inżynierii życia koncentrowałyby się na następujących problemach:

- Jakie czynniki sprzyjają zrównoważonemu budowaniu szczęścia? Z tym pytaniem borykają się już religie i filozofie, politycy, prawnicy, lekarze, ba – nawet przemysł rozrywkowy.
- Czy cyfrowy asystent życia może pomóc w planowaniu życia i monitorować nasze postępy w tej kwestii?
- Czy sieci społeczne i portale społecznościowe umacniają, czy też raczej osłabiają naszą wiarę w siebie?
- Czy cyfrowy asystent do spraw urzędowych mógłby ograniczyć biurokrację i oszczędzić nam stresu?
- Które z istniejących usług cyfrowych odpowiadają indywidualnym potrzebom konkretnego odbiorcy i jakie kryteria o tym decydują?
- Jak wspomóc decyzję konsumenta w wyborze usługi dostarczającej najwięcej długofalowych korzyści i wartości?
- Jak chronić swą osobistą wolność w cyfrowym świecie? Kto jest właścicielem naszych informacji i informacji o nas samych?
- Czy cyfryzacja doprowadzi do przeciążenia klientami? Informacją? Okazjami? Technicznymi błahostkami?
- Czy cyfryzacja stanowi zagrożenie dla naszego zdrowia?
- Które z obszarów cyfrowego świata winny być zarządzane przez demokratycznie wybrane instytucje?
- Kto ma obowiązek bądź prawo do decydowania o tym, co jest dobre, a co złe dla jednostki w społeczeństwie? Każdy z nas jest przekonany o tym, że wie najlepiej, co jest dla niego dobre. Nie chcemy żąd-

phot. Tamara Chorążyczewska

nych rad. A jednocześnie często widzimy, że ktoś inny podąża w złym kierunku lub źle definiuje życiowe priorytety.

- Co należy zmienić w systemie kształcenia, by lepiej przygotować młodzież do życia w cyfrowym świecie? Tę listę można rozwijać w nieskończoność.

Usługi dla społeczeństwa

Inżynieria życia, jako dyscyplina, musi sprostać ogromnym wyzwaniom. W pierwszym rzędzie powinna uważnie zbadać i przeanalizować tak istniejące, jak i dopiero pączkujące formy usług cyfrowych. Musi zadbać o integrację najbardziej obiecujących usług w jednolity pakiet, a jednocześnie o to, by był on dla odbiorcy usług łatwy i prosty w obsłudze. Musi także przeanalizować istniejące modele biznesowe i nowe technologie, takie jak „Internet rzeczy”, oraz zidentyfikować korzyści dla konsumenta. Innymi słowy, przykroić zakres dostępnych usług do struktury potrzeb i wartości konsumenta. A nade wszystko musi opracować zestaw narzędzi badawczych na miarę nowych zjawisk, obserwowanych w cyfrowym świecie i cyfrowej gospodarce. Szczęście i jakość życia to kwestie istotne dla wszystkich grup wiekowych, nie tylko seniorów, ale codzienne problemy osób w starszym wieku w najbardziej wymowny sposób ilustrują wagę inżynierii życia i skalę potencjalnych korzyści. Centrum kompetencji S4S (Services for Society) przy Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu oraz centrum Independent Living przy Uniwersytecie Sankt Gallen zainicjowały już badania w tych obszarach. S4S kładzie nacisk na zarządzanie zdrowiem w oparciu o funkcjonalność oferowaną przez cyfrowy system wymiany usług Amiona. W ramach projektowanego rozwiązania pacjenci uzyskują możliwość zdalnego wyszukiwania, subskrybowania i organizacji usług związanych ze zdrowiem, opieką i pracami domowymi w cyklu całodobowym, za pośrednictwem dowolnego urządzenia z dostępem do Internetu. Warto dodać, że Amiona jest już z powodzeniem wykorzystywana w dwóch pilotażowych projektach o podobnej skali w Szwajcarii i w Niemczech.

Korzystając z tej uroczystej okazji, chciałbym skierować słowa podziękowania do wszystkich osób zaangażowanych w realizację naszego wspólnego projektu. W pierwszym rzędzie chciałbym podkreślić wkład profesorów Bogdana Franczyka i Leszka Maciaszka oraz profesorów Bogusława Fiedora, Andrzeja Gospodarowicza i Wandy Kopertyńskiej. Ich to wydatnej pomocy i osobistemu zaangażowaniu zawdzięczamy owocną i efektywną współpracę między naszymi uczelniami. Współpracę – warto dodać – pozbawioną biurokratycznych barier i prowadzoną w atmosferze sympatii i zaufania. Na specjalne podziękowanie zasługuje także dr Philipp Osl i jego zespół z Wrocławia, Lipska i Sankt Gallen. Ich praca nad

tym ogromnym projektem, prowadzonym w złożonym środowisku, a także ich zaangażowanie w realizację zadań budzą najwyższy szacunek. Wyrazy wdzięczności kieruję także do dr Wiesławy Gryncewicz, dr Mai Leszczyńskiej i dr Moniki Sitarskiej oraz ich wrocławskiego zespołu, w podziękowaniu za nieoceniony wkład w formułowanie nowych inicjatyw w ramach centrum kompetencji. W uznaniu dotychczasowych sukcesów badawczych i z inicjatywy dra Antoniego Zwiefki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego zespół centrum kompetencyjnego S4S został zaangażowany w realizację licznych projektów europejskich w obszarze e-zdrowia. Jemu też należą się podziękowania za osobiste zaangażowanie w promowanie dobrego imienia Wrocławia, jako centrum naukowego, oraz w aranżowanie międzyregionalnej współpracy między organizacjami z Dolnego Śląska i z Saksonii.

Wrocławska uczelnia dysponuje ogromnym potencjałem naukowym i dobrą reprezentacją w dyscyplinach koniecznych do realizacji naszych wspólnych przedsięwzięć: w informatyce, a szczególnie inżynierii oprogramowania, systemach zarządzania informacją, inżynierii biznesu, socjologii, psychologii, administracji i w naukach ekonomicznych. Zyskaliście także wsparcie ze strony przedstawicieli lokalnych organizacji użytku publicznego, takich jak silnie zaangażowany Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Sam osobiście mam bogate i nieocenione doświadczenia w pracy z uzdolnionymi mieszkańcami waszego regionu i miasta. Już wiele lat temu wrocławski oddział naszej organizacji doradczej Information Management Group był oceniany jako największa i najaktywniejsza filia IMG. Od tamtych czasów już ponad 150 koleżanek i kolegów z IMG Poland znalazło zatrudnienie w kilku największych spółkach europejskich i z powodzeniem pnie się po szczeblach kariery. Polska, a Wrocław w szczególności, ma nieoceniony wkład w rozwój cyfrowych usług konsumenckich.

Cele badawcze postulowanej przeze mnie dyscypliny inżynierii życia zdecydowanie wykraczają poza wąskie ramy tworzenia cyfrowych asystentów. Cele są ambitne, ale z całą pewnością realistyczne. Cyfrowe społeczeństwo i cyfrowa gospodarka już wkrótce staną się naszym udziałem. Od nas zależy, czy zawierzymy naszą przyszłość kreatywnym przedsiębiorcom i bezlitosnym prawom wolnego rynku, czy też weźmiemy sprawy w nasze ręce i staniemy się aktywnymi uczestnikami procesu budowania nowego, cyfrowego świata. Cieszę się, że Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, a w szczególności Katedra Systemów Informacyjnych, z takim zaangażowaniem buduje nowoczesne środowisko sprzyjające tworzeniu innowacyjnych rozwiązań społecznych.

Marketing usług w nowych czasach

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski 28 stycznia 2015 r. w Pałacu Prezydenckim wręczył akty nominacyjne nauczycielom akademickim. Tytuł profesora nauk ekonomicznych otrzymała dr hab. Mirosława Pluta-Olearnik.

ROZMOWA Z PROF. MIROSŁAWĄ PLUTĄ-OLEARNIK

Studiowała Pani na naszej uczelni w przełomowym historycznie okresie, w latach 1980-1981. Jak Pani wspomina tamten czas?

Okres studiów w ówczesnej Akademii Ekonomicznej w latach 70. i 80. wspominam jako niezwykle aktywny, bogaty w wiele różnych doświadczeń i przeżyć, które miały wpływ na moje dalsze wybory zawodowe. Był to czas intensywnej nauki, co wówczas oznaczało uczestnictwo we wszystkich formach zajęć na uczelni oraz częste, wielogodzinne wyprawy do czytelni, aby np. przygotować się do kolejnych ćwiczeń. Podczas studiów mieszkalam w akademikach – najpierw w DS „Ślęzak”, potem DS „Przegubowiec” – zatem w wolnym czasie organizowaliśmy grupowe wyjścia do kina czy teatru, a także na koncerty, dyskoteki, do aktywnie działających wówczas wrocławskich klubów studenckich, w tym oczywiście do naszego Simpleksu. Dyplom magistra odebrałam na początku grudnia 1981 r., tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego. Pracowałam już wtedy od dwóch miesięcy jako asystent-stażysta w ówczesnym Resortowo-Uczelnianym Instytucie Handlu i Usług. Ten pierwszy rok pracy był zdominowany przez wydarzenia polityczne, które ostatecznie doprowadziły do zmiany w systemie polskiej gospodarki, do powstania gospodarki rynkowej. Znalazło to odzwierciedlenie w moich zainteresowaniach naukowych, gdyż już praca doktorska, obroniona w roku 1986, wskazywała na potrzebę budowania orientacji rynkowej przez polskie przedsiębiorstwa usługowe.

Kto zachęcił Panią do pozostania na uczelni?

Moja droga ku karierze naukowo-dydaktycznej była dość typowa, gdyż już na studiach aktywnie działałam w Kole Naukowym Handlu, utworzonym przy Instytucie



fot. Wojciech Olkuśnik, serwis KPRP

Handlu i Usług. Jeszcze jako studentka uczestniczyłam w badaniach placówek handlowych na Dolnym Śląsku, a także miałam możliwość publikowania pierwszych wyników badań w zeszytach naukowych AE. Jako asystent i młody badacz uczestniczyłam od początku kariery naukowej w programach badawczych, które integrowały prace zespołów z największych wówczas uczelni ekonomicznych w kraju, zajmujących się problematyką badań konsumpcji, rynku, usług. Efektem tej aktywności badawczej i współpracy międzyuczelnianej było zgromadzenie wiedzy, doświadczeń oraz interesującego materiału do przygotowania pracy doktorskiej nt. funkcjonowania przedsiębiorstw usługowych, którą obroniłam w 1986 r. na Wydziale Gospodarki Narodowej. Problematyka usługowa towarzyszyła – w różnych aspektach badawczych – całej mojej karierze naukowej, czego kolejnym dowodem była książka zarówno habilitacyjna, jak i profesorska. Z dzisiejszej perspektywy mogę stwierdzić, że ważnym źródłem sukcesu była praca naukowa, ukierunkowana od początku przez wybitnych Profesorów Teodora i Józefę Kramerów oraz Profesor Anielę Styś, a także możliwość prowadzenia badań w zróżnicowanych zespołach. Te doświadczenia sprawiły, że później, już jako samodzielny pracownik nauki, kontynuowałam takie aktywne podejście do pozyskiwania środków na badania i sukcesywnie uczestniczyłam w konkursach o granty KBN i NCN, pozyskując w ten sposób środki potrzebne na badania w okresie 2002-2012, pracując wówczas na uczelni niepublicznej.

Pani ścieżka zawodowa jest nietypowa, gdyż wiele doświadczeń naukowych, organizacyjnych i praktycznych zdobyła Pani poza macierzystą uczelnią. Od roku 2011 jest Pani ponownie pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego. Jakie sprawdzone działania, doświadczenia chciałaby Pani wprowadzić do „krwiobiegu” naszej uczelni?

Tak, moja kariera zawodowa na przestrzeni dwudziestu paru lat jest związana etatowo z trzema uczelniami,

a także – w końcu lat 90. i później – z intensywną pracą szkoleniową i doradztwem. Ta mobilność zawodowa, związana jednocześnie ze zmianą miejsca zamieszkania najpierw z Wrocławia na Katowice, a następnie z moim powrotem do Wrocławia, sprawiła, że poznałam po drodze wielu świetnych nauczycieli, badaczy, a także rozwinęłam praktyczne umiejętności, jako szkoleniowiec współpracując z bankami, firmami handlowymi i produkcyjnymi. Koncentracja zainteresowań badawczych na marketingu usług, jako szczególnym obszarze badań i zastosowań praktycznych wiedzy marketingowej, skierowała mnie na takie obszary, jak: marketing usług edukacyjnych, bankowych, kulturalnych czy turystycznych. W szczególności badania nad marketingiem usług edukacyjnych wystrzyły moje spojrzenie na potrzebę modyfikacji, rozwijania, unowocześniania oferty uczelni pod kątem rozpoznanych potrzeb segmentów klientów, jakimi są studenci na różnych poziomach kształcenia i w różnych formach kształcenia. Rozwój nowych technologii sprawił, że zmienił się znacznie proces dydaktyczny, w tym proces komunikacji uczelni i wykładowcy ze studentem. Z moich obserwacji i doświadczeń wynika, że na początku szybciej z tymi nowymi wyzwaniami radziły sobie uczelnie niepubliczne – czyli uczelnie mniejsze, szybciej odczytujące zmiany rynkowe, bardziej elastyczne organizacyjnie. Z pewnością wzrost konkurencji ze strony tych uczelni wymusił większe zorientowanie na studenta oferty programowej naszego Uniwersytetu i potrzebę unowocześniania procesu dydaktyki. Oprócz tego od wielu lat uznaję, że włączanie doświadczonych praktyków w proces kształcenia jest konieczne bo oznacza przygotowanie dobrych absolwentów kierunku „zarządzanie”, zorientowanych w polskich i zagranicznych realiach rynkowych.

Jest Pani ekspertem w zakresie zarządzania i marketingu usług. W swych pracach dużo uwagi poświęca Pani usługom edukacyjnym. Jest Pani promotorem pracy doktorskiej nt. internacjonalizacji w strategii uczelni. Jakie wnioski – w opinii Pani Profesor – można by zastosować w programie mającym rozwijać naszą uczelnię w tym obszarze?

Zjawisko internacjonalizacji usług edukacji na poziomie wyższym rzeczywiście już od kilku lat jest poddawane dokładniejszej obserwacji. Presja rozwoju umiędzynarodowienia uczelni ma swoje źródło zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz uczelni. Wynika na przykład ze wzrostu oczekiwań studentów w zakresie pozyskiwania kompetencji międzynarodowych i międzykulturowych w trakcie studiów, ale także z oczekiwań pracowników naukowo-dydaktycznych w zakresie wzrostu mobilności zagranicznej, zdobywania doświadczeń międzynarodo-

wych oraz rozwijania dorobku o wymiarze międzynarodowym. Presję na uczelnie w dziedzinie internacjonalizacji wywierają także instytucje publikujące rankingi oraz organizacje środowiskowe, akredytacyjne, certyfikujące jakość kształcenia. Jednak sukces na tym polu – jak pokazują przykłady znanych uczelni zagranicznych – wiąże się z przemyślaną strategią umiędzynarodawiania uczelni, odzwierciedlającą aspiracje kierownictwa uczelni i społeczności akademickiej poparte odpowiednimi zasobami, doświadczeniem, wiedzą. Profesor J. Knight, specjalistka w dziedzinie badań internacjonalizacji szkół wyższych, podkreśla, że jest to proces dynamiczny, polegający na przenikaniu internacjonalizacji i interkulturowości do dydaktyki, badań i wielu aktywności społecznych uczelni, natomiast nie może to być proces wyizolowany. Do głównych obszarów internacjonalizacji zalicza się nie tylko programy akademickie oraz badania i współpracę międzynarodową, ale też rozwijanie relacji międzynarodowych z sektorem przedsiębiorstw, instytucjami pozarządowymi i np. rozwijanie zagranicznych programów rozwojowych dla absolwentów uczelni. Ważna jest aktywność pozauczelniwana związana z udziałem w międzynarodowych i międzykulturowych wydarzeniach, imprezach, projektach rozwojowych. Za internacjonalizację szkoły wyższej odpowiadają zarówno władze uczelni, określone komórki organizacyjne, jak również poszczególni pracownicy naukowo-dydaktyczni, administracyjni oraz studenci. W procesie umiędzynarodowienia szkoły wyższej wszyscy jej uczestnicy mogą występować w podwójnej roli. Z jednej strony są odbiorcami internacjonalnych wartości i korzyści, z drugiej, m.in. dzięki doświadczeniom zagranicznym, odgrywają rolę kreatorów i przekazicieli wartości o wymiarze międzynarodowym i międzykulturowym, współtworzą wielokulturowość środowiska akademickiego. Kluczem do sukcesu jest więc aktywne wspieranie internacjonalizacji we wszystkich jej przejawach, zarówno w skali uczelni, jak i w jej otoczeniu krajowym i międzynarodowym.

Jak aktualna sytuacja demograficzna i ekonomiczna w Polsce oraz rozwój technologii informatycznych wpływają na zmiany w podejściu do tematu usług edukacyjnych?

Kwestiami rozwoju nowych technologii i ich wykorzystania w edukacji zainteresowałam się relatywnie wcześniej, wyprzedzając znacznie okres ich implementacji w kształceniu ekonomicznym. W swojej monografii opublikowanej prawie 10 lat temu pt. „Rozwój usług edukacyjnych w erze społeczeństwa informacyjnego” (2006 r.) ukazuję przesłanki implementacji nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych do sektora szkolnictwa oraz ideę kształcenia na odległość i e-edukacji.

Z dzisiejszej perspektywy potwierdzają się wyniki badań mówiące o potrzebie stosowania w dydaktyce uczelni ekonomicznych podejścia określanego mianem *blended learning* – czyli łączenia tradycyjnych form nauczania z nowoczesnymi, w tym z wykorzystaniem platform e-learningowych, pozwalających na realizację wybranych kursów w trybie „na odległość”. Z kolei drugim ważnym obszarem implementacji nowych technologii – też zbadanym przeze mnie w tamtym okresie – są formy i narzędzia komunikacji na poziomie uczelnia–student–pracownicy. Obecnie, w dobie tak intensywnego rozwoju Internetu, komunikacja na uczelni jest zdominowana przez media elektroniczne, których specyfika zmusza nas, wykładowców, do nieustannej wręcz gotowości w świadczeniu usługi edukacyjnej. Sporym wyzwaniem w tych czasach jest – moim zdaniem – budowanie nowych umiejętności w zarządzaniu czasem (też wolnym) przez wykładowców, aby nie pracować w systemie 24 godziny i 7 dni w tygodniu. Oczekiwania studentów zaliczanych aktualnie do generacji Y, a wkrótce też do najmłodszej generacji Z, charakteryzuje swoboda korzystania z nowych mediów i umiejętność poruszania się w wirtualnej rzeczywistości. Te czynniki już wpływają na kształt dydaktyki i komunikacji szkoły wyższej, w tym na kreowanie oferty edukacyjnej dla kandydatów na studia, oddziałują też na sposoby jej komunikowania i dostarczania. Ważne są również relacje budowane z absolwentami uczelni, dlatego z zadowoleniem odnotowuję uruchomienie platformy komunikacyjnej adresowanej do absolwentów UE.

W Pani publikacjach czytamy o konieczności rozwijania przedsiębiorczości w ramach otwarcia systemów edukacji na środowisko i świat. Mowa jest m.in. o jej rozwijaniu poprzez promowanie inicjatywy i kreatywności w procesie kształcenia. Jak to należy rozumieć?

Ta problematyka została szeroko omówiona w monografii pod tytułem „Przedsiębiorcza uczelnia i jej relacje z otoczeniem” (2009 r.) oraz kilku artykułach i stanowi mój głos w dyskusji nad rolą uczelni we współczesnej gospodarce, w której zderzają się dwa odmienne podejścia – uczelni przedsiębiorczej (wzorzec amerykański, anglosaski) z wzorcem tradycyjnego, humboldtowskiego uniwersytetu, w którym dominują nauki podstawowe.

Uczelnia przedsiębiorcza, w badaniach realizowanych pod moim kierunkiem, jawi się jako instytucja wielowymiarowa, działająca w wielu obszarach, poszukująca nowych szans i aktywnie współtworząca swoją przyszłość. To także instytucja cechująca się elastycznością w dostosowaniu do zmieniających się warunków rynku edukacji i badań, wciąż szukająca nowych przewag konkurencyjnych. Na potrzeby wspomnianych badań opracowaliśmy nawet swoisty wzorzec, czyli układ cech opisujących walory przedsiębiorczej uczelni, które posłużyły do ustalenia odchyleń praktyki zachowań uczelni od ustalonego wcześniej wzorca. Planujemy obecnie powtórzyć te badania, gdyż po pięciu latach dostrzegamy zwiększenie

liczby zachowań przedsiębiorczych w polskich uczelniach i chcemy je ponownie zmierzyć.

Z dzisiejszej perspektywy możemy zauważyć, że na przykład przedsiębiorcze zachowania uczelni zaowocowały wreszcie nowymi formami współpracy z biznesem, stwarzając dobre warunki dla rozwoju przedsiębiorczości akademickiej, wzbogacając dydaktykę uczelni poprzez udział praktyków w kształceniu ekonomistów, czy też rozwijając relacje z absolwentami aktywnymi w biznesie. Warto też podkreślić, że bliska współpraca uczelni ze środowiskiem biznesu świetnie wpisuje się program unijny pod nazwą Horyzont 2020.



Pani działalność naukowa jest od początku związana z obszarem marketingu, w tym zwłaszcza marketingu usług: finansowych, edukacyjnych, turystycznych, naukowo-badawczych. Nowy obszar badań to marketing usług na rynku międzynarodowym.

Prosimy o przybliżenie tematyki swoich najnowszych prac badawczych.

W okresie po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego kontynuowałam główny nurt moich zainteresowań badawczych związany z funkcjonowaniem przedsiębiorstw usługowych w warunkach konkurencji rynkowej oraz z marketingiem usług. Jednocześnie w obrębie tego nurtu zidentyfikowałam nowe obszary badawcze, które konsekwentnie rozwijałam dzięki pozyskanym grantom badawczym, publikacjom i dużej aktywności w środowisku akademickim. W okresie tym konsekwentnie kontynuowałam interesujące mnie wątki badawcze, co znalazło odzwierciedlenie w unikatowych badaniach prowadzonych przeze mnie kolejno nad marketingiem



W ulubionych Górach Stołowych

usług bankowych, usług kulturalnych oraz usług edukacyjnych. W szczególności podjęłam rozważania nad jakością usług, skutecznym wykorzystaniem narzędzi marketingu-mix przez zróżnicowane branżowo podmioty usługowe, stosowaniem marketingu relacji na rynku usług czy stosowaniem nowych technologii w usługach. Wątek badań nad zarządzaniem usługami edukacyjnymi kontynuowałam, prowadząc badania nad zachowaniami przedsiębiorczymi uczelni, o których tu wspomniałam. W ostatnich pięciu latach w obszarze moich zainteresowań badawczych pozostają kwestie wpływu procesów internacjonalizacji i globalizacji na strategię rynkowe polskich przedsiębiorstw usługowych. W tym kontekście pojawił się kolejny nurt badań dotyczący możliwości rozszerzania działań usługowych na rynki zagraniczne oraz towarzyszących im marketingowych strategii wejścia i obsługi rynku międzynarodowego. Jest to konsekwentne rozwinięcie własnego obszaru

badania o współcześnie ważny aspekt międzynarodowy w działalności usługowej, wymagający badań w skali mikro w ujęciu zarówno teoretycznym, jak też empirycznym. Główne miejsce wśród publikacji na ten temat zajmuje książka profesorska pt. „Marketing przedsiębiorstw usługowych w procesie internacjonalizacji” (2013 r.). Dominującym nurtem rozważań jest tutaj orientacja marketingowa przedsiębiorstw usługowych obecnych na rynkach zagranicznych. W książce podjęłam próbę oceny zachowań tych podmiotów w międzynarodowym otoczeniu pod kątem ich zgodności z logiką współczesnego marketingu, w tym zwłaszcza bazującej na kreowaniu i dostarczaniu międzynarodowym konsumentom usług wartości przez nich oczekiwanych. Ważnym nurtem rozważań było ustalenie miejsca strategii marketingu w strategii ogólnej przedsiębiorstw oferujących usługi na rynku zagranicznym oraz identyfikacja działań i instrumentów marketingowych wykorzystywanych przez te podmioty w procesie obsługi zagranicznych klientów. Podsumowując, warto zauważyć, że w trakcie przeszło dwudziestoletniej kariery zawodowej moje zainteresowania i dokonania naukowe były konsekwentnie związane z sektorem usług, marketingiem usług oraz funkcjonowaniem podmiotów usługowych na rynku polskim i zagranicznym. Książka profesorska jest zwięźczeniem moich wieloletnich zainteresowań naukowych, ale jednocześnie jest ona otwarciem nowego, niezwykle interesującego pola badawczego związanego z internacjonalizacją usług i jej marketingowymi aspektami. Badania te realizuję w zespole Katedry Podstaw Marketingu w Instytucie Marketingu naszego Uniwersytetu.

Mirosława Pluta-Olearnik odbyła studia wyższe w latach 1977-1981 w Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, na Wydziale Gospodarki Narodowej uzyskała tytuł zawodowy magistra ekonomii. 1 października 1981 r. rozpoczęła pracę w ówczesnym Resortowo-Uczelnianym Instytucie Handlu i Usług Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii nadała Jej w roku 1987 Rada Wydziału Gospodarki Narodowej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Funkcjonowanie przedsiębiorstw – uczestników rynku usług”. W okresie 1987-1995 była pracownikiem Katedry Marketingu w Akademii Ekonomicznej w Katowicach, tam w roku 1994 Rada Wydziału Zarządzania nadała Jej stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych, na podstawie oceny dorobku naukowego i przedstawionej rozprawy habilitacyjnej pt. „Marketing usług – idee, zastosowania” wydanej przez PWE w Warszawa w 1993 roku.

W latach 1997-2011 pracowała w Wyższej Szkole Handlowej we Wrocławiu, która była Jej podstawowym miejscem pracy. Na uczelni tej pełniła następujące funkcje: dziekana (1997-2001), kierownika Katedry Handlu i Marketingu (2001-2011) oraz prorektora ds. naukowo-badawczych (2006-2009). Od roku 2011 jest ponownie zatrudniona w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, na Wydziale Nauk Ekonomicznych, w Instytucie Marketingu, w Katedrze Podstaw Marketingu.

Ilustracją konsekwentnej drogi naukowego postępu prof. Mirosławy Pluty-Olearnik są kolejno publikowane książki 1) *Marketing usług – idee, zastosowania*, PWE, Warszawa 1994; 2) *Marketing usług bankowych*, PWE, Warszawa, 1999 (monografia autorska); 3) *Rozwój usług edukacyjnych w dobie społeczeństwa informacyjnego*, PWE, Warszawa, 2006 (monografia autorska); 4) *Przedsiębiorcza uczelnia i jej relacje z otoczeniem*, Wyd. Difin, Warszawa, 2009 (praca zbiorowa: M. Pluta-Olearnik, J. Góra, J. Olearnik); 5) *Marketing przedsiębiorstw usługowych w procesie internacjonalizacji*, PWE, Warszawa, 2013 (monografia autorska).



Nauka jest moją pasją

Rozmowa z dr. inż. Radosławem Rudkiem, laureatem IV edycji konkursu projektów badawczych w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Iuventus Plus”, członkiem wrocławskiej Akademii Młodych Uczonych i Artystów.

Proszę powiedzieć, w jakim obszarze naukowym rozwija Pan swoje zainteresowania?

Prowadzone przeze mnie badania naukowe dotyczą przede wszystkim optymalizacji kombinatorycznej, ze szczególnym uwzględnieniem teorii złożoności obliczeniowej oraz projektowania i konstrukcji algorytmów. Formalnie umiejscowione są w dziedzinie nauk technicznych w dyscyplinie „informatyka”, natomiast ich zastosowanie można znaleźć w różnych obszarach. Przede wszystkim prace moje koncentrują się na nowych zagadnieniach w obszarze harmonogramowania, a mianowicie na analizie i rozwiązywaniu teoretycznych, ale również istotnych z praktycznego punktu widzenia problemów w systemach uczących się oraz w takich, w których występuje efekt zużycia, przebrojenia maszyn/procesorów, czynności konserwacyjne oraz dodatkowe zasoby. Wraz z zespołem pod moim kierownictwem rozpocząłem nowy kierunek badań dotyczący harmonogramowania przy ograniczeniach kolejnościowych modelowanych na podstawie par sekwencji (*sequence-pair*); w 2012 roku otrzymaliśmy finansowanie NCN w ramach projektu SONATA. Ponadto prowadzone przeze mnie badania naukowe i prace rozwojowe dotyczą rów-

nież nowych zagadnień w obszarze optymalizacji i harmonogramowania w transporcie. Wyniki te mają istotny wpływ na funkcjonowanie i konkurencyjność firm transportowych w Polsce, a znalazły finansowanie w ramach projektu NCBiR „Platforma optymalizacji procesów biznesowych w zintegrowanych systemach informacyjnych” (2014-2015), przy którym współpracuję m.in. z Przewozami Regionalnymi czy też spółką Pol-Miedź Trans.

Część prowadzonych przeze mnie badań dotyczyła także algorytmów harmonogramowania pracy pomp w sieciach wodociągowych, gdzie problemem jest znalezienie dopuszczalnych rozwiązań w przestrzeni dyskretnej. Analizy te prowadzone były wraz z De Montfort University dla przedsiębiorstwa wodociągowego *Affinity Water – Veolia Water* w Wielkiej Brytanii.

Dodatkowo brałem udział w badaniach i pracach rozwojowych dotyczących inicjatywy „Inżynieria Internetu przyszłości” – projektu unijnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, realizowanego przez dziewięciu członków konsorcjum, w którego skład wchodziły najważniejsze uczelnie techniczne m.in. Politechnika Wrocławska, instytuty Polskiej Akademii Nauk i instytuty branżowe. Dotyczył on opracowania i przetestowania infrastruktury i usług dla nowych generacji sieci Internet, tj. Internetu IPv6 i Internetu przyszłości (*Future Internet*). Jego celem było opracowanie metodyki dla ewolucyjnego zastąpienia w sieci krajowej obecnej wersji IP (IPv4) przez protokół IPv6 oraz zaproponowanie nowych rozwiązań sieciowych i usług wynikających z IPv6. Ponadto w ramach realizacji Internetu przyszłości opracowano i przetestowano propozycję nowej architektury opartej na wirtualizacji zasobów wraz z nowymi mechanizmami i algorytmami dotyczącymi istotnych aspektów działania sieci. Projekt stawiał sobie również za cel stworzenie środowiska krajowej sieci testowej dla Internetu IPv6 i Internetu przyszłości, pozwalającego na prowadzenie działalności badawczo-rozwojowej opartej na weryfikacji eksperymentalnej.

W swojej pracy zajmuję się, razem z prof. Januszem Łyko i jego zespołem, zagadnieniami związanymi z rozdziałem miejsc w Parlamencie Europejskim. Jest to nie tylko ważny problem społeczny, ale także wyzwanie naukowe, gdyż żadna z istniejących obecnie metod, w tym „kompromis z Cambridge”, nie pozwala na przejrzanie wszystkich możliwych dopuszczalnych rozdziałów miejsc. Natomiast opracowane w ramach moich prac algorytmy jako jedyne na świecie pozwalają na przejrzanie całej przestrzeni dopuszczalnych rozwiązań w czasie krótszym niż minuta.

Czego dotyczył pierwszy projekt Iuventus Plus? Jaka tematyka badawcza znalazła uznanie kapituły przyznającej granty w tym roku?

Projekt dotyczył rozwiązania problemów harmonogramowania, gdzie procesor – rozumiany jako pojęcia abstrakcyjne (np. algorytm, człowiek, obrabiarka numeryczna) – zmienia swoją efektywność wraz z wykonywanymi zadaniami. Problemem natomiast jest ustalenie przydziału zadań do procesorów oraz ustalenie kolejności ich wykonywania, która biorąc pod uwagę optymalizowane kryteria, pozwoli na uzyskanie dodatkowych korzyści ze zwiększającej się efektywności (tj. istnienia uczenia) lub zmniejszy negatywne skutki zmniejszającej się efektywności procesorów (wynikającej ze zużycia). W ramach projektu określiłem złożoność obliczeniową, tj. zaklasyfikowałem badane problemy jako łatwe albo trudne obliczeniowo. Dla problemów trudnych obliczeniowo skonstruowałem i zaimplementowałem szybkie algorytmy dostarczające rozwiązań przybliżonych. Użyte wyniki zawarłem w 8 artykułach opublikowanych w prestiżowych czasopismach międzynarodowych z tzw. listy filadelfijskiej – *Journal Citation Report*.

Warto tutaj wyjaśnić, czym są problemy trudne obliczeniowo, tzw. NP-trudne. W uproszczonej definicji nie istnieją dla nich algorytmy znajdujące rozwiązanie optymalne (możliwie najlepsze) w rozsądnym czasie. Przykładem jest problem komiwojażera, polegający na tym, że startując z danego miasta, należy odwiedzić wszystkie pozostałe i powrócić do miejsca początkowego, minimalizując całkowity dystans przebytej trasy. Najprostsza metoda polega na sprawdzeniu wszystkich możliwych rozwiązań, tj. permutacji miast. Jednakże w praktyce takie podejście można zastosować tylko wtedy, gdy liczba miast jest niewielka. Otóż sprawdzenie wszystkich możliwych rozwiązań dla 20 miast, nawet na komputerze 1000 razy szybszym niż współczesne, wymaga ponad 70 lat, znalezienie zaś najlepszego rozwiązania dla 30 miast wymaga czasu dłuższego niż szacowany wiek wszechświata.

Jakie zadanie postawił sobie Pan w tym projekcie? Z kim Pan współpracuje?

Obecny projekt dotyczy rozwiązania grupy problemów harmonogramowania, stanowiących kontynuację i rozszerzenie wyników uzyskanych w poprzedniej edycji. W procesie optymalizacji zostanie uwzględnione ustalenie momentów przeprowadzania czynności regeneracyjnych poprawiających efektywność procesorów oraz przydział dodatkowych zasobów umożliwiających przyspieszenie wykonywania zadań. Niezależnie od realizowanego projektu, współpracę nawiązałem z: De Monfort Univeristy, Coventry University, University of Nevada, Politechniką Wrocławską i Uniwersytetem Opolskim.



Dr inż. Radosław Rudki jest absolwentem Wydziału Elektroniki Politechniki Wrocławskiej, gdzie w 2004 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera informatyki (z wyróżnieniem) oraz w 2007 r. stopień doktora (z wyróżnieniem) w dziedzinie nauk technicznych w dyscyplinie informatyka. Za rozprawę doktorską otrzymał Nagrodę Rektora Politechniki Wrocławskiej. W latach 2007-2010 był zatrudniony na tymże wydziale Politechniki Wrocławskiej, a od 2010 r. pracuje w Katedrze Technologii Informatycznych w Instytucie Informatyki Ekonomicznej. Realizował i realizuje badania w ramach 9 grantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW) w tym „Iuventus Plus” (jako kierownik dwóch grantów), Narodowego Centrum Nauki (NCN) (jest kierownikiem jednego), Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (NCBIR) oraz projektów unijnych. Jest autorem lub współautorem 77 artykułów: 31 w czasopismach, w tym 26 w czasopismach z listy *Journal Citation Report*, 34 w materiałach renomowanych konferencji międzynarodowych oraz 12 rozdziałów w książkach. Rezultaty badań zawarte w pracach były dotychczas cytowane ponad 300 razy (bez autocytowań, według Web of Science), natomiast indeks Hirscha wynosi 10 (bez autocytowań, według Web of Science). Znaczącym wyróżnieniem było przyznanie dr. inż. Radosławowi Rudkiemu w 2013 roku stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnych młodych naukowców, jak również dwukrotnie – w 2009 oraz 2010 roku – tytułu stypendysty w Programie „START” Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Od maja 2014 r. jest członkiem komitetu redakcyjnego międzynarodowego prestiżowego czasopisma *Applied Mathematical Modelling* znajdującego się na liście JCR oraz specjalnego wydania “Recent Advances in Scheduling and Its Applications” czasopisma *Discrete Dynamics in Nature and Society*, również notowanego na liście JCR. Jest także recenzentem w 25 międzynarodowych czasopismach z listy JCR.

Został Pan członkiem Akademii Młodych Uczonych i Artystów (od czerwca 2013 roku). Jaka jest tam Pana rola?

Moja rola wpisuje się w zadania wynikające z działalności samej Akademii, która jest również ciałem doradczym ds. nauki Prezydenta Wrocławia. W związku z tym biorę udział w pracach związanych z udzielaniem rekomendacji w Studenckim Programie Stypendialnym. (stypendia dla doktorantów), w programie Visiting Professors dotyczącym wizyt we Wrocławiu cenionych badaczy oraz w programie Mozart, który ma na celu wzmocnienie partnerstwa nauki i biznesu.

Wspomagałem również członków Akademii – dr. inż. Jarosława Drapalę (Politechnika Wrocławska), dr. Jakuba Jernajczyka (Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu), dr. Bartłomieja Skowrona (Uniwersytet Wrocławski) – w projekcie „Język Maszyn”, którego są twórcami. Jest to autorski innowacyjny program skierowany do wszystkich uczniów – niezależnie od profilu ich umiejętności i talentów – mający na celu „umasowienie” (rozpowszechnienie) umiejętności programowania, które w ramach zaproponowanej formuły ćwiczone są na etapie wczesnoszkolnym i gimnazjalnym.

Czy lubi Pan grać w gry komputerowe?

Czasami, ale są to gry RPG lub strategiczne.

Jakie są Pańskie zainteresowania pozazawodowe?

Łucznictwo tradycyjne, pisanie oraz rozwój „rzeźby” ;-). Interesuję się również historią i uwielbiam czytać. A to przykład moich autorskich, literackich poszukiwań.

Kuźnia Jestestwa

Szukając potęgi pod gwiazd nieboskłonem

Myśli ku mrocznym składam ołtarzom

By w pustce ciemności odnaleźć bramę

Do Kuźni Jestestwa rozświetlonej Mocą

Pieśń mą rozpocznę w czeluściach otchłani

Preludium płomień jasny przyozdobi

Lecz wnet przygaśnie wizją przelękniony

Gdy młot potężny ku sklepieniu wzniosę

Dźwięk gromu tworzenia ciemności przeszyje

Powtarzany przez otchłani niezliczone grot

Wstrząsając posadami lochów wiecznych cieni

W pieśń triumfu i chwały potężnej urośnie

I dzieło się ukaże w płomieniach tworzenia

Wielkie, niepojęte bez skazy słabości

W jedno zakląłem przymioty nieśmiertelne

Wyniosłość, dumę i honor niesplamiony

Ma Pan już w życiorysie udział w studiach w Coventry University. Proszę o kilka wrażeń nt. zaobserwowanej tam formuły studiów.

Bardzo miło wspominać mój roczny pobyt na studiach w Coventry w Control Theory and Application Centre, gdzie uzyskałem tytuł Postgraduate certificate in Systems and control. Podszkoliłem wówczas moje umiejętności językowe, lecz przede wszystkim poznałem tam wielu ciekawych ludzi, z którymi do dzisiaj utrzymuję kontakt. Zobaczyłem też, że na naszych uczelniach nie mamy się czego wstydzić, gdyż w Polsce poziom nauki i nauczania w obszarach matematyki, informatyki i automatyki jest zdecydowanie wyższy.

Jakie są Pańskie plany zawodowe, marzenia?

Czy przyciąga Pana magia Doliny Krzemowej?

Plany zawodowe wiążą się z habilitacją. Ponad dwa i pół roku temu złożyłem wniosek o nadanie mi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk technicznych w dyscyplinie informatyki wraz z osiągnięciem naukowym w postaci jednotematycznego cyklu publikacji, które wydano w prestiżowych czasopismach międzynarodowych. Niestety, postępowanie to trwa jeszcze do chwili obecnej. Oczekując na jego zakończenie, w przyszłości chcę kontynuować pracę naukową i rozwijać badania, kładąc nacisk przede wszystkim na współpracę z przemysłem, ale też nie zapominając o badaniach podstawowych – teoretycznych.

Odnosząc się do Doliny Krzemowej, muszę wspomnieć, że na początku mojej kariery naukowej zaproponowano mi robienie doktoratu w Wielkiej Brytanii, na znacznie korzystniejszych warunkach niż w Polsce i ze znacznie lepszymi perspektywami mojego rozwoju naukowego. Jednak zawsze chciałem rozwijać naukę tutaj w Polsce, pomimo że warunki finansowe są, i były wówczas, znacznie gorsze. Oczywiście nie wykluczam wyjazdu za granicę, lecz nie na stałe.

Chciałbym podkreślić, że jeżeli nauka jest pasją, to w Polsce, nawet pomimo licznych przeciwności i utrudnień, można zrobić karierę w tym zakresie i odnosić sukcesy.





60 LAT WYDAWNICTWA

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
1955-2015

Rok 2015 jest rokiem jubileuszowym dla Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Właśnie mija 60 lat jego działalności. W pierwszej połowie 1955 r. utworzono Sekcję Wydawnictw, której głównym zadaniem było wspomaganie procesu dydaktycznego – publikowanie skryptów i materiałów edukacyjnych. Z czasem Wydawnictwo rozwijało działalność upowszechniając i popularyzując wyniki badań i dorobek naukowo-badawczy i intelektualny pracowników naszej uczelni oraz innych uczelni polskich i zagranicznych – zdobywając wysoką pozycję na rynku wydawnictw publikacji ekonomicznych.

Od manufaktury do DTP

Z okazji jubileuszu 60-lecia Wydawnictwa rozmawiamy z Barbarą Węglarską, redaktor naczelną w latach 1995-2008.

Od kiedy datuje się Pani zawodowa działalność w strukturze Wydawnictwa?

W Wydawnictwie Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu pracuję od 21 grudnia 1974 roku. Wówczas redakcja mieściła się w Rektoracie, na drugim piętrze, w pokoju, w którym obecnie pracuje mgr Grażyna Rudnicka, kierownik Działu Polityki i Zarządzania Kadrami (dlatego przychodząc do Pani Grażyny, zawsze z sentymentem wspominam miejsce, gdzie stało moje biurko). Pierwszą moją kierowniczką była Pani dr Elżbieta Past, osoba piękna, mądra i doświadczona zawodowo. Zostałam przyjęta na etat korektora, ale do moich obowiązków należały także sprawy administracyjne i prowadzenie magazynu książek.

Jakich zawodów musiała się Pani nauczyć, pracując w Wydawnictwie?

Przede wszystkim wykonywałam prace związane z korektą i redakcją techniczną. Ich tajniki zdradzała mi moja koleżanka z działu – inż. Marylka Wiszewska. Wzorowałam się na niej, ponieważ była korektorką bardzo pracowitą i dokładną, a każda książka wychodząca spod jej rąk była bezbłędna.

Wydawnictwo często odwiedzali pracownicy naukowcy – wstępowali do nas przy okazji odbierania z kasy pensji lub wizyt w przychodni, która znajdowała się obok Wy-

dawnictwa. Również po opracowaniu redakcyjnym i korekcie miały miejsce bardzo miłe spotkania z autorami, którzy doceniali nasz trud włożony w tworzenie książki. Do roku 1982 pracowałam m.in. z Ulą Kamińską, Marylką Wiszewską, Amelią Iwaniuk i Ewą Gottwald (która – co zabawne – codziennie zmuszała mnie do pisania dyktand, ponieważ bardziej była zainteresowana nauczaniem w szkole niż pracą redakcyjną przy biurku).

W roku 1995, kiedy zostałam redaktorem naczelnym, zwiększył się zakres moich obowiązków. Kierowałam działem liczącym ok. 12 osób. Planowałam pracę redaktorów, korektorów, czuwałam nad prawidłowym przebiegiem prac w składzie komputerowym. Nieraz nie przespałam nocy, denerwując się, czy praca zdąży wyjść na czas. Organizowałam również posiedzenia Senackiej Komisji Wydawniczej i Komitetu Redakcyjnego. Poznawałam prawo autorskie, uczestniczyłam w szkoleniach, konsultacjach ze specjalistami z tej dziedziny. Ale najwięcej uwagi poświęcałam sprawom finansowym prowadzonego Wydawnictwa i powstałej w 2000 r. księgarni „Profit”. Razem z jej kierowniczką – panią mgr Edytą Ratoń – musiałyśmy sprostać wyzwaniom, jakie stawiała przed nami chociażby Kwestura. Księgarnia oferowała pozycje nie tylko naszego Wydawnictwa, ale i innych oficyn wydawniczych. Współpracowała z wieloma hurtowniami i księgarniami. Dzięki ofiarności i pracowitości całego zespołu „Profitu” studenci i pracownicy naukowcy naszej uczelni mogli zaopatrzyć się w najnowsze publikacje dotyczące ekonomii. Działalność księgarni zakończyła się w 2011 roku.



Pracownicy Wydawnictwa (luty 2015 r.), siedzą od lewej: Barbara Węglarska, prof. Leszek Patrzalek, Jolanta Domaradzka. Stoją (od lewej): Małgorzata Czupryńska, Beata Mikołajczyk, Ryszard Karbowski, Beata Dębska, Dawid Wydmuch, Joanna Szynał, Aleksandra Śliwka, Ewa Knichnicka, Joanna Świrski-Korłub, Dorota Pitulec, Barbara Łopusiewicz, Barbara Cibis, Rafał Galos, Urszula Maksel, Beata Mazur, Andrzej Bogucki

Jak czas cenzurowania tekstów wpływał na cykl wydawniczy?

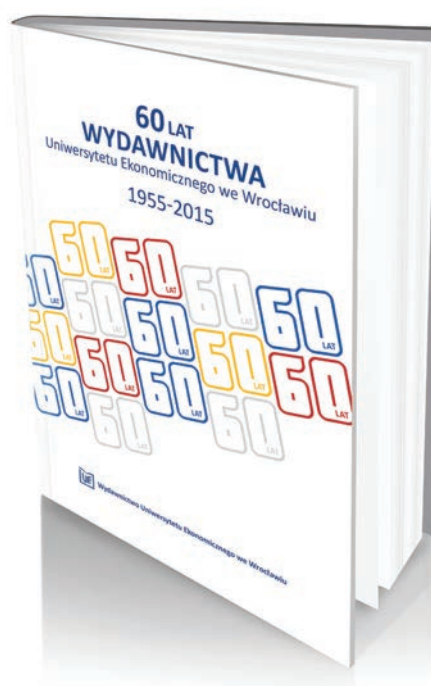
Po roku 1978 zakres moich obowiązków poszerzył się o kontakty z Głównym Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Wydawnictw, którego siedziba początkowo mieściła się w Rynku (słynne schody ruchome bez drzwi – trzeba było wskakiwać), a w czasie stanu wojennego przy ul. G. Zapolskiej. Zobowiązani byliśmy, aby przekazywać do urzędu dwa egzemplarze każdej złożonej w Wydawnictwie pracy, które następnie podlegały kontroli i weryfikacji z punktu widzenia zgodności z aktualną polityką państwa. Zwolniony i zaakceptowany bez uwag egzemplarz opatrywany był specjalną pieczęcią. „Kłopoty” mieli autorzy prac z zakresu nauk politycznych i filozofii, ponieważ cenzura najbardziej ingerowała w teksty dotyczące tych dziedzin. Były one poprawiane, oddawane znowu do cenzury, kolejny raz poprawiane... itd., a cykl wydawniczy się wydłużał. Jeśli urząd miał uwagi co do tekstu, to po wydrukowaniu takiej pozycji należało uzyskać zgodę na jej rozpowszechnianie (urząd dokładnie sprawdzał, czy zmiany zostały uwzględnione). GUKPiW został zlikwidowany w kwietniu 1990 roku.

Jakie wspomnienia utrwaliły się w Pani pamięci?

W 1980 r. kierownikiem Działu Wydawnictw została inż. Maria Wiszewska. Okres ten wspominam z wielkim sentymentem, choć był to czas stanu wojennego. Marylka, mimo że była moją koleżanką z działu, jako „szefowa” była osobą niezwykle wymagającą, pracowitą i bardzo uporządkowaną. Dział prowadziła wzorowo, nie udało jej się jednak uniknąć problemów. Pamiętam na przy-

kład, że kiedy drukowaliśmy książki metodą offsetową, a drukarnie nie miały papieru, trzeba było zamawiać palety i jechać osobiście do fabryk papieru w Miłkowie czy w Jeleniej Górze.

W 1983 r. kierownikiem została mgr Alicja Ziółkowska. Wprowadzałam Panią Alicję w zagadnienia dotyczące prowadzenia działu, pomagałam Jej zaznajomić się ze strukturą organizacyjną uczelni, uczestniczyłam w rozmowach dotyczących rozliczania Wydawnictwa w Kwesturze, a także kwestii polityki zatrudnienia w Wydawnictwie. W tym czasie, oprócz wykonywania obo-



wiązków zawodowych, również studiowałam. Bardzo miło wspominam ten czas.

W roku 1985 na 6 lat przerwałam pracę i zajęłam się wychowywaniem dwóch córek.

Pani Ala Ziółkowska dużo mnie nauczyła, a sama w dużym stopniu przyczyniła się do rozwoju Wydawnictwa. Właśnie na prośbę Pani Alicji w 1991 roku wróciłam do Wydawnictwa po urlopie wychowawczym. Na początku nie wiedziałam, co będę robić, ale ostatecznie zajęłam się korektą, sprawami administracyjnymi i marketingiem. W związku ze zwiększeniem produkcji wydawniczej (komputeryzacja) zaczęło się ukazywać coraz więcej podręczników, monografii i prac naukowych.

W tamtym czasie powstawało bardzo dużo szkół prywatnych o profilu ekonomicznym, które kupowały u nas wiele podręczników. Prace marketingowe obejmowały druk tzw. jaskółek, ulotek, katalogów wydawniczych, a także udział Wydawnictwa w ogólnopolskich targach książki naukowej. W tym czasie odwiedzałam wiele wrocławskich księgarni, oferując im nasze publikacje, zamawiałam półki do prezentacji książek, a także rozsyłałam katalogi do nauczycieli akademickich uczelni wrocławskich.

W 1995 r. objęłam funkcję redaktora naczelnego.

Pełniłam ją do roku 2008, kiedy to Akademia Ekonomiczna przekształciła się w Uniwersytet Ekonomiczny, a ja zostałam zastępcą nowego redaktora naczelnego Wydawnictwa – prof. Leszka Patrzalka.

W czasie, kiedy pracowałam jako kierownik, dużo wsparcia i pomocy otrzymałam od pani Joli Domaradzkiej. Służyła mi radą i pomocą i do dziś konsultujemy się w sprawach wydawniczych.

Jakie czynniki spowodowały największe zmiany w Wydawnictwie?

Zmiany te dotyczą przede wszystkim procesu wydawniczego. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych druk książek odbywał się na specjalnie przygotowanych przez Wydawnictwo formatkach. Po opracowaniu redakcyjnym i naniesieniu uwag przez redaktora technicznego maszynistka przepisywała tekst właśnie na formatki. Na etapie korekty wszelkie błędy maszynowe były poprawiane przez naklejanie i retuszowanie zmian.

Na początku lat dziewięćdziesiątych, dzięki życzliwości i przychylności rektora prof. Andrzeja Baborskiego i prorektora ds. nauki prof. Bera Hausa, Wydawnictwo otrzymało 3 komputery, drukarki i kserokopiarkę. Obecnie, dzięki zainstalowaniu nowoczesnych programów, zwłaszcza graficznych, skład naszych publikacji dorównuje książkom wydawanym przez wydawnictwa komercyjne. Skrócił się również cykl wydawniczy.

Rewolucją wręcz – można powiedzieć – była zmiana pracy w dziale redakcji. Do roku 2008 redaktorki pracowały na maszynopisie, nanosząc uwagi ołówkiem. Od tego roku wszystkie prace redakcyjne wykonywane są na komputerze. Dzięki poczcie internetowej poprawione teksty szybciej trafiają do autorów, a kiedy oni wprowadzą swoje uwagi, opracowania są kierowane do formatowania i korekty. Obecnie prace w formie PDF-ów wysyłane są drogą elektroniczną do drukarni i po upływie paru dni mamy już książkę w magazynie.

Jak Wydawnictwo jest postrzegane na rynku naukowym, wydawniczym?

W roku 1994, za zgodą ówczesnego prorektora ds. nauki, prof. Zdzisława Pisza, miałam przyjemność (jeszcze wtedy z panią Alą Ziółkowską) pojechać na pierwsze spotkanie Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych do Lublina.

Na drugie pojechałam już sama (do Puszczykowa k. Poznania). Zebranie organizowało wówczas Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Pełniłam już wtedy funkcję redaktora naczelnego. Spotykałam się z wieloma redaktorami z innych uczelni, ale szczególnie więź połączyła mnie z kierowniczkami wydawnictw uczelnianych szkół ekonomicznych m.in. z Krakowa, Poznania i Katowic. Dzielimy się do tej pory swoimi uwagami na temat prowadzenia wydawnictwa, konsultujemy się w różnych sprawach, pomagamy sobie w rozwiązywaniu problemów. Mogę przyznać, że wydawnictwa te wzorują się na naszej pracy, oceniając nas bardzo dobrze. Uczestniczyłam także w targach książki naukowej w głównych ośrodkach akademickich w Polsce. Wysoki poziom merytoryczny i edytorski naszych publikacji przyczynił się do tego, że nasze Wydawnictwo i autorzy otrzymali wiele nagród i wyróżnień.

Brałam także udział w wystawach książki naukowej za granicą, m.in. w Londynie, Sztokholmie i Petersburgu dzięki przychylności prorektora prof. Zdzisława Pisza i prorektora Stanisława Nowosielskiego (byłam pierwszą osobą z „administracji”, która otrzymała zgodę na wyjazd zagraniczny).

Często od naszych autorów otrzymywałam miłe słowa i podziękowania za wydanie podręcznika czy monografii habilitacyjnej. Tak, to było przyjemne, ale wiedziałam, że na książkę pracował cały zespół, więc to on był najbardziej zasłużony – nie ja.

Mogę powiedzieć, że w ciągu tych lat Wydawnictwo podniosło swoją rangę w Polsce, jest dobrze postrzegane wśród autorów, a także wśród kupujących nasze książki.

fot. Tamara Chorańczewska



Senat na posiedzeniu 29 stycznia 2015 r., z okazji jubileuszu 60-lecia działalności Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu przyznał Pani Barbarze Węglarskiej – redaktor naczelnej Wydawnictwa honorowe odznaczenie „Zasłużony dla Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”. Medal „Zasłużony dla Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” jest formą podziękowania akademickiej społeczności naszej uczelni za wieloletnie zaangażowanie w działalność na rzecz rozwoju Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Barbara Węglarska otrzymała Medal podczas uroczystości 5 marca 2015 r., w dniu Święta Uczelni.

Cytat z uzasadnienia

Barbara Węglarska – pracuje w Wydawnictwie Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu od 1974 r., w latach 1995-2008 pełniła funkcję Redaktora Naczelnego. W tym okresie do szczególnych Jej osiągnięć na rzecz Wydawnictwa i z natury rzeczy Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu należy zaliczyć:

- aktywne uczestnictwo w pracach Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych skupiającego wydawnictwa uczelniczne z całej Polski i uczestnictwo w wystawach polskiej książki naukowej za granicą m.in. w Londynie, Sztokholmie i Petersburgu,
- intensywne działania promocyjne publikacji Wydawnictwa UE we Wrocławiu poprzez uczestnictwo w corocznie organizowanych targach książki naukowej w wiodących ośrodkach akademickich w kraju. Ogromne zaangażowanie Pani Barbary Węglarskiej, przy wysokim poziomie merytorycznym wydanych publikacji, przyczyniło się do przyznania licznych nagród i wyróżnień dla Wydawnictwa i Autorów publikacji (w latach 1995-2010 Wydawnictwo uzyskało 4 pierwsze nagrody i 8 wyróżnień),
- ogromne zaangażowanie i życzliwość w organizacji pracy Senackich Komisji Wydawniczych i 11-tu Komitetów Redakcyjnych czasopism naukowych wydawanych przez Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu,
- udział i zaangażowanie w pracach związanych z wdrażaniem i bieżącym funkcjonowaniem systemu elektronicznego naboru i recenzowania artykułów naukowych (SENIR) oraz intensywną i owocną współpracę w tym obszarze z recenzentami współpracującymi z Wydawnictwem.

Nominacje naukowe

Nominację profesorską uzyskali:

dr hab. Mirosława Pluta-Olearnik i dr hab. Leszek Maciaszek

Stopień doktora habilitowanego uzyskali:

Dr Marian Kachniarz – monografia habilitacyjna pt. *Efektywność usług publicznych – teoria i praktyka*

Dr Joanna Krupowicz – monografia habilitacyjna pt. *Cykliczność procesu urodzeń*

Dr Paweł Kuśmierczyk – monografia habilitacyjna pt. *Efektywność odwrotnych mechanizmów aukcyjnych i quasi-aukcyjnych*

Dr Elżbieta Nawrocka – monografia habilitacyjna pt. *Wizerunek obszaru recepcji turystycznej. Podstawy konceptualizacji i czynniki jego kreowania*

Dr Małgorzata Pięta-Kanurska – monografia habilitacyjna pt. *Wpływ sektora kreatywnego na kształtowanie się polskich metropolii*

Dr Małgorzata Porada Rochoń – monografia habilitacyjna pt. *Modele decyzji finansowych MŚP w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej w warunkach zaburzeń finansowych*

Dr Dorota Rynio – monografia habilitacyjna pt. *Kształtowanie nowej polityki regionalnej Polski w warunkach globalizacji i integracji*

Dr Maria Węgrzyn – monografia habilitacyjna pt. *Uwarunkowania systemowe restrukturyzacji publicznych podmiotów leczniczych w Polsce*

Dr Anetta Zielińska – monografia habilitacyjna pt. *Gospodarowanie na obszarach przyrodniczo cennych w Polsce w kontekście rozwoju zrównoważonego*

Doktoraty

Wydział Nauk Ekonomicznych

Mgr Agnieszka Bera za rozprawę *Gospodarowanie potencjałem pracy w Contact Center – ocena i kierunki doskonalenia*, promotor prof. dr hab. Jan Lichtarski

Mgr Stanisław Gurgul za rozprawę *Ekonomiczne i prawne czynniki oraz procesy upadłości przedsiębiorstw w Polsce*, promotor dr hab. Tadeusz Dudycz, prof. PWR

Mgr Maria Skóra za rozprawę *Ewaluacja interwencji społecznych z zakresu polityki równości płci w Polsce po roku 2004*, promotor prof. dr hab. Zdzisław Pisz

Mgr Alicja Sobkowiak za rozprawę *Strategiczne współdziałanie przedsiębiorstw Parku Naukowo-Technologicznego Aeropolis w Rzeszowie*, promotor prof. dr hab. Leszek Woźniak

Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów

Mgr Wojciech Idzikowski za rozprawę *Narzędzia organizacji procesów dyfuzji wiedzy w sektorze usług kosmetycznych*, promotor dr hab. Wojciech Cieśliński, prof. AWF Wrocław

Mgr Ewelina Kołaczyk za rozprawę *Wpływ zarządczych narzędzi technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) na sprawność systemu zarządzania przedsiębiorstwem*, promotor prof. dr hab. Jan Skalik

Mgr Małgorzata Śliczna za rozprawę *Ekologiczne determinanty w wycenie wartości nieruchomości*, promotor prof. dr hab. Bogusław Fiedor

Mgr Magdalena Ślusarczyk za rozprawę *Wpływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich na rozwój gospodarczy małego kraju. Przypadek Słowenii*, promotor prof. dr hab. Kazimierz Starzyk

Mgr Piotr Ney za rozprawę *Knowledge work: A task oriented perspective (Praca oparta na wiedzy. Perspektywa zadań)*, promotor prof. dr hab. Ewa Stańczyk-Hugiet

Mgr Tomasz Sierpowski za rozprawę *Zarządzanie outsourcingowymi projektami szkoleniowymi*, promotor prof. dr hab. Tadeusz Listwan

Nasze sukcesy

W naukowej czołówce



Publikacyjny dorobek Profesora Krzysztofa Jajugi (ukazujący cytowalność – czyli ile razy publikacje danej osoby są wykorzystywane przez innych specjalistów i wynik indeksu Hirscha – uważanego za najbardziej miarodajny wskaźnik dokonania dorobku naukowca) został sklasyfikowany

w zestawieniu przygotowanym przez Akademię Leona Koźmińskiego. Profesor Krzysztof Jajuga jest w czołówce 10 polskich naukowców ekonomistów. Na czele rankingu jest prof. Grzegorz Kołodko (z indeksem h-27 i liczbą cytowań 3562), prof. Krzysztof Jajuga jest piąty w kolejności cytowania publikacji (z liczbą 2865 cytowań) i na 6 miejscu *ex aequo* z prof. Leszkiem Balcerowiczem i prof. Jerzym Hausnerem (wskaźnik Hirscha – 20). wykorzystano informacje autorstwa Anny Cieślak-Wróblewskiej, dziennikarki działu ekonomicznego „Rzeczpospolitej”

Nominacja profesorska



Bronisław Komorowski, prezydent RP 4 marca 2015 r. nadał tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych Panu dr. hab. Leszkowi Maciaszkowi. Profesor dr hab. Leszek Maciaszek jest dyrektorem Instytutu Informatyki Ekonomicznej (od 2010), kierownikiem Katedry Systemów Informatycznych (od 2010); jest honorowym profesorem w Macquarie University, Sydney. Prowadzi badania w zakresie inżynierii oprogramowania, analizy i projektowania systemów i technologii baz danych. Współpracuje z wieloma partnerami europejskimi w dziedzinie systemów zamawiania i koordynacji usług dla osób starszych oraz w obszarze e-zdrowia. W roku 2012 uzyskał współpracę z Uniwersytetem St. Gallen w Szwajcarii, w wyniku której uruchomiono na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu projekt „Independent Living”

finansowany przez Uniwersytet St. Gallen. W roku 2014 zainicjował Centrum Kompetencyjne Usługi dla Społeczeństwa. Centrum jest zaangażowane w wiele projektów europejskich i polskich m.in. w projekt Active Retiree and Golden Workers Gate (ActGo-Gate), którego celem jest stworzenie elektronicznej platformy wymiany dedykowanej przedsiębiorczości, sprzyjającej samorealizacji i aktywizacji na polu życia społecznego osób dojrzałych oraz aktywnych emerytów. Profesor jest dyrektorem na region dolnośląski międzynarodowego konsorcjum dla mobilności studentów i pracowników informatyki ekonomicznej IS:link, jest ekspertem i recenzentem dla Komisji Europejskiej, inicjatorem kilku znaczących konferencji naukowych odbywających się corocznie w różnych krajach na świecie, laureatem IBM Faculty Award w zakresie Cyber Security (New York); jest autorem ponad 170 publikacji, w tym książek wydanych przez Addison-Wesley Londyn i przetłumaczonych na języki chiński, rosyjski i włoski. Wywiad z prof. dr. hab. Leszkiem Maciaszkiem zamieścimy w następnym numerze naszego pisma.

Młody naukowiec nagrodzony



W grudniu 2014 r. w Liubicu odbyło się coroczne wręczenie nagród Euroregionu Nysa PREIS – CENA – NAGRODA 2014. Paweł Gluza – student drugiego roku studiów II stopnia na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jele-

niej Górze otrzymał nagrodę Euroregionu Nysa (3 miejsce) w kategorii Młodzi Naukowcy za projekt „Fachowa obsługa turystyczna osób niepełnosprawnych”. Projekt został przygotowany pod opieką dr Anny Baranieckiej i przedstawiony w ramach organizowanej prezentacji pn. „Giełda Pomysłów 2014 – Młodzi innowatorzy biznesu na rzecz rozwoju regionu”. (informację przygotowała Justyna Adamczuk, Dział Informacji i Rozwoju)

Dobrze rozwijana współpraca

Biuro Współpracy Międzynarodowej z przyjemnością informuje, że spośród czterech nominowanych przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu kandydatów do Nagrody Głównej im. Iwana Wyhowskiego oraz Stazy Naukowych przy Nagrodzie im. Iwana Wyhowskiego dwie osoby zostały laureatami tegorocznej edycji: profesor Rusłan Motoryn z Ukraińskiego Państwowego Uniwersytetu Finansów i Handlu Międzynarodowego otrzymał Nagrodę Główną, a Mariya Khmelyarchuk z Uniwersytetu Bankowości Narodowego Banku Ukra-

iny – staż naukowy w Polsce. Nagroda honoruje zasługi obywateli Ukrainy w rozwoju nauki, kultury i życia publicznego, w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie oraz budowaniu demokratycznej Ukrainy – skierowanej ku Europie.

Profesor Rusłan Motoryn kierownik Katedry Księgowości, Audytu i Statystyki na kijowskim Uniwersytecie był inicjatorem współpracy między naszymi uniwersytetami i od kilkunastu lat aktywnie wspiera rozwój wzajemnych kontaktów naukowych i dydaktycznych.

Uczelnia przyjazna startupom

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu (znalazł się w gronie 10 uczelni) wyróżnionych statuetką-nagrodą „Startup Friendly”, w ramach podziękowania za 10 letnią współpracę z Akademickimi Inkubatorami Przedsiębiorczości, nasz Uniwersytet jest bowiem od samego początku, tj. od 2004 roku w gronie budujących polską scenę startupową. Tworząc ranking brano pod uwagę takie kryteria, jak liczba powstałych startupów, poziom ich

innowacyjności oraz pozyskane inwestycje. 8 stycznia 2015 r. podczas uroczystości z okazji jubileuszu 10-lecia Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości, w którym uczestniczyli jego twórcy: Jacek Aleksandrowicz, Mariusz Turski i Dariusz Żuk statuetkę wręczył dr Tomasz Sajewski, dyrektor wrocławskiego oddziału AIP, w imieniu kierownictwa Uniwersytetu odebrał ją profesor Ryszard Brol, prorektor ds. Rozwoju Uczelni i Promocji

Laureatki konkursu PZU

Dwie przedstawicielki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu są w gronie laureatów konkursu PZU „Inwestycja w Przyszłość”. Jury doceniło video CV Anny Wa-

nickiej (Erasmus Student Network) oraz Marty Niewczas (KampusTV). Ich projekty zamieszczone są na: <http://bit.ly/1CuryRz>.

Tryumfatorzy Akademii Talentów

Do tegorocznej edycji konkursu Akademii Talentów realizowanej w ramach Forum Edukacji Biznesowej zgłosiło się ponad 80 osób! Uczestnicy musieli przejść przez cztery etapy (indywidualne studium przypadku, gra menedżerska, zespołowe case study, symulacje rozmów kwalifikacyjnych) sprawdzające ich wiedzę, a także umiejętność wykorzystania jej w praktyce. Po ostatnim etapie wyłonionych zostało 10 laureatów, którzy wygrali staże w renomowanych wrocławskich firmach. Okazją do uroczystego podsumowania konkursu była Gala Finałowa, która odbyła się 4 lutego 2015 r. Zwycięzcą V edycji

został Ruslan Samoylov, w gronie laureatów znaleźli się również: Jakub Borusewicz, Kacper Kornatka, Weronika Kaczmarek, Andrzej Basiński, Joanna Rychlicka, Patryk Iwanicki, Dawid Rosiak, Jakub Krawiec i Paweł Ginter. Nagrody rzeczowe i staże ufundowały następujące firmy: MPWiK Wrocław, Bergman Engineering, Andrzej Łobodziński, Ireneusz Wąsowicz, WPT, PILAB, Fortum Power and Heat Polska, IBM Global Services Delivery Centre Polska, FunMedia i od tego roku nowy partner Akademii Talentów McKinsey & Company.

Finałisti konkursu CFA

W marcu 2015 r. na terenie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie odbył się krajowy finał konkursu CFA Institute Research Challenge. Drużyna Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, kierunku *finanse i rachunkowość* w składzie: Alicja Bielawska (kapitan), Maciej Gwóźdź, Wojciech Król, Michał Lintowski, Robert Patrzykąt została wiceliderem. Konkurs polegał na

stworzeniu raportu analitycznego na temat spółki CD Projekt oraz jego prezentacji przed panelem sędziowskim składającym się z wybitnych przedstawicieli branży finansowej. Opiekunami grupy byli: Grzegorz Jajuga (Industry Mentor) oraz dr hab. Tomasz Słowski (Faculty Advisor), Agnieszka Klejne przygotowała studentów do wystąpienia.

Projekt Santander Universidades

Bartłomiej Zieliński, student naszego Uniwersytetu był beneficjentem II edycji programu *Grand Tour – poznaj samego siebie!* realizowanego pod auspicjami Santander Universidades. Grand Tour – poznaj samego siebie! to samodoskonalący warsztat kierowany do studentów uczelni należących do Santander Universidades, który w tej edycji dał uczestnikom możliwości poznania ciekawych ludzi i miejsc w Krakowie. Każde spotkanie zarówno w małych przedsiębiorstwach i dużych firmach, jak i w miejscach kulturalno-artystycznych i instytucjach zajmujących się niesieniem pomocy innym niesło ze

sobą nowe wyzwania i nowe doświadczenia. Dzięki różnym formom aktywności umożliwiającym obserwowanie, poznanie, twórcze działanie studenci mogli poznać swoje mocne i słabe strony, ale także nauczyli się udzielania feedbacku i współpracy z grupą w celu osiągnięcia zamierzonego efektu. Więcej informacji na www.bzwbk.pl/GrandTour

Beneficjenci grantów NCN



Dr inż. Dominika Fijałkowska z Katedry Finansów jest beneficjentką konkursu OPUS 7. Uznanie zdobył projekt *Przejrzystość informacyjna spółek giełdowych*. Celem naukowym projektu jest stworzenie indeksów oceniających jakość sprawozdań finansowych rocznych (listu do akcjonariuszy oraz sprawozdania zarządu z działalności) pod względem ilości przekazywanych informacji obowiązkowych i nieobowiązkowych oraz pod względem manipulowania wrażeniem przekazywanych informacji, oraz analiza porównawcza zależności między wartościami indeksów a kosztem kapitału własnego, atrakcyjnością inwestycyjną, cechami charakterystycznymi spółek z sektorów niefinansowych notowanych na rynku głównym akcji Giełdy Papierów Wartościowych w Wiedniu i Warszawie. Kierownikiem projektu jest dr inż. Dominika Fijałkowska, jest on realizowany wspólnie z dr. Markiem Pauką (z Katedry Finansów) i dr. Karolem Klimczakiem (Akademia Leona Koźmńskiego); planowany czas trwania projektu – 24 miesiące.



W ramach konkursu SONATA 7 – beneficjentem jest **dr Joanna Radomska** z Katedry Zarządzania Strategicznego.

Projekt *Ryzyko operacyjne towarzyszące implementacji strategii. Ujęcie modelowe ma za cel na bazie przeprowadzonych badań tworzenie modelu służącego zarządzaniu ryzykiem operacyjnym towarzyszącym implementacji strategii*. Umowa podpisana została w lutym 2015 roku; planowany czas trwania projektu – 36 miesięcy.



Dr hab. Grzegorz Marek Michalski z Katedry Zarządzania Finansami Przedsiębiorstwa w ramach konkursu OPUS 7 będzie realizował projekt *Zarządzanie środkami pieniężnymi w małych i średnich przedsiębiorstwach realizujących pełen cykl operacyjny*.

Celem projektu jest rozwinięcie i pogłębienie badań zrealizowanych w trakcie poprzednich projektów badawczych, tj.: *Zarządzanie płynnością finansową w instytucjach non-profit* (finansowany przez MNiSW i NCN w latach 2010-2013) i *Efektywność inwestycji w płynność finansową przedsiębiorstwa* (finansowany przez NCN w latach 2011-2014), których rezultaty zostały przedstawione w dwóch monografiach pt.: *Value-Based Working Capital Management. Determining Liquid Asset Levels in Entrepreneurial Environments*, Palgrave Macmillan, Nowy York 2014, oraz *Płynność finansowa w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, i licznych publikacjach w prestiżowych

czasopismach w tym czasopismach indeksowanych w Scopus i w Journal Citation Reports. Celem tego projektu jest odkrycie zasad rządzących współczesnym zarządzaniem środkami pieniężnymi w małych i średnich przedsiębiorstwach o pełnym cyklu operacyjnym. Przypuszczeniem badawczym, które sprowokowało rozpoczęcie tych badań jest przeświadczenie, że aktualnie obserwowane w wielu przedsiębiorstwach operujących z pełnym cyklem operacyjnym rezerwy środków pieniężnych są warunkowane czynnikami dającymi się opisać relacją między ryzykiem i niepewnością a oczekiwaną i realizowaną w warunkach ryzyka i niepewności wartością dodaną, generowaną przez przedsiębiorstwa o pełnym cyklu operacyjnym. Dlatego przeanalizowane zostaną różne składniki otoczenia przedsiębiorstwa i cech samych przedsiębiorstw mających potencjalny, sygnalizowany w literaturze, wpływ na siłę oddziaływania ryzyka na małe i średnie przedsiębiorstwa o pełnym cyklu operacyjnym, które będą analizowane pod kątem siły ich związku z poziomami środków pieniężnych utrzymywanych przez przedsiębiorstwa. Za podstawę hipotezy badawczej uznać można przeświadczenie, że poziom środków pieniężnych i zasady zarządzania środkami pieniężnymi w przedsiębiorstwie w zintegrowany sposób z innymi elementami wynikającymi z cyklu operacyjnego przyczyniają się do moderowania ryzyka przedsiębiorstwa i że da się to zilustrować z użyciem danych empirycznych przedsiębiorstw fizycznie funkcjonujących w rzeczywistości gospodarczej. Projekt będzie realizowany jednoosobowo. Jednak, tak jak w poprzednich projektach, niektóre zadania być może będą realizowane we współpracy międzynarodowej.

„Na przykład w poprzednim projekcie pt. *Zarządzanie płynnością finansową w instytucjach non-profit*, jedno z zadań współrealizowałem z prof. John T. Zietlow z Indiana University, który jest światowej sławy ekspertem od zarządzania finansami w instytucjach *non profit*, czego efektem było wspólne przygotowanie artykułu i zaprezentowanie referatu na konferencji ARNOVA (Association for Research on Nonprofit Organizations and Voluntary Action) w 2013 roku. Podobne, wynikające z przecinania się naukowych ścieżek, wspólne działania w ramach projektu – mam nadzieję będą towarzyszyły realizacji i tego projektu.”

Aldona Chyb

Międzynarodowy sukces naszej studentki

Anna Leszczyńska, absolwentka naszej uczelni i słuchaczka Studium Języków Obcych, zdobywczynią złotego medalu LCCI IQ za napisanie najlepszej pracy egzaminacyjnej na świecie!

To dla Anny Leszczyńskiej i Studium Języków Obcych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu ogromny sukces i wyróżnienie. Laureatka otrzymała nagrodę podczas uroczystej Gali LCCI Medallions of Excellence, która odbyła się w Ambasadzie Brytyjskiej w Warszawie pod honorowym patronatem ambasadora Wielkiej Brytanii w Polsce, Robina Barnetta. Uroczystość została również objęta patronatem Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. Andrzeja Gospodarowicza.

Co roku kapituła Londyńskiej Izby Handlowo-Przemysłowej wybiera najlepsze prace egzaminacyjne w poszczególnych krajach (*Country Medallions*) i na całym świecie (*World Medallion*). Dotychczas w Polsce tylko jedna osoba została wyróżniona złotym medalem.

Ania skończyła naszą uczelnię, legitymuje się dwoma dyplomami: z ekonomii i handlu zagranicznego. W ramach programu *Erasmus* spędziła też jeden semestr we Włoszech. Na co dzień pracuje w bankowości inwestycyjnej, dla amerykańskiej firmy. W wolnym czasie lubi czytać książki, jazdę na rowerze górskim i festiwale muzyczne. Uwielbia też uprawiać surfing i oglądać serial „House of Cards”. W SJO uczęszczała na kurs EFB 3, a po zdaniu egzaminu LCCI English for Business konty-



nuowała jeszcze naukę na kursie CAE (Cambridge) i SEFIC (LCCI).

EFB (English for Business) jest międzynarodowym egzaminem pisemno-ustnym, dostępnym na różnych poziomach zaawansowania, sprawdzającym znajomość języka Business English. W trakcie egzaminu kandydaci tworzą różne dokumenty biznesowe (np. list, raport, notatkę służbową), a w części ustnej wypowiadają się na wylosowany temat. Studium Języków Obcych UE jest licencjonowanym centrum LCCI, gdzie można przygotować się i przystąpić do egzaminów.

Anna Leszczyńska: Zdobyć certyfikatu LCCI Efb pozwoliło mi na formalne potwierdzenie znajomości języka angielskiego, a także na nabranie większej pewności siebie w codziennych kontaktach z międzynarodowymi partnerami biznesowymi. Myślę, że certyfikat oraz światowy złoty medal LCCI są mocnym punktem mojego CV. Podczas kursu organizowanego przez SJO omawiane są szczegółowo wszystkie zagadnienia egzaminacyjne. Moja lektorka, pani Aldona Chyb, ze względu na swoje wieloletnie doświadczenie jako egzaminator udzielała mi wielu cennych wskazówek, zaznaczając, na co należy zwracać szczególną uwagę. Ponadto na zajęciach panuje przyjemna atmosfera, a ich interaktywny charakter sprawia, że chce się w nich uczestniczyć. Ciekawym elementem kursu jest także organizowany egzamin próbny, który odbywa się w warunkach identycznych z egzaminem właściwym. Prace pisemne oceniane są przez panią Aldonę według systemu stosowanego przez LCCI i z doświadczenia mogę potwierdzić, że są to oceny trafne. Sądzę, iż uczestnictwo w kursie jest korzystne zarówno dla osób, które planują przystąpić do egzaminu Efb, jak i dla tych, które chcą po prostu poszerzyć swoją znajomość Business English.

Wykorzystano zdjęcia ze strony Pearson Central Europe Sp. z o.o.



Pożegnanie

Profesor Romuald Bogoczek (1930-2014)

13 listopada 2014 r. zmarł prof. zw. dr hab. inż.

Romuald Bogoczek – Profesor Honorowy Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Pan Profesor Romuald Bogoczek urodził się 4 maja 1930 r. w Chorzowie. W 1956 r. ukończył studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach, a od 1958 do 1975 r. pracował na tym wydziale jako nauczyciel akademicki. Tam też w 1963 r. obronił pracę doktorską pt. „Badania i rozdział produktów utleniania węglowodanów” i uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych. W roku 1970, w wieku 40 lat, został doktorem habilitowanym nauk chemicznych w zakresie chemii organicznej. Tematem Jego rozprawy habilitacyjnej były „Studia nad syntezą kwasu L-askorbinowego z L-sorbozy”.

W 1975 r. Pan Profesor przeniósł się z Gliwic do Wrocławia. Na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym naszej Uczelni powołano wówczas nową specjalność kształcenia w zakresie ekonomiki i organizacji przemysłu chemicznego i utworzono Zakład Technologii Przemysłu Chemicznego. Pan Profesor wygrał konkurs na kierownika tej nowej jednostki (obecnie Katedra Technologii Chemicznej), zorganizował jej pracę od podstaw i kierował nią do 2003 roku. W 1994 r. przyznano Profesorowi Romualdowi Bogoczki tytuł profesora nauk technicznych – jako wyraz uznania dla całokształtu jego pracy naukowo-dydaktycznej. W 2006 r. Pan Profesor przeszedł na emeryturę, mimo to przez następne lata dalej aktywnie uczestniczył w życiu naukowym Katedry. Zatem większą część pracy zawodowej, bo ponad 35 lat, Pan Profesor związał z naszą Uczelnią.

Pan Profesor Romuald Bogoczek (reprezentujący nauki techniczne) był jedną z osób, dzięki którym na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym mógł być realizowany interdyscyplinarny profil kształcenia studentów, łączący wiedzę z dziedzin inżynierskich z wiedzą ekonomiczną i menedżerską. Działalność naukowo-dydaktyczna Pana Profesora przyczyniała się do tego, że Wydział nasz proponował młodzieży akademickiej ciekawą i oryginalną ofertę edukacyjną, docenianą przez praktykę gospodarczą. Przez wiele lat był to jedyny w kraju wydział kształcący ekonomistów z dobrym przygotowaniem technicznym (tzw. inżynierów ekonomistów). Z inicjatywy Pana Profesora na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym w latach 90. utworzono nową specjalność w zakresie



Prof. zw. dr hab. inż. Romuald Bogoczek
w Sali Rady Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego

kształcenia studentów – inżynierię ochrony środowiska. Pan Profesor przez dwie kadencje pełnił funkcję prodziekana (1981-1984, 1988-1990), a w latach 1990-1993 – dziekana Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego.

Głównym obszarem badań naukowych w kierowanej przez Pana Profesora Katedrze była technologia chemiczna, w tym tematyka dotycząca polimerów, a dokładniej synteza i wykorzystanie polimerów reaktywnych. Takimi materiałami, a zwłaszcza wymiennicami jonowymi, zainteresował się Pan Profesor na etapie przygotowywania swojej pracy habilitacyjnej. Wtedy, w latach 60., takie heterogeniczne reagenty przeznaczone do kontaktu z wodnymi roztworami były nieliczne i mało znane. W ciągu lat w naszej Katedrze syntezerowano wiele tego typu nowych materiałów, badano ich właściwości i możliwości ich wykorzystania do rozwiązywania problemów technologicznych. Pod kierunkiem Pana Profesora kolejni młodzi pracownicy prowadzili badania eksperymentalne w tym zakresie, co skutkowało wypromowaniem 8 doktorów nauk technicznych. Tak więc w obszarze kształcenia kadr dorobek Pana Profesora jest imponujący.

Pan Profesor współpracował z przemysłem, wykonując na rzecz praktyki przemysłowej różnorodne badania i ekspertyzy. Najważniejsze prace dotyczyły syntezy kwasów karboksylowych (szczawiowego, winowego, mlekowego, galusowego, hydroksyetylidenodifosfonowego),

oczyszczania związków chemicznych, wyodrębniania lub usuwania z roztworów technologicznych (np. z produkcji kwasu fosforowego, z roztworów hutniczych) wartościowych lub uciążliwych domieszek (m.in. fosforanów, tiocyjanianów, tiosiarczanów). Z tej współpracy wynikały pomysły, z których wiele przełożyło się na patenty, co świadczy o twórczym i nowatorskim podejściu Pana Profesora do problemów nauki i techniki. Pan Profesor pozostawił po sobie imponujący dorobek naukowy, na który składa się wiele artykułów opublikowanych w czasopismach o zasięgu międzynarodowym, takich jak: *Polymer*, *Polymer Communications*, *Reactive & Functional Polymers*, *Journal of Applied Polymer Science*, *Industrial & Engineering Chemistry Research*, *Pure and Applied Chemistry*, *Catalysis Today*, *Photochemical and Photobiological Sciences*, *Journal of Thermal Analysis*, *Journal of Chromatography*, *Die Angewandte Makromolekulare Chemie*, *Chemie Ingenieur Technik*. Wymienione czasopisma pochodzą z najbardziej prestiżowych wydawnictw naukowych, jak: Elsevier, Wiley, Royal Society of Chemistry, ACS Publications. Duże znaczenie w pracy naukowej Pana Profesora miała popularyzacja i synteza wiedzy, na co wskazują liczne artykuły przeglądowe opublikowane w krajowych, centralnych czasopismach, zwłaszcza w miesięczniku *Przemysł Chemiczny*. W Jego dorobku jest też wiele pozycji o charakterze eksperckim, np. recenzje artykułów naukowych i opracowań zwartych, recenzje prac doktorskich, habilitacyjnych i związanych z ubieganiem się o tytuł profesora, a także recenzje projektów badawczych.

O wysokiej pozycji Pana Profesora w środowisku naukowym świadczą liczne – prawie 300 razy – cytowania Jego prac. Najczęściej cytowanym Jego opracowaniem (53 cytowania) jest artykuł pt. „Studies on the thermal stability of the perfluorinated cation-exchange membrane Nafion-417”, który ukazał się w 1988 r. w czasopiśmie *Journal of Thermal Analysis*.

Pan Profesor był człowiekiem otwartym na współpracę międzynarodową i łatwo nawiązywał kontakty. Był poliglotą, posługiwał się sprawnie kilkoma językami, czym imponował w otoczeniu zawodowym. Uczestniczył w licznych krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych, a także z powodzeniem je organizował. Przykładem wybitnych osiągnięć Pana Profesora o charakterze organizatorskim i wyrazem jego wysokiej pozycji naukowej w obszarze chemii i technologii reaktywnych polimerów było przyznanie mu przez międzynarodowe gremium skupione wokół czasopisma *Reactive & Functional Polymers* (wydawnictwa Elsevier) organizacji konferencji naukowej na temat reaktywnych polimerów *Polymer Supported Reactions in Organic*



Uroczystość nadania prof. Romualdowi Bogoczowski tytułu Honorowego Profesora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – gratulacje składa dziekan Wydziału IE, dr hab. inż. Władysław Czupryk, prof. UE

Chemistry, POC'96. Konferencja, która odbyła się we Wrocławiu w czerwcu 1996 r., zgromadziła 160 uczestników z 25 krajów z 4 kontynentów. Była wielkim sukcesem naukowym i organizacyjnym. Pan Profesor brał udział w organizowaniu kolejnych konferencji z tego cyklu, które odbyły się w 1998 r. w Jerozolimie, w 2000 r. w Tianjin, w 2002 r. w San Diego i w 2004 r. w Pradze. Należy podkreślić też Jego zaangażowanie w organizację pierwszych Kongresów Technologii Chemicznej, najważniejszej krajowej konferencji w tym obszarze. Profesor był ponadto aktywnym członkiem Komitetu Naukowego kolejnych konferencji w Szczecinie (1994 r.), we Wrocławiu (1997 r.), w Gliwicach (w 2000 r.) i w Łodzi (2003 r.). Stale obecna w działalności naukowej i dydaktycznej Pana Profesora problematyka ochrony środowiska doprowadziła do zorganizowania przez Niego pierwszej w Polsce konferencji naukowej dotyczącej zielonej chemii – *EkoChemTech '03*, która odbyła się w czerwcu 2003 r. Uczestniczyli w niej naukowcy z wielu krajów europejskich.

Pan Profesor przez lata prowadził wykłady z różnych przedmiotów. Ich słuchaczami byli studenci studiów zarówno stacjonarnych, jak i niestacjonarnych dwóch specjalności – tzw. chemicznej i środowiskowej – na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym. Były to m.in.: technologia chemiczna organiczna, wybrane zagadnienia z technologii chemicznej, projektowanie technologiczne, chemia środowiska, seminarium magisterskie. W ramach prowadzonych zajęć seminaryjnych wypromował prawie 200 magistrów inżynierów, co wskazuje że przygotował do pracy zawodowej znaczną grupę kadry. Jest współautorem znanego i cenionego podręcznika akademickiego „Technologia chemiczna organiczna – surowce i półpro-

dukty” oraz kilku skryptów, wykorzystywanych przez społeczność akademicką na terenie całego kraju. Działalność dydaktyczna Pana Profesora świadczy o tym, że kształcenie studentów było dla niego równie ważne jak praca naukowa.

Pan Profesor Romuald Bogoczek pracował w różnych organizacjach. Do czasu przejścia na emeryturę aktywnie działał w Związku Nauczycielstwa Polskiego, będąc przez kilka kadencji członkiem Uczelnianej Komisji Zakładowej. Działał też w Polskim Towarzystwie Chemicznym oraz w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Uczestniczył w pracach uczelnianej Senackiej Komisji Wydawniczej i w pracach Rady Bibliotecznej.

W 2006 r. Pan Profesor Bogoczek przeszedł na emeryturę. W grudniu 2007 r. w auli naszej Uczelni odbyła się uroczysta akademicka, podczas której ówczesny JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, prof. zw. dr hab. Bogusław Fiedor, wręczył Mu dyplom przyznający tytuł profesora honorowego naszej uczelni. Jest to najwyższe wyróżnienie nadawane przez rektora i Senat profesorom tytułarnym najbardziej zasłużonym dla rozwoju Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Pan Profesor miał ogromną wiedzę w zakresie chemii i technologii chemicznej, a w rozwiązywaniu problemów naukowych imponował dociekliwością. Był człowiekiem bardzo postępowym i otwartym na nowości, ciekawym świata, czytającym, o szerokich horyzontach i licznych zainteresowaniach wykraczających poza podstawowy obszar badawczy. Za swoją pracę był wielokrotnie nagradzany: Nagrodą JM Rektora UE, Nagrodą Ministra

Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Otrzymał liczne odznaczenia, m.in. Medal Komisji Edukacji Narodowej i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Dorobek naukowy Pana Profesora Romualda Bogoczka jest trwałym i istotnym składnikiem dorobku Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, a Jego działalność dydaktyczna pozostanie na pewno w życzliwej pamięci studentów, których kształcił w ciągu wielu lat pracy zawodowej.

Warto wspomnieć też o cechach charakteru Pana Profesora i o tym, jak był przez nas w Katedrze postrzegany. Cieszył się wielkim autorytetem, był poważany i szanowany. Był człowiekiem życzliwym i lubianym w otoczeniu zawodowym. Cieszył się sukcesami współpracowników. Był spokojny i opanowany, unikał konfliktów, zapewniał dobrą i przyjazną atmosferę w miejscu pracy.

25 listopada 2014 r. na cmentarzu w Kiełczowie odbyła się uroczystość, podczas której, w imieniu społeczności naszej uczelni, Zmarłego pożegnali JM Rektor UE prof. zw. dr hab. Andrzej Gospodarowicz oraz dziekan Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego dr hab. inż. Zbigniew Garncarek, prof. UE.

Profesor Romuald Bogoczek pozostanie w pamięci swoich współpracowników jako wybitny naukowiec, założyciel i twórca naszej Katedry, nasz nauczyciel i wychowawca, a także człowiek bardzo nam bliski i życzliwy.

*Elżbieta Kociołek-Balawejder
z Zespołem Katedry Technologii Chemicznej*

Pożegnanie

Profesor zw. dr hab. inż. Rafał Krupski (1947-2014)

Z wielkim smutkiem informujemy o śmierci cenionego autorytetu nauki polskiej. Społeczność akademicka uczciła pamięć Profesora Rafała Krupskiego – wybitnego Absolwenta naszego Uniwersytetu, Uczonego, Człowieka wielkiego umysłu, uznanego Naukowca i Dydaktyka w dziedzinie zarządzania – 9 grudnia 2014 r. uczestnicząc w żałobnym Senacie. Profesora wspominali: rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. zw. dr hab. Andrzej Gospodarowicz, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach – prof. zw. dr hab. Leszek Żabiński, przewodniczący Ko-

mitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN – prof. zw. dr hab. Bogdan Nogalski, prorektor ds. naukowo-dydaktycznych Wyższej Wałbrzyskiej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości – prof. dr hab. Lucjan Kowalczyk, prof. zw. dr hab. Tadeusz Listwan – w imieniu najbliższych Przyjaciół i Rodziny oraz prof. dr hab. Ewa Stańczyk-Hugiet i prof. dr hab. Jerzy Niemczyk. Prorektor ds. nauki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. zw. dr hab. inż. Maria Wanda Kopertyńska odczytała listy kondolencyjne nadesłane z wielu polskich uczelni.



Fragmenty wystąpienia rektora prof. Andrzeja Gospodarowicza

„Jesteśmy dumni, że to na naszym Uniwersytecie Pan Profesor zainicjował naukowe podjęcie tematyki zarządzania (...) i w znaczący sposób wpłynął na rozwój nauk o zarządzaniu w naszej uczelni. Tworzył także edukacyjny profil kierunku „zarządzanie” na Wydziale Zarządzania i Informatyki (...).

Rafał Krupski urodził się w 1947 r. w Kielcach. Tam skończył szkołę podstawową oraz Technikum Chemiczne. W latach 1966-1971 studiował na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu. 1 lipca 1971 r. podjął pracę na naszej uczelni w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstwa. W 1975 r. uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy doktorskiej pt.: „Krótkookresowe planowanie optymalnego podziału zadań produkcyjnych w warunkach wielozakładowego przedsiębiorstwa przemysłu cukrowniczego”; w 1983 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk o organizacji i zarządzaniu w zakresie ekonomiki i organizacji przedsiębiorstwa na podstawie ogólnego dorobku naukowego i przedłożonej rozprawy habilitacyjnej pt.: „Projektowanie układów regulacji w złożonych systemach produkcyjnych”. W latach 1984-1999 był kierownikiem Zakładu, później Katedry Teorii Organizacji i Zarządzania. Od 1986 r. był zastępcą dyrektora Instytutu Organizacji i Zarządzania, a w latach 1988-2008 – dyrektorem Instytutu Organizacji i Zarządzania naszej uczelni.

Tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych Rafał Krupski otrzymał w 1994 r. Od roku 1999 był kierowni-

kiem Katedry Strategii i Metod Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. W roku 2000 został Rektorem Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu, łącząc pracę na naszej uczelni z obowiązkami wynikającymi z pełnienia tej ważnej funkcji. W latach 2009-2013 nasz Uniwersytet był dla Profesora Krupskiego drugim miejscem pracy. Profesor Rafał Krupski opublikował ponad 300 prac. W pierwszym okresie pracy naukowej dotyczyły one głównie problematyki planowania procesów produkcyjnych w przedsiębiorstwach.

Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego zainteresowania naukowe i badawcze Profesora skierowane zostały na zagadnienia teorii organizacji i zarządzania oraz głównie na zarządzanie strategiczne, które było dla niego szczególną pasją. Był jednym z prekursorów rozwoju myśli strategicznej w Polsce.

Profesor Rafał Krupski był autorytetem w dziedzinie zarządzania strategicznego w Polsce. Do Jego głównych osiągnięć, które na trwałe weszły do kanonu nauk o zarządzaniu, należą badania dotyczące elastyczności przedsiębiorstw oraz elastyczności strategii, strategii bez celów, zarządzania w turbulentnym otoczeniu, zarządzania na krawędzi chaosu, organizacji w ruchu czy strategii w języku okazji. Jednym z Jego powszechnie akceptowanych poglądów jest charakterystyczna sentencja: „Odpowiedzią organizacji na narastającą turbulencję otoczenia i w konsekwencji na nieprzewidywalność otoczenia powinien być narastający potencjał zmienności organizacji – czyli elastyczność. W bardziej radykalnej wersji odpowiedzią na chaos w otoczeniu powinien być kontrolowany chaos w organizacji”.

Profesor Rafał Krupski miał znaczący wkład w rozwój kadr naukowych, czego efektami są: wypromowanie 23 doktorów, 33 recenzje w przewodach doktorskich, 53 recenzje prac i dorobku w postępowaniu o nadanie stop-



nia doktora habilitowanego oraz 25 opinii w procesach o nadanie tytułu profesora.

O Jego uznaniu w środowisku nauk o zarządzaniu świadczy również fakt, że był członkiem rad programowych niemal wszystkich ważnych konferencji naukowych organizowanych w naszym kraju. Był organizatorem i aktywnym uczestnikiem prestiżowych konferencji naukowych, członkiem Komitetu Naukowego Organizacji i Zarządzania PAN, członkiem komitetów redakcyjnych czasopism naukowych. Współpracował także z wieloma ośrodkami naukowo-dydaktycznymi.

Przy tym ogromnym dorobku naukowym, organizacyjnym i dorobku w zakresie kształcenia kadr naukowych, docenionym poprzez liczne wyróżnienia i odznaczenia, Pan Profesor Krupski pozostał bardzo skromnym i życzliwym, a przez to lubianym przez studentów Nauczycielem akademickim. Każdego studenta traktował indywidualnie, dzielił się swoją ogromną wiedzą i doświadczeniem, ale przede wszystkim zachęcał do kształtowania własnego, krytycznego poglądu na problemy zarządzania. Profesor miał wyjątkową zdolność zrozumiałego opisywania złożonych zagadnień związanych z zarządzaniem, dlatego Jego wykłady cieszyły się wśród studentów ogromną popularnością.

Profesor Rafał Krupski miał wielki dar zjednywania sobie ludzi, okazywał każdemu człowiekowi szacunek i sympatię, zawsze był gotowy do udzielania bezinteresownej pomocy. Był bardzo lubiany i szanowany nie tylko w środowisku akademickim. Zapisał się w naszej pamięci jako Człowiek pogodny i serdeczny. Pozostaniesz, Rafale, zawsze w naszej pamięci”.

Z wystąpienia prof. Leszka Żabińskiego



Świętej pamięci Profesor wywarł istotny wpływ na rozwój nauk o zarządzaniu. Pozostawił po sobie wielkie dzieła życia – będące dziedzictwem, jakie wnosi – poprzez swoich uczniów i wychowanków do nauki polskiej. W naszej wdzięcznej, serdecznej pamięci pozostanie Jego troska o rozwój kadry naukowej, realizowane wspólnie projekty naukowe, a nade wszystko dobroć i przyjaźń.

W imieniu Senatu, Władz Dziekańskich i rad wydziałów oraz społeczności Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach pragnę złożyć hołd zmarłemu Profesorowi. Cześć Jego Pamięci!

Rodzinie, społeczności: Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, bliskim, współpracownikom, przyjaciółom i uczniom świętej pamięci Profesora składam najgłębsze wyrazy szczerego współczucia.

Fragmety wystąpienia prof. Bogdana Nogalskiego



Jest dla mnie zaszczytem, iż w imieniu środowiska naukowego związanego z naukami o zarządzaniu, a także w imieniu członków Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk mogę pożegnać Profesora Rafała Krupskiego, Wielką Indywidualność i Osobowość polskich nauk o zarządzaniu, Wybitnego Znamcę i Kreatora problematyki zarządzania strategicznego. Jest mi niezmiernie trudno przejść do porządku nad faktem, iż Profesora nie ma wśród nas, bowiem – jako żywo – mam w pamięci dzień, gdy wspólnie z rąk Prezydenta RP Lecha Wałęsy odbieraliśmy nominacje związane z uzyskaniem przez nas tytułu naukowego profesora nauk ekonomicznych. (...) To wspomnienie szczególnie emocjonalnie odbija się na mnie i moich myślach, zwłaszcza gdy przychodzi mi żegnać na zawsze Przyjaciela (...).

W pamięci mam ostatnie moje spotkanie z Profesorem, które miało miejsce 17 listopada na kolokwium habilitacyjnym na Politechnice Częstochowskiej. Nic nie zapowiadało tak tragicznego i dramatycznego wydarzenia. Profesor Rafał Krupski w trakcie tego spotkania, jak zwykle, żartował, ale też mówił o swoich planach naukowych i osobistych. A były to plany ciekawe i wyraźnie skonkretyzowane. Niestety, już nie doczekamy się ich realizacji (...).

Wiele osób zawdzięcza Profesorowi Rafałowi Krupskiemu inspirację i pomoc. Wielu cieszyło się Jego przyjaźnią czy dowodami sympatii i wsparcia dla swoich poczynąń naukowych. Tym bardziej jest to wielka dla nas strata.

Śmierć Profesora Rafała Krupskiego, człowieka szlachetnego serca, skłania nas do szczególnej refleksji. Życie naukowe Profesora Rafała Krupskiego – obok śmiałości i innowacyjności głoszonych poglądów – cechowała przede wszystkim prawość, pracowitość i bezkompromisowość, przekuwająca się w skuteczne motywowanie młodych pokoleń pracowników naukowo-dydaktycznych. Czyni to z Jego życia wspaniały przykład Nauczyciela, Wychowawcy i Mistrza. W nauce nie jest to takie proste i łatwe. Niewielu to potrafi. Otwartość Profesora Rafała Krupskiego na świat i ludzi czyniła z niego osobę potrafiącą szybko dostrzec tkwiące w ludziach talenty, które następnie skutecznie i niekonkunkturalnie wspierał.

Osoba Profesora Rafała Krupskiego nie tylko wielu z nas łączyła, łączy, ale i nadal łączyć będzie kolejne pokolenia ludzi nauki, przedstawicieli nauk o zarządzaniu – we wspólnym działaniu na rzecz doskonalenia tej dyscypliny nauki, zwłaszcza bliskich sercu Profesora zagadnień dotyczących zarządzania strategicznego, które z pasją i skutecznie przez ostatnie dwadzieścia lat rozwijał. Jego wkład w poznanie tego zagadnienia zapewnia Mu pomnikową pozycję.

Profesor Rafał Krupski stworzył i rozwinął swoją pracę Wrocławską Szkołę Zarządzania Strategicznego, szkołę naukową o renomie krajowej i międzynarodowej. Był, jest i pozostanie jej niekwestionowanym liderem i autorytetem. Jej materialnym przejawem były nie tylko konferencje poświęcone konkretnym problemom zarządzania strategicznego, organizowane co roku w Wałbrzyskiej Szkole Wyższej Zarządzania i Przedsiębiorczości, której rektorem przez prawie dwadzieścia lat był Profesor, czy kompetentna kadra naukowa, którą Profesor wychował i część z niej doprowadził do godności profesorskich, ale także naukowy wkład w rozpoznanie i poznanie oraz rozwinięcie, w aspekcie teoretycznym i empirycznym, szeregu nowych zagadnień, w tym elastyczności strategii, turbulentności otoczenia, problematyki chaosu otoczenia vs. chaosu w organizacji czy też zdefiniowania koncepcji zasobów w języku okazji. Szczególne miejsce w życiu środowiska związanego z naukami o zarządzaniu, zwłaszcza ludzi zajmujących się zagadnieniami zarządzania strategicznego zajmowały organizowane przez Profesora konferencje naukowe. Co roku gromadziły one młodych i zaawansowanych wiekiem naukowców interesujących się tym obszarem wiedzy – Profesor Krupski tworzył na tych spotkaniach autentyczną atmosferę i płaszczyznę do dyskusji oraz wymiany myśli między pokoleniami, oferował i przedstawiał zawsze bardzo aktualny i interesujący temat i pomysł na dyskusję. Wręcz za wykluczenie poczytywanego w środowisku brak zaproszenia na tę konferencję, a

nietaktem było się na nich nie pojawić. Zresztą nie przyjeżdżało się na konferencję, jechało się do po prostu do Rafała i dla Rafała.

W tym roku miała się odbyć 17 konferencja organizowana przez Profesora Krupskiego, a jej przesłaniem był dość przewrotny – jak zwykle, miał to w zwyczaju czynić Profesor Krupski – temat „Strategie sieci i przedsiębiorstw w sieci”. Niestety, nie dowiemy się, jaki pomysł miał Profesor na jego realizację. I tego właśnie takich ożywczych intelektualnie spotkań w Jego wykonaniu będzie nam niezwykle brakowało. Mamy nadzieję, że to piękne dokonanie, które Profesor Rafał Krupski pozostawia po sobie, nie tylko stanowi przesłanie oraz wielkie wyzwanie na przyszłość, ale również, że będzie ono kontynuowane przez Jego wychowanków. Niewątpliwie myśl Profesora winna się dalej rozwijać.

Odszedł od nas wspaniały Człowiek i Przyjaciel. Niezwykle płodny intelektualnie, twórczy i oryginalny w swych poglądach Naukowiec, który jak taran likwidował i rozbijał tradycyjne i dotychczasowe pola, wytyczając swoimi pracami i poglądami nowe pola treści i znaczeń w obszarze wiedzy z zakresu zarządzania strategicznego, tworząc nowe teorie, które następnie próbował opisać i zweryfikować empirycznie. Robił to przy tym z wdziękiem, dysponując instynktem rasowego badacza i nienagannym – godnym pozazdroszczenia – warsztatem badawczym.

Profesor Rafał Krupski istotną wagę przykładał do procesu łączenia badań i dydaktyki, zwłaszcza tej, realizowanej na poziomie wyższym, w postaci studiów podyplomowych i MBA. Proces ten pozwalał Mu na łączenie pasji dydaktyka i naukowca. Wielokrotnie podkreślał, że w trakcie takich zajęć wiele się uczy, a formę wymiany myśli i dyskusji z praktykami uważał za ucztę intelektualną. Dyskusje te były dla Niego ciekawą inspiracją do podejmowania nowych wyzwań poznawczych. Zawsze uważał, z czym należy się zgodzić, że dla praktyka gospodarczego nie ma nic lepszego jak dobra teoria. Zasadę tę skutecznie w swej pracy naukowo-dydaktycznej realizował. Z tej perspektywy można uznać Go za modelowy przykład współczesnego pracownika naukowo-dydaktycznego uczelni wyższej.

Profesor Rafał Krupski aktywnie uczestniczył w pracach środowiska, biorąc udział w licznych konferencjach naukowych, na których swoim doświadczeniem wspierał młodych adeptów nauki. Środowisko bardzo pozytywnie odbierało tę Jego aktywność. Jesteśmy za to Profesorowi ogromnie wdzięczni (...).

Pragnę w tej smutnej chwili złożyć wyrazy współczucia Żonie Profesora Pani Alicji Krupskiej, Synowi Krzysztofowi oraz całej Rodzinie.

Również wyrazy szczerego żalu pragnę przekazać na ręce władz uczelni, na których pracował Profesor, tj. rektorowi Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, rektorowi Politechniki Częstochowskiej w Częstochowie oraz Kanclerzowi Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu.

***Fragmenty wystąpienia
prof. Lucjana Kowalczyka***



Dziękuję za możliwość wystąpienia przed Wysokim Senatem oraz możliwość uczestniczenia w dzisiejszym posiedzeniu Senatu przedstawicieli Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości w osobach: Marka Zielińskiego – kanclerza i prof., Franciszka Mroczo – członka Senatu (...).

Rafał Krupski jako człowiek – z ogromnym żalem będę o Nim mówił w czasie przeszłym – był niezwykle życzliwy innym ludziom i otwarty na drugiego człowieka. W pracy dydaktycznej i naukowej, którą przez całe swoje dorosłe życie uprawiał, ta życzliwość i otwartość dotyczyła studentów, współpracowników, podwładnych. (...) potrafił łączyć życzliwość z racjonalną wymagalnością i ze sprawiedliwą oceną. Jego wybitny spokój i opanowanie działały jak katalizator w łagodzeniu konfliktów i nieporozumień, których sam nigdy nie był sprawcą. Profesor Rafał Krupski, jako uczony, był niezwykle efektywny. Są tego bardzo liczne dowody. Odnosząc się do Jego dorobku tylko z (wynoszącego 20 lat) okresu naszej współpracy, można stwierdzić, że mógłby nim obdzielić wielu z nas. Za najważniejsze jego dzieło w ramach naszej współpracy osobiście uważam coroczne konferencje naukowe z zarządzania strategicznego. Jest to swoisty fenomen ze względu na ciągłość i spójność tematyki oraz uczestników tych konferencji. Dorobek naukowy z tych konferencji zgromadzony w publikacjach, jako Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, obejmuje 16 monografii pod redakcją naukową Rafała Krupskiego oraz zawierających jego osobiste refleksje w rozdziałach każdej pracy.

Dopełnienie dorobku naukowego Rafała Krupskiego stanowi osobisty patronat naukowy nad konferencjami z zarządzania operacyjnego. Potwierdza to komplekso-

wość jego spojrzenia na współczesne zarządzanie, łącząca zarządzanie strategiczne z zarządzaniem operacyjnym (...).

Trudny jest też do opisanie dorobek dydaktyczny i naukowy Rafała Krupskiego jako wynik zmiany stanu umysłu licznych rzesz studentów uczestniczących w Jego wykładach, jako promotora prac dyplomowych, doktorskich oraz konsultanta i recenzenta dorobku i prac habilitacyjnych oraz profesorskich (...).

Profesora Rafała Krupskiego nie ma wśród nas, ale Jego dorobek jest obecny w umysłach wielu ludzi i zasobach informacyjnych powszechnie dostępnych, będą z niego czerpać natchnienie i pomysły jego współpracownicy, wychowankowie, ale również bezimienni teoretycy i praktycy nauk o zarządzaniu.

Panie Profesorze Rafale Krupski, będzie nam Ciebie brakowało – cześć Twojej pamięci.

Wystąpienie prof. Tadeusza Listwana



Z żalem i smutkiem wspominamy dzisiaj zmarłego nagle prof. Rafała Krupskiego. Ze zrozumiałych względów we wspomnieniach tych dominują Jego cechy jako nauczyciela akademickiego, przełożonego, kreatywnego badacza złożonych problemów zarządzania, charakterystyki dorobku naukowego.

Ja pragnę pożegnać Go, przede wszystkim, jako Kolegę i Przyjaciela, jakkolwiek oczywista jest umowność takiego podziału, na perspektywę zawodową i prywatną. To nasze wzajemne poznawanie i zbliżenie dokonywało się bowiem nie tylko w ramach spotkań towarzyskich, ale także poprzez uczestnictwo w przedsięwzięciach naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych na uczelni i poza nią (konferencje naukowe).

Rafał Krupski posiadał znakomite walory intelektualne: miał łatwość dostrzeżenia sedna sprawy, formułowania sądu ogólnego i gradacji zagadnień, szybko znajdował racjonalne rozwiązanie problemu i potrafił klarownie wyartykułować swoje myśli.

Miał przy tym dystans do tego, co robił i proponował, wiedząc, że nie da się wszystkiego skwantyfikować, a wiele działań, właściwości, a nawet wartości ma charakter względny. Nadto był obdarzony poczuciem humoru, nierzadko żartował także z siebie.

Ale tym, co mnie szczególnie urzekło w Jego postawie, był brak wyrachowania, jakiejś kalkulacji w relacjach międzyludzkich; bardzo wielu osobom pomógł choćby w rozwoju i karierze zawodowej. Była to więc postawa spolegliwa, niemal ewangeliczna: dzielenia się z innymi, w tym przypadku – wiedzą. Dlatego, mimo tak trudnego doświadczenia, jakim jest śmierć kogoś bliskiego, warto wydobyć i zachować to, co jest piękne, a nawet radować się tym, że wielu z nas: miało szczęście poznać ciekawego i zdolnego Kolegę, zostało obdarzonych Jego przyjaźnią, czerpało i czerpie z Jego wiedzy i doświadczenia, co wzbogaciło przecież i nasze życie.

Przymioty Rafała łatwo było dostrzec, obserwując Jego jedną z aktywności pozanaukowych. Była to gra w brydża. Graliśmy w nią kolejno w naszych domach. Spotkania w domu Rafała, dzięki, jak sam podkreślał, żonie Ali, ale i Jego gościnności miały szczególną oprawę i ciepło w tym rzeczywistym i przenośnym znaczeniu. Rafał był graczem wyborowym i trudnym do pokonania. Miało się poczucie, jakby przenosił te swoje strategie na stolik brydżowy i konsekwentnie je realizował. Tak się złożyło, że kolejne spotkanie brydżowe miał przygotować właśnie On... Nie zdążył.

Żegnaj Rafale. Mam jednak nadzieję, że zagramy w tego brydża, choć nieco później i w innym miejscu. Póki co będziemy Cię dobrze wspominać. Zachowamy we wdzięcznej pamięci Twoją osobę i Twoje dzieło. *Non omnia moritis.*

Wystąpienie prof. Ewy Stańczyk-Hugiet i prof. Jerzego Niemczyka

Odszedł nasz Profesor.

Ostatnie dni wywołały wiele wspomnień, myśli i refleksji. Chcielibyśmy wiele powiedzieć, lecz mamy świadomość, że i tak to będzie niewiele.

Dziś chcielibyśmy Profesorowi przede wszystkim podziękować.

Za to, że był.

Za to, że dane nam było z nim pracować.

Za to, kim dzisiaj jesteśmy.

Pracowaliśmy z profesorem od 1987 r. Rozwijaliśmy swój warsztat badawczy i pod jego czujnym, ale i krytycznym okiem pisaliśmy wszystkie prace rygorowe. Profesor nigdy nas nie poganiał, nie wywierał presji, a sama jego postawa sprawiała, że staraliśmy się dotrzymywać wszystkich terminów i spełniać Jego niewypowiedziane oczekiwania.



Wiemy, że Profesor był bardzo dumny z ukoronowania naszych wysiłków naukowo-badawczych w postaci tytułów profesorskich. Dumny był również ze wszystkich sukcesów pracowników JEGO Katedry – z habilitacji, doktoratów, ale i zwykłych sukcesów życiowych. Bez niego nie byłoby tych karier. I choć dziękowaliśmy mu wielokrotnie, to z tego miejsca chcemy za wszystko jeszcze raz wyrazić wdzięczność.

Profesor Rafał Krupski ukształtował nasz aktualny sposób myślenia. Zaszczepił w nas pasję do zarządzania strategicznego. Zaszczepił w nas poczucie ciągłego niedosytu i niezadowolenia, ciągłej chęci do odkrywania czegoś nowego, krytycznego spojrzenia na naukę i efekty naszych badań. Ale nauczył nas także odwagi. Odwagi w formułowaniu własnych sądów, odwagi w przełamywaniu standardów i utartych poglądów. To właśnie dzięki niemu wykonywana przez nas praca była i jest dla nas źródłem zadowolenia i satysfakcji. Wiele lat wspólnej pracy, rozmów i dyskusji sprawiło, że jesteśmy w tym miejscu, w tej sali i w tej postawie wdzięczności za wszystko (...).

Profesor Rafał Krupski był człowiekiem niezwykle życzliwym i przyjaznym, szczególnie dla młodych adeptów nauki. Był życzliwy dla wszystkich, z którymi współpracował.

I zawsze był.

Zwracaliśmy się do Niego nie tylko z problemami naukowymi. Zawsze miał dla nas czas i zawsze był nieocenionym wsparciem dla podejmowanych wysiłków i działań. **Do końca.**

W naszym imieniu, ale i członków zespołu naszej Katedry: Marka Prymona, Bartosza Jasińskiego, Katarzyny Olejczyk-Kity, Sylwii Stańczyk, Aleksandry Sus, Katarzyny Piórkowskiej, Alicji Karasek i Janusza Lichtarskiego, ogromnie za wszystko dziękujemy.

Pozostanie dla nas wzorem naukowym.

Pozostanie w naszej pamięci i w naszych działaniach na zawsze.

Do Uniwersytetu napłynęły listy kondolencyjne; odczytała je prof. Maria Wanda Kopertyńska. Poniżej wybór fragmentów listów kondolencyjnych.

Z Instytutu Zarządzania Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

Szanowna Rodzino, Wysoki Senacie, Szanowni Państwo!

Żegnamy wybitnego przedstawiciela nauk o zarządzaniu, naszego Kolegę, Przyjaciela, Mistrza – Profesora Rafała Krupskiego.

W naszej pamięci Profesor Krupski zapisał się jako myśliciel i uczony, który prowadzonymi przez całe życie badaniami i oryginalnymi publikacjami poszerzał wiedzę o zarządzaniu, zmuszał nas do porzucania stereotypów i podejmowania trudnych problemów.

Uczestniczyliśmy prawie we wszystkich organizowanych przez Profesora konferencjach pt. „Zarządzanie strategiczne. Problemy i kierunki badań”, które dla badaczy strategii organizacji stały się miejscem prawdziwie twórczych dyskusji i inspiracji. Gościliśmy Profesora na naszych konferencjach w Kazimierzu, spotykaliśmy się często przy okazji posiedzeń rad wydziału, komisji habilitacyjnych, posiedzeń Komitetu.

Trudno sobie wyobrazić, że nigdy już Go nie spotkamy. Będziemy pamiętać Profesora Krupskiego jako dobrego, serdecznego człowieka, przyjaznego ludziom i wrażliwego na ich problemy. Chwile wspólnie spędzone z Profesorem na dyskusjach naukowych, biesiadach i przyjacielskich rozmowach na zawsze zostaną w naszych sercach!

Maria Romanowska

z zespołem Katedry Zarządzania w Gospodarce

Z Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy w katowickim środowisku akademickim wiadomość o nagłej śmierci Profesora Rafała Krupskiego. Nie możemy uwierzyć, że nie będziemy już mogli wspólnie dyskutować o współczesnych koncepcjach zarządzania strategicznego. Środowisko akademickie w osobie Profesora Rafała Krupskiego traci wspaniałego Uczzonego, intelektualnego architekta rozwoju zarządzania strategicznego, nadzwyczaj otwartego w poszukiwaniu nowych koncepcji, wielkiego Przyjaciela.

Myśląc o drodze życiowej Profesora Rafała Krupskiego, uświadamiamy sobie, że Jego życie było spełnione, gdyż przekazał swoim uczniom część siebie.

Jego dorobek naukowy pozostanie w naszych umysłach i postawach badawczych, a w naszych sercach pozostanie Jego ujmująca skromność i życzliwość.

Odchodzi od nas Człowiek będący autentycznym wzorem kultury akademickiej, który pracowicie tkął więzi ze środowiskiem akademickim. Panie Profesorze, będziemy

pielęgnować te więzi i na ich bazie rozwijać Twój dorobek naukowy.

Grono przyjaciół

z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach

Z Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Łódzkiego

Nagła śmierć Profesora Rafała Krupskiego poruszyła nas do głębi. (...) Podziwialiśmy Jego intelekt, pasję badawczą oraz życzliwość wobec koleżanek i kolegów. Inspirujące dla nas wszystkich były Jego książki, artykuły i referaty na licznych konferencjach oraz seminariach naukowych. Był dla nas zawsze ciepły, serdeczny i wyrozumiały.

Pozostanie w naszej pamięci jako wzór Uczzonego, nieustraszonego Badacza, poszukującego uparcie prawdy naukowej, a jednocześnie jako wzór Wychowawcy młodego pokolenia pracowników naukowo – badawczych i studentów. Zapamiętamy Go również jako organizatora i animatora, znanych w całym środowisku nauk o zarządzaniu, wyróżniających się konferencji na temat zarządzania strategicznego.

Cześć Jego Pamięci

*Agnieszka Zakrzewska-Bielawska, Jan Jeżak,
Stefan Lachiewicz*

Z Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Z wielkim żalem społeczność akademicka Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu przyjęła wiadomość o śmierci Profesora zw. dr hab. inż. Rafała Krupskiego, rektora WWSZiP w Wałbrzychu, byłego dyrektora Instytutu Organizacji i Zarządzania i kierownika Katedry Strategii i Metod Zarządzania Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz członka Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN.

Odszedł wybitny naukowiec, wielkiej klasy znawca problematyki zarządzania strategicznego, znakomity nauczyciel akademicki i wychowawca wielu pokoleń studentów. Utraciliśmy serdecznego człowieka w życiu prywatnym i Przyjaciela wielu z nas. Będzie nam brakowało Jego niezwyklej energii, spontaniczności i wielkiej życzliwości. Był osobą społeczną, niezwykle przyjaźniłą i wrażliwą. Potrafił się cieszyć życiem i dzielić się radością z innymi.

Pamięć o Panu Profesorze Rafale Krupskim pozostanie wśród nas.

*Prof. Kazimierz Krzakiewicz,
dziekan Wydziału Zarządzania*

Wykorzystano materiały przygotowane przez Urszulę Iskrę.

Akredytacja instytucjonalna dla Wydziału Nauk Ekonomicznych

W dniach 3-5 lipca 2014 r. w ramach oceny instytucjonalnej Polska Komisja Akredytacyjna przeprowadziła wizytację Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. W jej efekcie Wydział otrzymał akredytację instytucjonalną przyznaną na 6 lat. Przedmiotem oceny ekspertów PKA była szeroko rozumiana jakość kształcenia. Na osiem szczegółowych kryteriów oceny, siedem uznano za spełnione „w pełni”, jedno za spełnione „w stopniu wyróżniającym”.

Poprosiliśmy profesora Marka Łyszczaka, dziekana Wydziału NE o komentarz dotyczący akredytacji

Jaki obszar działalności Wydziału Nauk Ekonomicznych był oceniany?

Osią oceny był wewnętrzny system zapewniania jakości kształcenia. Za tym hasłem kryła się bardzo wnikliwa diagnoza wprowadzonych na Wydziale mechanizmów służących jej zapewnianiu. Ocena instytucjonalna brała pod uwagę takie elementy, jak spójność strategii rozwoju jednostki ze strategią rozwoju uczelni, jak jest konstruowany, jak funkcjonuje oraz czy jest skuteczny wewnętrzny system zapewnienia jakości kształcenia, a także jaki jest jego efekt oddziaływania na doskonalenie nauczania i to na wszystkich trzech szczeblach edukacji oraz na studiach podyplomowych. Oceniano zasoby kadrowe, materialne i finansowe, system wsparcia studentów i doktorantów oraz przepisy wewnętrzne normujące proces zapewniania jakości kształcenia.

Ważnym aspektem oceny była również współpraca Wydziału Nauk Ekonomicznych z krajowymi i międzynarodowymi instytucjami akademickimi oraz z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Analizowano stopień uprzątnienia i umiędzynarodowienia studiów. Oczywiście ocenie podlegał także obszar prowadzonych badań naukowych, ze szczególnym uwzględnieniem jego wpływu na zakres programowy procesu dydaktycznego.

Z uczuciem satysfakcji mogę powiedzieć, że Zespół Oceniający Polskiej Komisji Akredytacyjnej, analizując aktywność Wydziału w oparciu o osiem szczegółowych kryteriów, w raporcie powizytacyjnym podkreślił **bogatą ofertę kształcenia, nasyconą treściami praktycznymi, rosnący stopień umiędzynarodowienia nauki i dydaktyki, a także stałe poszerzanie zakresu współpracy Wydziału z praktyką gospodarczą, w tym udział pracodawców w procesie kształcenia**. Działania Wydziału NE na rzecz dostosowania oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy **Polska Komisja Akredytacyjna uznała za wzorcowe**, określając je mianem **dobrych praktyk dla innych uczelni i szkół wyższych**.

Warto zaznaczyć, że Komisja podkreślała spójność realizowanej koncepcji strategii uczelni i wydziału w obszarze nauki, kształcenia oraz współpracy z otoczeniem, a także interdyscyplinarność działalności naukowej i dydaktycznej Wydziału, rozwijanie tzw. kluczowych

kompetencji studentów czy też działania w kierunku większej indywidualizacji studiów.

W syntetycznej ocenie Wydziału eksperci PKA podkreślili wysoką pozycję jednostki na rynku edukacyjnym oraz wielokierunkową współpracę z pracodawcami określając ją mianem dobrej praktyki, z której powinny czerpać inne uczelnie. Proszę o kilka faktów.

Utrzymujące się zainteresowanie studiami na Wydziale Nauk Ekonomicznych (mimo zjawiska niżu demograficznego), szeroki zakres kształcenia na studiach doktorskich oraz studiach podyplomowych, a także wyniki rankingu szkół wyższych istotnie wskazują na wysoką pozycję Wydziału na rynku edukacyjnym. Wydział posiada rozpoznawalną markę tak w skali kraju, jak i w coraz częstszych relacjach międzynarodowych. Pracujemy aby tak było i w przyszłości, by utrwalić wizerunek jednostki świadczącej wysokiej jakości usługi edukacyjne, zapewniającej udział najważniejszych interesariuszy wewnętrznych i zewnętrznych w opracowaniu koncepcji kształcenia i konstruowaniu programów dydaktycznych dostosowanych do potrzeb rynku pracy.

Podczas wizytacji Wydziału eksperci PKA spotkali się, m.in. z przedstawicielami Samorządu Studenckiego, Samorządu Doktorantów, wydziałowej i uczelnianej Komisji ds. jakości kształcenia, reprezentantami kół naukowych działających na Wydziale, a także pracownikami Wydziału, pracownikami Biura Karier i Działu Obsługi Projektów Rozwojowych oraz przedstawicielami pracodawców współpracujących z Wydziałem NE.

W trakcie tych spotkań członkowie komisji akredytacyjnej wysłuchali szeregu prezentacji oraz otrzymali pakiet materiałów poświęconych realizowanym projektom.

Członkowie Zespołu Oceniającego byli pod dużym wrażeniem widząc zakres współpracy Uniwersytetu i Wydziału z praktyką gospodarczą. W ich opinii realizacja wspomnianych projektów (w tym w szczególności podejmowanych w ramach działań DOPR) pozwoliła nawiązać pełną i autentyczną współpracę z pracodawcami w postaci konkretnych aktywności, z których wiele wskazuje na efektywną rolę interesariuszy rynku pracy w tworzeniu wysokiej kultury kształcenia praktycznego na naszym Uniwersytecie. Eksperci PKA podkreślali wysoką skuteczność działań podejmowanych przez pracowników, dzięki którym środki uzyskane w ramach kolejnych projektów Kuźni Kadr są tak efektywnie wykorzystane w celu włączenia elementów praktycznego

kształcenia do procesu przygotowania studentów do wejścia na rynek pracy. Jak zauważyli przedstawiciele PKA zakres współpracy z pracodawcami w odniesieniu do kształtowania oferty edukacyjnej i modyfikacji procesu kształcenia nie ogranicza się jednak do wspomnianych wyżej aktywności. Stale wypracowywane są nowe formy współpracy i organizowane spotkania tematyczne w tym zakresie. Jedną z ciekawszych inicjatyw są spotkania panelowe władz Uniwersytetu i Wydziału z pracodawcami, poświęcone tworzeniu i ocenie efektów kształcenia, w tym określaniu kompetencji, jakich oczekuje od studenta pracodawca w ramach poszczególnych kierunków studiów. Spotkania bez wątpienia przyczyniają się do doskonalenia oferty dydaktycznej uczelni. Dzięki nim studenci lepiej widzą, jakie mają perspektywy zatrudnienia i jak najlepiej przygotować się w trakcie studiów do wejścia na rynek pracy.

Na spotkaniu końcowym, podsumowującym wizytację przedstawiciele Zespołu Oceniającego wyrazili uznanie dla podejmowanych inicjatyw podkreślając profesjonalizm prowadzonych działań oraz określając współpracę z pracodawcami mianem dobrej praktyki, z której powinni czerpać inne uczelnie.

W sposób szczególny eksperci PKA odnieśli się do takich inicjatyw, jak:

- realizowane wśród pracodawców badania, dotyczące oceny założonych efektów kształcenia dla poszczególnych kierunków studiów oraz służące modyfikacji programów i treści kształcenia na konkretnych specjalnościach, tak aby odpowiadały one faktycznym potrzebom rynku pracy,
- wykłady otwarte i seminaria z praktykami biznesu, których celem jest nabycie przez studentów określonych kompetencji poszukiwanych przez pracodawców,
- indywidualna praca doświadczonego praktyka biznesu ze studentem w ramach mentoringu, pozwalająca rozwijać jego kluczowe kompetencje,
- płatne staże dla studentów i absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego, podczas których w praktyce weryfikowane są założone efekty kształcenia.

Z jakiego aspektu oceny jesteście Państwo najbardziej dumni, jaki będzie priorytet dla rozwoju oferty dydaktycznej Wydziału – na przyszłość?

Wnioski przygotowane przez komisję zewnętrzną umożliwią autentyczne zdiagnozowanie skuteczności mechanizmów służących zapewnianiu jakości kształcenia, które już funkcjonują w naszym środowisku akademickim. Wynik wizytacji – stopień spełnienia kryteriów szczegółowych – świadczy, że mamy czym się pochwalić. Nie zapominajmy jednak, że o jakość należy troszczyć się w sposób ciągły. Ocena dokonana przez ekspertów PKA pokazała w jakich obszarach powinniśmy rozwijać istniejący system, tworząc trwałe dobre praktyki. Naszym celem jest budowa silnej, wartościowej marki jednostki naukowo-dydaktycznej, we wszystkich obszarach jej funkcjonowania – nie tylko w zakresie kształcenia na poziomie wyższym czy też prac badawczo-rozwojowych. Społeczna rola uniwersytetu i wynikająca z niej

Cytat z opinii: Wydział Nauk Ekonomicznych z dużym zaangażowaniem i determinacją realizuje cele strategiczne w sferze oferty edukacyjnej i tworzenia wysokiej kultury kształcenia praktycznego. Powstają nowe specjalności i nowe propozycje studiów podyplomowych tworzone z inicjatywy i przy pełnym dydaktycznym udziale przedstawicieli praktyki gospodarczej. Pozyskane ze źródeł zewnętrznych środki na realizację tych celów strategicznych pozwalają na rozwinięcie różnych form bezpośredniej i autentycznej współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym przy tworzeniu koncepcji kształcenia odpowiednio do potrzeb praktyki gospodarczej.

aktywność Wydziału Nauk Ekonomicznych i całej naszej uczelni w obszarze kształcenia przez całe życie to jeden z naszych priorytetów. Chcemy, aby wysokiej jakości edukacja permanentna skierowana do wszystkich grup naszych interesariuszy była integralną częścią działalności Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, przyczyniając się do budowy gospodarki opartej na wiedzy. W efekcie wizytacji, w opinii Zespołu Oceniającego Polskiej Komisji Akredytacyjnej, Wydział Nauk Ekonomicznych w pełni zasłużył na otrzymanie akredytacji instytucjonalnej.

W tym miejscu pragnę podziękować całemu zespołowi przygotowującemu wizytę ekspertów Polskiej Komisji Akredytacyjnej na naszym Wydziale. Dziękuję wszystkim pracownikom, którzy z zaangażowaniem budują prestiż naukowy i edukacyjny naszej jednostki oraz całego Uniwersytetu. Wizytacja Zespołu Oceniającego przebiegła w wyjątkowej atmosferze dzięki życzliwości wielu osób. Dziękuję wszystkim, bez udziału których nie byłoby to możliwe.

Skład zespołu przygotowującego wizytę ekspertów PKA:

- dr hab. Marek Łyszczak, prof. UE – dziekan WNE
 - dr hab. Andrzej Graczyk, prof. UE – prodziekan ds. nauki i stypendiów
 - dr hab. Witold Kowal, prof. UE – prodziekan ds. dydaktyki i studiów stacjonarnych
 - dr hab. Jędrzej Chumiński, prof. UE – prodziekan ds. studiów niestacjonarnych i podyplomowych
 - dr Sylwia Wrona – prodziekan ds. promocji i kontaktów międzynarodowych
 - prof. dr hab. Barbara Iwankiewicz-Rak – kierownik stacjonarnych studiów doktoranckich
 - dr hab. Ireneusz Kuropka, prof. UE – kierownik niestacjonarnych studiów doktoranckich
 - prof. dr hab. Bogusława Drelich-Skulska – dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej
 - prof. dr hab. Krystyna Mazurek-Łopacińska – pełnomocnik Rektora ds. Zapewnienia Jakości Kształcenia,
 - mgr Ewa Mierzejewska – kierownik Dziekanatu
-

We inspire and enable people to get involved in social activities, voluntary work and micro-tasks by providing them with easy-to-use ICT-supported solutions. We increase transparency of demands and offerings in social marketplaces, allowing for flexible and self-determined participation. Our efforts aim at strengthening social ties and mutual support as well as improving quality



ActGo-Gate już wystartował



Centrum Kompetencyjne Usług dla Społeczeństwa (Competence Center Services for Society – CC S4S) jest inicjatywą badawczo-rozwojową stworzoną przez Instytut Informatyki Ekonomicznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Centrum prowadzi projekty badawczo-rozwojowe we współpracy z innymi instytucjami, przedsiębiorstwami i organizacjami rządowymi oraz społecznymi z całej Europy.

Centrum zostało uruchomione pod nazwą CC S4S w październiku 2013 roku, jednak jego historia sięga września 2012. Została wówczas podpisana umowa o współpracy między Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu i Uniwersytetem w St. Gallen w Szwajcarii, zakładająca realizowanie wspólnych prac badawczo-rozwojowych w dziedzinie niezależnego życia (*Independent Living – IL*). Rezultatem tej współpracy było wprowadzenie na rynek, w październiku 2014 roku, platformy Amiona, która stwarza nowe możliwości w zakresie oferowania i pośredniczenia usług społecznościom lokalnym.

Cele i główne kierunki badawcze CC S4S wynikają z kooperacji z Centrum Kompetencyjnym Niezależnego Życia (*Competence Center Independent Living – CC IL*) z Uniwersytetu w St. Gallen i są powiązane z pracami badawczymi profesora Huberta Österle w zakresie inżynierii życia (*Lifestyle Engineering*).

Misją CC S4S jest prowadzenie badań mających na celu usprawnianie i wzmocnienie rozwiązań IT wspierających społeczeństwo poprzez rozwój platform inżynierii życia

i zarządzania zdrowiem (*Lifestyle Engineering & Health Management*), oferujących, negocjowanie i dostarczanie szerokiej gamy usług do konsumentów i pośredniczenie w tych usługach. Celem Centrum jest umożliwienie, w szczególności osobom starszym (w wieku przedemerytalnym lub emerytalnym, zdrowym i z problemami zdrowotnymi), aktywnego życia pod względem społecznym i ekonomicznym.

Z punktu widzenia społeczeństwa idea Centrum CC S4S zakłada zaspokajanie wielu potrzeb starszych obywateli, osób niepełnosprawnych i cierpiących na schorzenia.

Przede wszystkim dotyczy to takich potrzeb, jak samostanowienie, samorealizacja, poprawa sytuacji materialnej oraz poczucie własnej wartości, godności i równych szans.

Z punktu widzenia IT, ideą Centrum jest dostarczanie innowacyjnych systemów i rozwiązań uwzględniających współczesne przesunięcie paradygmatu przetwarzania danych w kierunku chmury obliczeniowej (*Cloud Computing*), dostarczania oprogramowania jako usługi

(Software-as-a-Service), łączności mobilnej, procesów biznesowych oraz partycypacji społecznej.

Cele badań prowadzonych przez CC S4S skupiają się przede wszystkim wokół:

1. Tworzenia platformy usługowej, zapewniającej uczestnictwo ludzi starszych w różnego typu modelach ekonomicznych (płatnych i niepłatnych). Głównym założeniem platformy (bazującej na oprogramowaniu internetowym i mobilnym) jest dopasowywanie popytu do podaży w celu pełniejszego świadczenia szerokiej gamy usług.
2. Zmniejszania wykluczenia społecznego osób starszych oraz związanych z nim kosztów ekonomicznych i społecznych poprzez opartą na technologii internetowej integrację usług dostarczanych przez organizacje społeczne, jednostki samorządu terytorialnego, organizacje ubezpieczeniowe, jednostki służby zdrowia, instytucje finansowe, sklepy itp. Ponadto celem jest w tym przypadku tworzenie i wspieranie nowych możliwości świadczenia usług, co nie byłoby możliwe bez wykorzystania wspomnianej platformy.
3. Rozszerzania funkcjonalności platformy w kierunku obszaru e-zdrowia i spełnienia potrzeb osób z przewlekłymi chorobami oraz osób niepełnosprawnych. W tym celu platforma wymaga integracji z klinicznymi i szpitalnymi systemami informatycznymi, co wyposaży pacjentów w lepsze możliwości uzyskania profesjonalnej opieki zdrowotnej w placówkach zdrowia, jak i w miejscu zamieszkania. Ponadto platforma jest dostosowywana pod kątem analiz *Big Data* w celu usprawnienia zarządzania przypadkami medycznymi oraz zapewnienia optymalnych metod leczenia. To z kolei otwiera nowe możliwości dla lepszej koordynacji i realizacji usług na rzecz pacjentów.
4. Zapewniania efektywnej współpracy platformy z cyber-fizycznymi systemami monitorującymi (sensorami i aktywatorami Internetu przedmiotów (*Internet of Things*), platformami społecznościowe oraz systemami przedsiębiorstw i instytucji rządowych (takich jak: *Electronic Health Records* (EHR), *Customer Relationship Management* (CRM), *Enterprise Resource Planning* (ERP)).

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu w ramach Centrum Kompetencyjnego Usług dla Społeczeństwa otrzymał grant na realizację projektu badawczego w szóstym międzynarodowym konkursie, w Programie Wspólnym Ambient Assisted Living (AAL) pod tytułem „Active Retiree and Golden Workers Gate” (ActGo-Gate), czyli „Bramy do aktywności w wieku dojrzałym”.

Karol Łopaciński

O idei ActGo-Gate rozmawiamy z dr Wiesławą Gryncewicz, kierownikiem projektu ze strony Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.



Instytut Informatyki Ekonomicznej uzyskał grant z Komisji Europejskiej (w ramach Programu Wspólnego AAL) jako partner w konsorcjum międzynarodowym i pozyskał na ten cel fundusze z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Jaki pomysł chcecie Państwo wdrożyć?

Państwa członkowskie Unii Europejskiej oraz trzy państwa stowarzyszone (Izrael, Norwegia, Szwajcaria), dostrzegając zjawisko starzenia się społeczeństwa (przewiduje się, że w ciągu najbliższych dekad populacja osób 65+ będzie liczniejsza, a także wydłuży się średnia długość życia), wyszły z inicjatywą badawczo-rozwojową, której celem jest poprawa jakości życia osób dojrzałych oraz aktywnych emerytów poprzez wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych do samorealizacji i aktywizacji na polu życia zawodowego i społecznego. W ramach międzynarodowego konsorcjum instytucji i uczelni, w którym są: Uniwersytet St. Gallen – Institute of Information Management, Business Engineering Institute, Benevol St. Gallen i Clavis IT (ze Szwajcarii) oraz Entwicklungszentrum Gut altwerden GmbH i Alster Service Center GmbH (z Niemiec), nasz Uniwersytet zadeklarował stworzenie elektronicznej platformy oferowania, zamawiania, dostarczania i rozliczania usług dla konsumentów, adresując pomysł właśnie do osób starszych. Platforma ta będzie nosiła nazwę ActGo-Gate.

Jakie obszary życia planujecie Państwo zorganizować w system informatyczny?

W projekcie zakładamy stworzenie trzech podstawowych modułów. Są to:

- Moduł usług nieformalnych dla lokalnych społeczności (*Serve the Community Module*), który umożliwi aktywizację społeczności lokalnej poprzez zaoferowanie i wymianę nieformalnych usług wsparcia innym członkom społeczności; myślimy tu o usługach barterowych – *lokal exchange trading system*, polegających na wzajemnej wymianie usług. Poszukiwać będziemy odpowiednich rozwiązań e-bankingu i alternatywnych sposobów płatności, aby użytkownicy platformy ActGo-Gate za swoje działania czy pracę na rzecz innych osób otrzymywali wirtualne pieniądze, za które będą mogli „kupować” inne usługi.
- Moduł elastycznego zatrudniania (*Flexible Occupation Module*), pozwalający skupiać lokalnych usługodawców oraz dojrzałych pracowników i aktywnych emerytów, którzy odpłatnie zaoferują swoje usługi członkom społeczności lokalnej lub podejmą pracę w niepełnym wymiarze.
- Moduł uczestnictwa w organizacjach społecznych (*Get Involved with Organizations Module*), umożliwiający członkom społeczności lokalnej udział w projektach społecznych, aktywizując ich na zasadzie wolontariatu.

Jakie konkretne zadania będą realizować uczestnicy polskiej strony projektu?

Nasze działania polegać będą m.in. na:

- opracowaniu szczegółowych specyfikacji funkcjonalnych i нефункциональных dla każdego modułu,
- stworzeniu modeli biznesowych praktycznego wykorzystania platformy ActGo-Gate uwzględniających uwarunkowania lokalnych rynków europejskich, dla których dedykowana jest platforma,
- implementacji programistycznej funkcjonalności poszczególnych modułów w oparciu o model przetwarzania w chmurze i oprogramowania jako usługi z uwzględnieniem нефункциональных wymagań dotyczących jakości systemu,
- stworzeniu i implementacji programistycznej dodatkowych niemobilnych narzędzi wspierających usługodawców i ich pracowników (m.in. narzędzi służących do planowania, harmonogramowania prac oraz współdzielenia zasobów informacyjnych),
- rozwijaniu aplikacji mobilnych, dedykowanych użytkownikom końcowym platformy ActGo-Gate, bazujących na nowych formach interakcji, takich jak NFC (*Near Field Communication*),
- analizowaniu wersji pilotażowych systemu informatycznego wspierającego platformę ActGo-Gate pod kątem rezultatów użytkowych oraz biznesowych,
- analizowaniu doświadczeń z pilotażowych wdrożeń systemu informatycznego wspierającego platformę ActGo-Gate pod kątem ich wykorzystania na poziomie lokalnym i krajowym.

Upowszechnianie efektów projektu oraz zapewnienie praktycznego ich wykorzystania (w trakcie realizacji projektu oraz po jego zakończeniu) także, oczywiście, należy do naszych obowiązków.

Kto kieruje projektem i jaki zespół z polskiej strony będzie uczestniczył w pracach?

Opiekunem merytorycznym projektu jest prof. Leszek Maciaszek, a kierownikiem projektu jestem ja. W skład zespołu realizującego wchodzi również: mgr inż. Grzegorz Bizieli, prof. zw. dr hab. Bogdan Franczyk, mgr Renata Gałasziewicz, mgr Robert Kutera, dr Maja Leszczyńska, dr Karol Łopaciński, dr Łukasz Łysik, mgr Piotr Machura, dr Gracja Niesler, dr Andrzej Niesler, dr Artur Rot, mgr Grzegorz Pitula, mgr inż. Adam Pyka, dr Monika Sitarska-Buba, mgr inż. Jan Słowik, mgr inż. Tomasz Skalniak i dr Ryszard Zygała. Wspominałam, że w naszym projekcie biorą udział także przedstawiciele ze Szwajcarii i z Niemiec. I właśnie na początku marca, w przededniu wręczenia prof. Hubertowi Österle honorowego tytułu doktora *honoris causa* naszego Uniwersytetu, odbyły się warsztaty z naszymi partnerami z Uniwersytetu w St. Gallen i Uniwersytetu w Lipsku. Podczas trzech dni dyskutowaliśmy m.in. na temat projektowania, rozwoju i doskonalenia wdrożonej już w Niemczech i w Szwajcarii platformy zarządzania usługami Amiona oraz na temat modeli biznesowych jej funkcjonowania, uwzględniających uwarunkowania narodowych rynków lokalnych z perspektyw socjalnej, prawnej i ekonomicznej. Nasz projekt podzieliliśmy na 9 zadań, a pracę zaplanowaliśmy na 3 lata. Przed nami wielkie wyzwanie naukowo-badawcze, techniczno-programistyczne oraz organizacyjne. Oczekiwania mamy ogromne. Wierzymy, że stworzona platforma zapewni użytkownikom łatwy dostęp do zintegrowanego systemu, w którym odnajdą miejsce, aby zarówno oferować swoje umiejętności, zdolności i doświadczenia innym członkom społeczności, jak i korzystać z oferty wyspecjalizowanych usług proponowanych przez innych (uwzględniając koordynację spotkań, opinie klientów, zapewnienie jakości, a także dokumentację, obsługę płatności, sprawozdawczość itp.). Ideą projektu jest bowiem kompleksowe wsparcie dla wszystkich zaangażowanych stron.



*Profesor Smoluk
to nie kubista, raczej
to kolorysta...*

*Matematyka
i sztuka to bliźniaczki
tworzące mądrość*

Ekonomiści artystami

W dniu Święta Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu miało miejsce wydarzenie ekonomiczno-artystyczne – otwarto wystawę pt. *Nauka i sztuka*, na której zaprezentowano obrazy profesora Antoniego Smoluka zilustrowane wierszami haiku autorstwa profesora Stanisławy Bartosiewicz. Była to kolejna ekspozycja z cyklu *Ekonomia i sztuka*, prezentująca umiejętności pracowników Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (z innej perspektywy).

Ekonomia i sztuka

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, oprócz zadań edukacyjnych i badawczych, stara się być także miejscem kulturotwórczym. Odbývają się tu wykłady otwarte, akcje edukacyjne, liczne zajęcia w ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, działa klub filmowy, międzynarodowe i krajowe laury zdobywa Chór Ars Cantandi, odbywają się koncerty jazzowe i wieczory kabaretowe... Ekonomia i sztuka to tytuł wydarzeń, podczas których pokazujemy łączność wątków ekonomicznych z tematami działań artystycznych: od wieków sztuka związana była z mecenatem, tematy dotyczące pieniędzy i handlu chętnie podejmowane były przez malarstwo światowe, a sami ekonomiści także byli aktywnymi twórcami.

Obrazy profesora Antoniego Smoluka, wieloletniego kierownika Katedry Matematyki zainspirowały profesora Stanisławę Bartosiewicz do stworzenia cyklu poetyckich wypowiedzi w stylu haiku. Profesor Stanisława Bartosiewicz jest związana z naszą uczelnią od 1947 roku. Uważana jest za twórcę *Szkoły naukowej modelowania ekonometrycznego*. Tym razem odkryliśmy jej talent matematyczno-poetycki.

Profesor Antoni Smoluk maluje od dawna. Zachęcamy do lektury jego eseju dotyczącego powiązań nauki i sztuki. Jak pisze autor: Żyjemy w świecie zawładniętym sztuką i nauką. Nauka i sztuka to dwie strony medalu. (...) W nauce dowodzimy, siła sztuki polega na olśnieniu. Wielkie odkrycia naukowe także nie zostały wymyślone. Pojawiły się w mózgu jak błyskawica na niebie... Zachęcamy do lektury i... refleksji. Poniżej przedstawiamy wybrane fragmenty eseju ilustrowane obrazami prezentowanymi na wystawie. W następnym numerze czasopisma Portal zaprezentujemy kolejne dzieła i przedrukujemy drugą część eseju.



Antoni Smoluk

Nauka i sztuka

Quaesivit coelo lucem

Praca jest esejem – zestawem luźnych myśli autora dotyczących się nauki, sztuki, determinizmu i stochastyki. Liczne nawroty są metodą – Czytelnik jest zniewolony do zauważenia głównej idei szkicu. Podana literatura ma jedynie charakter pomocniczego światła pokazującego, że temat jest aktualny i ważny.

1. Żyjemy w świecie zawładniętym sztuką i nauką. Nauka i sztuka to dwie strony jednego medalu. **Poznanie logiczne, rozumowe jest nauką. Sztuka tworzy wiedzę intuicyjną.** Cechą charakterystyczną nauki jest jednoznaczność przekazu; abstrakcyjna nauka jest bowiem czystą strukturą – odpowiednikiem szachowych reguł przesuwania figur. Dowody naukowe sprowadzają się do transformacji formuł – abstrakcyjnych słów – według określonego algorytmu; analogicznie pracuje komputer, podobnie gra się w szachy. Nauka nie jest sztuką, ale zastosowania nauki są już czystą sztuką. Cechą charakterystyczną sztuki jest wieloznaczność. Sztuka nadaje nazwę znakom i tym zabiegiem treść wnosi do pustych – bez znaczenia – symboli naukowych. Byty naukowe są tylko nazwami; w nauce współczesnej przeważa nominalizm. Tylko uczelni o bujnej fantazji twierdzą, że istnieją platońskie idee. Trójkąt jest kategorią – nawet nie zbiorem – wszystkich możliwych do pomyślenia trzech punktów połączonych odcinkami; trójkąt można utożsamić z trójką – liczbą 3. **Sztuka jest potwierdzeniem użyteczności nauki.** Bez zastosowań, bez sztuki, nie ma nauki. Sztuka jest intratnym biznesem, nauka także jest wysoce zyskownym działem aktywności społecznej. Wiedza jest wartością bezwzględną. To kultura, to metoda, to dźwignia zwiększająca siłę mięśni. **Nauka jest bramą**

do logicznego piękna i porządku. Nauka jest zawsze o czymś, o istniejącym świecie i bycie. Nie ma nauki o niczym, o pustce. Sztuka jest nie tylko na końcu nauki – tworzy zastosowania, lecz jest również na jej początku – objaśnia aksjomaty, które są fundamentem dedukcji. W nauce dowodzimy, siła sztuki polega na olśnieniu. Wielkie odkrycia naukowe nie zostały także wymyślone. Pojawiły się w mózgu jak błyskawica na niebie; ważne odkrycia to prawdy objawione, intuicyjne; wielkie odkrycia – to milowe kroki w poznaniu świata, to czysta sztuka. Im większe odkrycie, tym zwykle mniej czasu stracono na jego uchwycenie. Można obrazowo powiedzieć, że iloczyn miary odkrycia przez czas jego powstania jest stały. Inwencja i czas są wielkościami odwrotnie proporcjonalnymi. Prawo Archimidesa pojawiło się w jednej chwili; intuicję pobudziła kąpiel w wannie. Okrzyk *eureka* oznajmiał, że umysł doznał olśnienia. Tak samo było z prawem ciężenia i jabłkiem Newtona. Pierścieniowy wzór benzenu zobaczył Kekulé w czasie drzemki.

2. Japoński miecz *katana* jest duszą samuraja, a duszę formować może jedynie kapłan – płatnerz. Zajęcie to w Japonii należy do najbardziej poważanych zawodów. Przed pracą, kowal wkłada kimono, modli się, odpędza złe duchy; podczas kucia jest przepełniony dobrymi intencjami, by czasem złe myśli nie zepsuły struktury stali. Podobnie jest z japońskim malarstwem *sumi* – czarno białym, tuszowym. Jest ono obrazem stanu ducha artysty. Każde pociągnięcie pędzla jest wizją i uczuciem, biciem serca, a nie pracy ręki. Malować trzeba szybko, by nie zatrzeć pierwotnej idei, by refleksja nad działaniem nie popsowała odczuto obrazu. Pomiędzy natchnieniem, a jego realizacją nie może być przerwy. To co widzisz oczyma duszy, natychmiast materializuj tuszem na papierze. Saint-Saëns komponował również żywiolowo; tworzył tak *jak jabłoń rodzi jabłka*, a więc i swobodnie, i perfekcyjnie. Muzyka płynęła z niego jak strumień górski. Kim był Orfeusz? Czarodziejem – panem natury. Był boskim posłańcem –

artystą. Jednak czarował ludzi i zwierzęta. Można to zobaczyć na obrazie Willmanna *Orfeusz grający zwierzętom* w galerii malarstwa śląskiego Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Jeśli się skupimy i wyłączymy na chwilę z otoczenia, to być może zdarzy się tak, iż usłyszymy tę muzykę. Wszak dobry obraz zawsze gra.

Poznanie i twórczość artystyczna? Czy nie są to czynności tożsame tylko pod inną nazwą? Badając – tworzymy, tworząc – poznajemy. Oświeceniowy poeta – Stanisław Trembecki – stawia na racjonalne poznanie.

Choć się natura troistym grodzi

Ze stali murów opasem,

Rozum człowieczy wszędy przechodzi,

Niezłomny pracą i czasem.

Rozum i wola – nauka i sztuka – zdobywają ale i niszczą świat.

3. Wiedza objawiona jest pewna, nie potrzeba jej sprawdzać i dowodzić. Bóg nie dowodzi – Bóg widzi. Wiedza objawiona jest sztuką, a poeta natchniony – wieszczem, prorokiem. Pitagorejczycy tworzyli hermetyczną sektę religijną podobną do dzisiejszych sekt medytacyjnych. Nauka była dla nich rodzajem modlitwy, mistycznym złączeniem z istotą doskonałą. Sztuka podnosi w wyższe regiony ducha, sztuka czyni wolnym, sztuka przewyższa dobra materialne. Wiedział doskonale o tym pan Adam.

Plomień rozgryzie malowane dzieje,

Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,

Pieśń ujdzie cało.

Siła poezji jest wielka i czyni poetę wieszczem. Niebiańskie światło czyni geniuszem. Może również geniusz przenika tajemnice nieba? Wergiliusz – poeta pogański – prorokował IV eklogą narodziny Jezusa: *...dziecię z niebios wysokich na padół zstępuje ... lwa ogromnego nie będą lękały się stada*. Poezja oczyszcza i uświęca, poezja uwiecznia – *non omnis moriar*. Czy wiersz jest produktem poety? Czy może człowiek jest tylko przekątnikiem boskiej idei? *Piękno jest szlachetniejsze od prawdy* (C. Baudelaire (1992)). Może? Piękno jest prawdą – prawda pięknem. Osiecka miała w poetyckim sercu leksykalną garderobę, z której – jak suknie z komody – wybierała odpowiednio do chwili i nastroju słowo. A to przymiotnik, czasem twardy rzeczownik, za chwilę przysłówek i czasownik. Świat Baudelaire’a był podobny, także Verlaine wpisuje się w krąg poetów natchnionych, a Rimbauda samogłoski miały swoiste barwy. Poezja jest źródłem poznania tęsknot duszy ludzkiej. Wybitni malarze i przyjaciele Salvatore Rosa i Lorenzo Lippi byli też uznanymi poetami, założycielami akademii literackiej. Talent jednoczy kolor z dźwiękiem mowy i geometrii formami, talent świat ożywia. Społeczność twórców jest królestwem *l’art pour l’art*, jest środowiskiem wyobcowanym ze zbioru statystycznych zjadaczy chleba. Jest to świat



Podzielnosc

ducha, do którego wszyscy zmierzamy. Każdy przedstawiciel gatunku homo sapiens jest potencjalnym obywatelem *la république des lettres*, gdzie wiza jest talent. Talent, ale głównie pasja badawcza i wytrwałość w pracy – składniki sukcesu wieńczonego laurem.

4. Czy istnieją granice poznania, których przekraczać nie wolno? Czyńcie sobie ziemię poddaną! Polecenie to nie oznacza, że wszystko wolno, że nie ma żadnych ograniczeń. Czy przeszczepy serca są zgodne z wolą bożą? Czy manipulowanie haploidami w próbówce nie jest próbą postawienia się ponad

Stwórcę? Natura jest celowa. Hodowla człowieka w szkole omija optymalizujące działania żeńskich i męskich połów. Liczy się tylko pieniądz. Mózg, serce i prokreacja – trzy w jednym – człowiek. Jeszcze tylko mózg broni się skutecznie przed ingerencją skalpela. Trucizny w tabletkach już go niszczą. Żywy organizm nie jest maszyną – martwego najlepszy lekarz nie wskrzesi. Zawsze na końcu rozkłada się ręce: *Jestem tylko człowiekiem*. Trzeba o tym pamiętać na początku. Medycyna wyrodziła się w swoje zaprzeczenie – monstrum pod nazwą *health industry*. Każda trucizna jest dobra, jeśli tylko można na niej zarobić, każde działanie przynoszące zysk jest dopuszczalne i etyczne. Człowiek jest panem! A może tylko swawolnym niewolnikiem? Życie jest darem bożym, tylko Bóg je wszczepia i Bóg je kończy. Zapominamy o tym, że to nie chemia leczy, że sam ból jest także lekarstwem. Najlepszym lekarstwem jest pokorna modlitwa, również prośba o potomstwo. Prosić też trzeba o światło dla bliźnich publicznie demonstrujących, że stoją wyżej Boga. Jesteśmy w niewoli grzechu, który powoduje naszym zachowaniem. Jesteśmy pokoleniem ludzi zrodzonych w grzechu – karłami o małych i zdeformowanych uszach, jak typy lombrozjańskie, którzy mienią się panami świata. A przecież nie wszystko wolno.

5. Ostatni nasz tragiczny król żalił się pod koniec życia, że chwile szczęścia zaznał jedynie przy obcowaniu z malarstwem. Tycjanowi przy pracy wypadł z ręki pędzel – Karol V, monarcha uniwersalny, podniósł i podał go artyście. Leonardo da Vinci był artystą i uczonym. Aleksander Borodin – profesor chemii i muzyki – w obu dziedzinach zostawił znaczące dzieła. Wielki fizyk Einstein był dobrym skrzypkiem amatorem. Sztuka jest istotą życia tak samo jak nauka. Niektóre, z 29 prezentowanych w lipcu i sierpniu 2014 roku na wystawie w klubie IV Regionalnej Bazy Logistycznej obrazów, zostały wyrozumowane, inne są dziełem intuicji i chwilowym barwnym widokiem powstałym w głowie autora bez udziału myśli. Są tu struktury naukowe, są też intuicyjne impresje; są pomoce naukowe do wykładu matematyki, są prace natchnione. **Nazwy obrazów bardziej je identyfikują niż oddają ich treść. Treść do obrazu wnosi obserwator, treść zależy od wiedzy odbiorcy.** Każdy może widzieć

inaczej i zwykle widzi inaczej, bo zasób oswojonych przedmiotów każdy z nas ma inny. Obraz *Burza* – tytuły mają luźny związek z kolorem i formą, rzecz w tonacji fioletowej z kulą imitującą przyciemnione słońce, dziecko liczące może lat trzy, tak właśnie nazwało. Nazwy nie mogło odczytać, nie było sugestii i pomocy rodziców. Jedenastoletnia Nicola przeszła dzielnie wszystkie sale Muzeum Narodowego we Wrocławiu, by na końcu dostąpić olśnienia w galerii sztuki współczesnej na trzecim piętrze – galerii pomijanej często przez osoby starsze lub zaliczanej krokiem marszowym. Człowiek rodzi się artystą, później staje się filistrem. Dzieci chłoną sztukę bez obciążeń kulturowych i tradycyjnej symboliki. Świat dziecka jest królestwem sztuki; dzieci żyją w świecie marzeń i wyobraźni bardziej niż w twardym świecie fizycznych doświadczeń. Świat dziecięcy jest światem sztuki – sztuki współczesnej. Inny obraz, ze wspomnianej wystawy, nazwany *Podzielność* istotnie przedstawia tę relację, jest typową pomocą dydaktyczną. Szkolna podzielność liczb jest porządkiem, a więc strukturą hierarchiczną. Jest strukturą hierarchiczną, taką jaką widzi się w wojsku. Również hierarchia kościelna jest zwykłą podzielnością. Abstrakcja łączy struktury dalekie. Ekonomiczna jakość jest preferencją, a preferencja jest relacją podzielności w odpowiednim zbiorze liczb algebraicznych – pierwiastków wielomianów o współczynnikach całkowitych. **Ekonomia jako nauka o preferencjach – relacjach zwrotnych i przechodnich, jest podzielnością.** Abstrakcja jednoczy rzeczy odległe; na tym polega siła izomorfizmu. Dla matematyka obiekty izomorficzne – mające identyczną strukturę – są nierozróżnialne. Uczonego nie interesuje treść, a tylko kościec, struktura, istota rzeczy. Treść do nauki wnosi właśnie sztuka. Z punktu widzenia matematyki procent zwykły – wzrost liniowy – jest tym samym co procent składany – wzrost wykładniczy, albowiem grupa addytywna liczb rzeczywistych jest izomorficzna z grupą multiplikatywną liczb rzeczywistych silnie dodatnich. Dla uczonego, ale nie dla bankiera, ciąg arytmetyczny jest tym samym co ciąg geometryczny. Identyfikacja tych dwóch obiektów matematycznych dokonuje się przez genialny wynalazek jakim jest logarytm. Izomorfizm jest relacją równoważności – utożsamia teorie różne pod względem treści, znaczenia, semantyki, lecz identyczne strukturalnie, logicznie, syntaktycznie. Celem nauki jest doskonałość. Zawsze na początku, w strefie półcienia, jest artystyczna improwizacja, z której czas wyłania piękno logiczne struktur formalnych. Z chaosu badawczego rodzi się, nawet przez kilka pokoleń, oszlifowany diament – zakończona teoria. Heaviside zauważył regularności ułatwiające rozwiązywanie równań różniczkowych liniowych specjalnego typu. Aparat rachunkowy doskonale działał, choć bez teorii. Około pięćdziesiąt lat później teorię operatorów Heaviside’a zbudował Mikusiński.



Serce

Rozwiązanie równania powstaje przez iloczyn transformaty i operatora odwrotnego. Operacja odwracania okazała się zwykłym dzieleniem – dzieleniem nie liczb lecz operatorów. Ciało operatorów powstało z rozszerzenia pierścienia funkcyjnego bez dzielników zera. Operatory Heaviside’a konstruuje się dokładnie tak, jak liczby rzeczywiste; inna jest tylko materia wyjściowa. Lusternik – wybitny matematyk radziecki – był oczarowany tym tak naturalnym pomysłem Mikusińskiego. Trudno bowiem w nauce o rzecz piękniejszą – perfekcja jest celem.

Obiekty naukowe to klasy abstrakcji, nazwy, kategorie, sztuka zaś zmyśla i tworzy przedmioty indywidualne, swoiste. Kiedyś mianem sztuki określano także dziwy natury. Nagrodę literacką Nobla otrzymuje się za artystyczny opis szczególnego typu relacji i stanów, które są ogólne; exemplum tworzy abstrakt – teorię. Liść eliptyczny definiuje elipsę. Nauka szuka podobieństw – sztuka różnorodności.

6. Sztuka i nauka stosowana, to kultura. Nauka jest piękna, a sztuka jest logiczna. Bogactwo kultury – to różnorodne i wielorakie zastosowania nauki a także sztuki. Bez wiary, że naturą rządzą prawa nie było by nauki. Kto bada – szuka czegoś, więc powinien wierzyć w istnienie regularności w świecie nas otaczającym. Ta regularność jest już zadana pierwszym impulsem zwanym *Big Bang* – może nawet z nim identyczna. Nauka szuka praw koniecznych, sztuka pokazuje co jest możliwe. Nauka jest wiedzą deterministyczną, a sztukę można uważać za probabilistykę. Nauką rządzi logika dwuwartościowa, a sztuką logika wielowartościowa. Przedmiotem nauki są byty realne, a przedmiotem sztuki są propozycje – możliwe scenariusze świata. Świat wirtualny jest domeną probabilistyki. Sztuka jest buntem, sprzeciwem tradycji; sztuka odrzuca wszelkie reguły. Pytanie ile waży światło słoneczne padające w zenicie na metr kwadratowy ziemi jest problemem naukowym. Liberalizm ekonomiczny jest odmianą sztuki – sztuki gospodarowania. Rób co ci się podoba w granicach określonych przez dobre obyczaje i prawo. W nauce z wielu możliwości prawdziwe jest tylko jedno zdanie. W sztuce, a gospodarka jest sztuką, mamy wiele dróg działania. Nauka pozwala czasami znaleźć tę drogę, która nas najbardziej cieszy. Istotą bytu jest równowaga. Materialnym obrazem równowagi jest siodło. Siodło każdy widział, a dla matematyka jest to paraboloida hiperboliczna – wykres funkcji dwóch zmiennych obrazującej zależność odwrotnie proporcjonalną; jej warstwyce są hiperbolami. Jest to czysto statyczne spojrzenie na równowagę. W gospodarce i naturze mamy równowagę dynamiczną. Istotą równowagi dynamicznej jest spirala. Spirala i siodło znaczą więc to samo tylko w różnym aspekcie. Equilibrium można malować; są więc obrazy przedstawiające równowagę – stan idealny, szczególnie pożądany w życiu społecznym.

7. Zarówno sztuka jak i nauka, którą zwykle utożsamia się z matematyką, są tworamiz rozwijającymi się jak żywe organizmy, jak tworzące je społeczeństwo. Człowiek, uczony i artysta, jest komórką społeczną. Kiedyś wierzo- no w piękno idealne i to piękno utożsamiano z prawdą i dobrem. Z czasem oddzielono sztukę od piękna i dobra. Sztuka jest buntem, nie znosi reguł i gorsetu. Pierwszą artystką była niewątpliwie Ewa. Widać wyraźnie dwa rodzaje sztuki: sztukę objawioną, propagującą dobro – sztukę boską i sztukę destrukcyjną, niszczącą – sztukę diabelską. Mamy więc dwa gatunki twórczości: są arty- ści napelnieni dobrem, którzy sięją pokój i miłość oraz sztukmistrze zgorszenia i buntu, którzy wsiewają w zboże chwasty. Dobro buduje, nienawiść rujnuje. Dobrym mu- zykiem był pewnie Vivaldi, dobrym malarzem Rafael, dobrym uczonym jest każdy uczciwy badacz. W nauce jest tylko konstrukcja, nie ma destrukcji. Dlaczego tak jest nie wiemy. Być może walka przeciwieństw jest siłą napędową historii. Nauka niesie wartości pozytywne, dobre, sztuka natomiast ma dwojakie oblicze: boskie i szatańskie. Sztuka współczesna szokuje; już samo dzia- łanie jest bytem – sztuką, a przedmioty najzwyklejsze mogą uchodzić za dzieła sztuki, gdy tylko umieści się je w odpowiednich warunkach i zadeklaruje ich nie- zwykłość. Istotą sztuki jest inwencja i bunt, zerwanie ze sztaampą i wszelką regułą: ciągle obalanie zastanego i proponowanie nowych rozwiązań, nowych możliwości. Gospodarka jest sztuką, gospodarka jest grą. W ekono- mii łączy się więc sztuka jako swoboda działania z nauką o społeczeństwie. Obraz jest bytem samoistnym. Obraz jest przedmiotem do oglądania. Nie jest epopeją, opowie- ścią; działa kolorem i symbolem. Nie jest oknem na natu- rę, lecz naturą – krzykiem duszy, materialnym wyrazem umysłu i serca (C. Baudelaire (1992)). Wpływ narkoty- ków na sztukę jest wielki. Czy tylko pozytywny? Sztuka jest religią. Czy wena twórcza jest darem nieba, czy usub- telnioną, wyalienowaną siłą życiową – pędem *vis vitalis*? To co żyje zawsze tworzy jakąś sztukę. Być może sztuka jest wyrazem tęsknoty za czymś lepszym, za bytem du- chowym, za Bogiem. Kazanie świętego Antoniego do ryb jest czystą sztuką, sztuką przeznaczoną dla naszych braci mniejszych. Świat jest jeden. Zwierzę jednak reaguje na dźwięk mowy świętych ust jak i harfy Orfeusza.

8. Kolos rodyjski ma ciekawą historię. Jego twórca zrobił kosztorys, a zleceniodawcy po zapoznaniu się z nim, py- tali o cenę posągu dwukrotnie większego. Kolos dwukrot- nie większy, to rzecz dwa razy wyższa, dwa razy szersza i dwa razy głębsza; objętość wzrosła ośmiokrotnie, a więc wydatki również wzrosną w takim samym stosunku. Jed- nak twórca był bardziej artystą niż uczonym; posąg dwu- krotnie większy miał według niego kosztować tylko dwa razy więcej. Była to fatalna pomyłka. W czasach budowy tego cudu świata oczywiście nie znano wyznaczników, ale doskonale radzono sobie z objętościami wielu figur geo- metrycznych. Rachunki są więc bardzo ważne także i w sztuce. Nauka to perfekcja i doskonałość, piękno przeja- wiające się w różnorodności i niedoskonałości jest sztuką (M. Kozłowska (2014)). Niedoskonałość jest więc swo-

istą perfekcją; bez różnorodności mamy zabójczą mono- tonię. Sztuka jest różnorodnością, nauka – ideałem. Niebo ze względu na klimat, piekło z powodu towarzystwa; nie- bo to jednorodność w szczęściu, piekło jest zaś różnorod- nością cierpienia. Szczęście jest jednakie, nieszczęście swoiste. Niebo symbolizuje naukę, piekło – sztukę. Za- bieg artystyczny *non finito* – celowe pozostawienie frag- mentów nieukończonych – zwiększa siłę oddziaływania. Brak perfekcji jest większą perfekcją, człowiek nie idzie z Bogiem w paragon. Nieukończony z powodu śmierci obraz Matejki Śluby Jana Kazimierza odbiera się lepiej niż dzieła zamknięte tego mistrza. Nie ma jednolitej teo- rii, którą można nazwać filozofią przypadku. Probabili- styka w nauce jest odmianą fizyki – nauką o średnich i momentach – lub kwantyfikuje niewiedzę. Równe praw- dopodobieństwa – to naukowa demokracja. Nie wiemy jak jest, więc dajemy równe szanse. Prawdopodobieństwo jest procentowym opisem stanu populacji ze względu na wyszczególnione podgrupy, jest dyskryminacją. Sfera nauki – to wiedza o świecie; tu można przewidywać. Je- śli wiedza się kończy, to zaczyna się sztuka, macanie na oślep i rzucanie kostki.

9. Cała współczesna nauka oparta jest na trzech funda- mentalnych aksjomatach. Aksjomat pierwszy, najtrud- niejszy do akceptacji, dotyczy nieskończoności. Aby go wysłowić potrzeba zdefiniować czym jest nieskończo- ność. Nauka bada zbiory. Zbiory to własności, zbiory to mnogości. Nieskończoność jest taką własnością, która się nie zmieni, gdy dowolną skończoną jej część odrzucimy. Aksjomat nieskończoności mówi, że *istnieje zbiór nie- skończony*. Czy w świecie fizycznym takie mnogości ist- nieją tego nie wiemy. Eksperymentalnie nieskończoności zweryfikować bezpośrednio nie można. Można to zrobić pośrednio poprzez zastosowania nauki – poprzez sztukę. Z aksjomatu nieskończoności i jeszcze kilku innych pomocniczych wynika cała dzisiejsza nauka. Jej liczne teorie, przynoszące korzyści materialne i organizacyjne, potwierdzają zasadność aksjomatu nieskończoności.

CDN

Literatura

- C. Baudelaire (1961). *O sztuce*. Ossolineum. Wrocław.
 C. Baudelaire (1992). *Sztuczne raje*. Wydawnictwo Głodnych Duchów. Warszawa.
 P. Bratkowski, T. Lipiński (2014). *Jak żyć, panie gitarzysto?* Newsweek Polska z 21 lipca 2014; str. 82-85.
 P. Bukalska (2014). *Jeden kwiat, jeden żołnierz*. Tygodnik Powszechny z 16 listopada 2014; str. 49.
 K. Burda (2014). *Narodziny sztuki*. Newsweek Polska z 20 października 2014; str. 80-83.
 I. Cieślińska (2014). *Platon na papierze toaletowym*. Gazeta Wyborcza z 17 maja 2014; str. 13.
 M. Heller (2014). *Dobro wszechświata*. Tygodnik Powszechny z 28 września 2014; str. 52- 53.
 M. Kozłowska (2014). *Piękno niedoskonałości*. Gazeta Połu- dniowa z 9 lipca 2014; str. 4.
 A. Prodeus (2014). *Psychodeliczny piknik*. Newsweek Polska z 21 lipca 2014; str. 98-100.
 L. Turkiewicz (2015). *Impresja wokół wschodu słońca*. Angora z 18 stycznia 2015; str. 82.



Przełączniki Relpolu na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

Katedra Inżynierii Bioprocessowej Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nawiązała współpracę na płaszczyźnie dydaktycznej z firmą Relpol, będącą znanym, europejskim producentem przełączników.

Daniel Borowiak



Z początkiem 2014 roku firma Relpol zaproponowała zainteresowanym jej produktami cykl bezpłatnych szkoleń pod hasłem „Techniczne środy z Relpolem”. Udział w szkoleniu był bardzo dobrą okazją do poznania asortymentu produkowanego przez firmę Relpol oraz rozszerzenia wiedzy na temat nowości w ofercie. Dodatkową atrakcją były warsztaty z podstaw programowania przełączników programowalnych NEED. Na uczestników szkolenia, oprócz katalogów i folderów, czekały także zestawy demonstracyjne i ćwiczeniowe zbudowane na bazie produktów Relpola.

Jedno ze szkoleń odbyło się 9 kwietnia 2014 roku we Wrocławiu. Oprócz inżynierów, handlowców i praktyków w szkoleniu tym wzięli udział również pracownicy naukowo-dydaktyczni wrocławskich uczelni. Efektem spotkania było nawiązanie współpracy na płaszczyźnie dydaktycznej pomiędzy organizatorem szkolenia, firmą Relpol, będącą znanym, europejskim producentem przełączników, a Katedrą Inżynierii Bioprocessowej Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Uniwersytetu Ekonomicznego

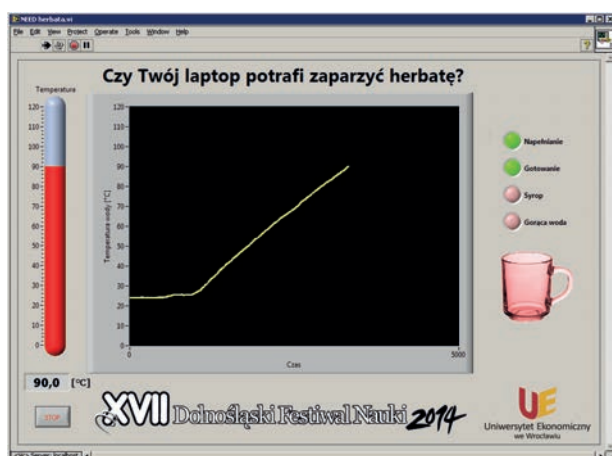
we Wrocławiu. Na wydziale tym realizowany jest interdyscyplinarny profil kształcenia, łączący wiedzę z dziedzin inżynierskich z wiedzą ekonomiczną i menedżerską. Profil kształcenia nawiązuje do popularnego w Europie Zachodniej kierunku engineering management, którego absolwenci uzyskują tytuł inżyniera zarządzania. Przez wiele lat był to jedyny wydział w kraju kształcący tzw. inżynierów ekonomistów, a zatem ekonomistów z dobrym przygotowaniem technicznym. Ponadto oba podmioty są rówieśnikami – firma Relpol działa w branży od 1958 roku, a Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny obchodził w 2014 roku 60-lecie istnienia.

W ramach nawiązanej współpracy firma Relpol przekazała na zajęcia dydaktyczne dla studentów swoje produkty, począwszy od standardowych przełączników elektromagnetycznych, przez przełączniki czasowe, przełączniki półprzewodnikowe standardowe i jednofazowe (sterowane liniowym sygnałem analogowym), aż po przełącznik programowalny NEED wraz z najnowszym dodatkiem – modułem do komunikacji NEED-MODBUS. Przekazane przez firmę Relpol urządzenia są wykorzystywane w trakcie wykładów i ćwiczeń z przedmiotu komputerowe wspomaganie prac inżynierskich. W zajęciach tych uczestniczą studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych wszystkich specjalności prowadzonych na wydziale, tj. inżynierii produktów żywno-

ściowych, inżynierii produktów chemicznych, inżynierii ochrony środowiska i inżynierii bioproduktów. Studenci poznają budowę, zasadę działania i sposób programowania elementów automatyki przemysłowej na konkretnych przykładach, wykorzystując rzeczywiste urządzenia produkowane przez firmę Relpol, stosowane obecnie w wielu przedsiębiorstwach różnych branż. Pozwoli to na istotne wzbogacenie i uatrakcyjnienie procesu dydaktycznego na Wydziale Inżynierii i Ekonomicznym. Przekazniki firmy Relpol – ku ucieście uczniów gimnazjów i szkół średnich – zostały wykorzystane także podczas XVII edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki (jest to cykliczna impreza popularnonaukowa organizowana przez wyższe uczelnie Wrocławia, instytuty Polskiej Akademii Nauk oraz środowiska pozauczelniane, adresowana do wszystkich interesujących się nauką, kulturą, sztuką i ciekawymi zjawiskami otaczającego nas świata). Jednym z pokazów festiwalowych była prezentacja przeprowadzona przez dr. inż. Daniela Borowiaka, zatytułowana: „Czy Twój laptop potrafi zaparzyć herbatę?”. W prezentacji wzięło udział około sześćdziesięciu uczniów trzech wrocławskich szkół: Gimnazjum nr 25, XV Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum Informatycznego z Zespołu Szkół nr 1.

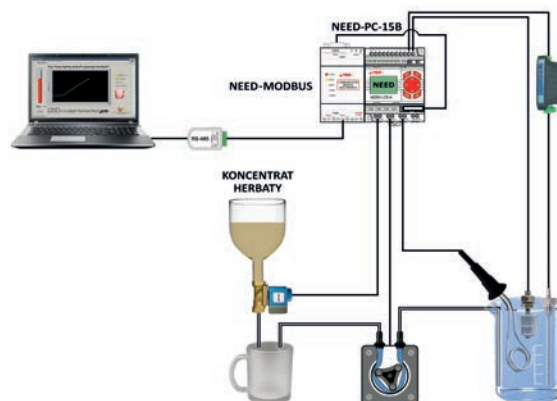
Była to prezentacja z pogranicza informatyki i automatyki, pozwalająca uczniom przekonać się, że komputery w codziennym życiu nie są wykorzystywane wyłącznie do zabawy czy przeglądania zasobów Internetu. W trakcie godzinnej prezentacji uczniowie zobaczyli, w jaki sposób laptop, po podłączeniu do niego czujników pomiarowych, potrafi automatycznie mierzyć temperaturę lub określać, ile wody znajduje się w naczyniu. Dowiedzieli się także, jak za pomocą komputera można włączać i wyłączać rozmaite urządzenia zasilane energią elektryczną i że potrzebne są do tego między innymi przekazniki elektromagnetyczne.

Na zakończenie prezentacji wszystkie wcześniej omówione urządzenia zostały połączone z laptopem i wykorzystane do automatycznego przygotowania herbaty.



Okno programu w graficznym środowisku programistycznym LabVIEW

Przebieg procesu parzenia herbaty uczniowie mogli oglądać na ekranie komputera dzięki programowi „narysowanemu” w graficznym środowisku programistycznym LabVIEW firmy National Instruments. Komunikacja komputera z przekaznikiem programowalnym NEED-24DC-22-08-4R-D odbywała się dzięki dostępnemu od niedawna w ofercie firmy Relpol konwerterowi protokołu NEED-MODBUS. „Herbata z laptopa” bardzo smakowała uczniom, a prezentacja pozwoliła im zrozumieć, do czego będą mogli wykorzystać w przyszłości wiedzę, którą aktualnie zdobywają na lekcjach fizyki, chemii czy informatyki.



Schemat urządzeń połączonych z laptopem wykorzystanych do automatycznego przygotowania herbaty

Współpraca pomiędzy firmą Relpol a Wydziałem Inżynierii i Ekonomicznym przynosi obopólne korzyści. Wykorzystanie nowoczesnych urządzeń automatyki na zajęciach dydaktycznych powoduje, że są one atrakcyjniejsze, a studenci mogą lepiej przygotować się do podjęcia pracy zawodowej. Z drugiej strony należy pamiętać, że studenci to potencjalni, przyszli klienci, którzy być może zechcą wykorzystać właśnie urządzenia firmy Relpol w założonych przez siebie przedsiębiorstwach, w firmach rodzinnych lub będąc pracownikami różnych gałęzi przemysłu. Dodatkowo urządzenia firmy Relpol będą wykorzystywane w kolejnych latach w trakcie różnych prezentacji, m.in. w ramach kolejnych edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, oraz pozwolą na wykonywanie przez studentów prac inżynierskich związanych z automatyką i sterowaniem. Dobra znajomość produktów firmy Relpol przyczyni się również do ich chętnego stosowania w projektach realizowanych przez Akademickie Centrum Badań i Rozwoju BioR&D (www.acbir.ue.wroc.pl), zajmujące się m.in. projektowaniem i programowaniem komputerowych systemów pomiarowo-sterujących, wspomagających prowadzenie badań naukowych i prac eksperymentalnych.

Dr inż. Daniel Borowiak jest pracownikiem naukowym w Katedrze Inżynierii Bioprocessowej

Tamara Chorążyczewska

Nowe czasy, nowe logo

Zapewne zauważyliście Państwo zmiany graficzne, jakim zostały poddane w ostatnim roku materiały promocyjne naszej uczelni – mamy nowe w formie graficznej foldery wydziałowe, nowe teczki, torby, odświeżony został styl reklam i banerów, a przede wszystkim mamy całkiem nową, zgodną z aktualnymi trendami i funkcjonalną stronę internetową. Pewnemu odświeżeniu zostało poddane także logo uczelni. Zmiany w budowie znaku są może niezauważalne dla odbiorcy, ale są one przemyślane, nadają naszemu znakowi lekkości i tzw. „powietrza”. W artykule chcemy wytłumaczyć, na czym polegają te zmiany. W materiałach informacyjnych i promocyjnych musimy używać nowe logo, dostępne materiały ze starym mogą być wykorzystywane aż do ich wyczerpania. Zachęcamy do korzystania z tzw. Księgi Znak opisującej System Identyfikacji Wizualnej. Zamieściliśmy w niej szczegółowe zasady użycia, kolorystykę i różne warianty znaku. Dokument ten jest dostępny na stronie http://www.ue.wroc.pl/p/logotyp/ksiega_znaku_ue_xc.pdf

Co to jest System Identyfikacji Wizualnej?

Powodem powstania Systemu Identyfikacji Wizualnej* była potrzeba określenia dozwolonych sposobów wykorzystania nowego znaku Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Precyzyjne zasady używania elementów identyfikacyjnych to niezbędny warunek wykreowania jednolitego, pozytywnego wizerunku Uczelni.

Systemu Identyfikacji Wizualnej (SIW) Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu składa się z 4 części:

- logotyp – standardy
 - godło – standardy, zasady stosowania
 - ochrona znaku – dopuszczalne modyfikacje
 - identyfikacja wizualna – zasady zastosowania znaku
- System Identyfikacji Wizualnej adresowany jest do wszystkich jednostek organizacyjnych Uniwersytetu Eko-

nomicznego we Wrocławiu. Jego stosowanie przyczyni się do zbudowania rozpoznawalnego wizerunku Uczelni we wszystkich kręgach społecznych, do których kierujemy informacje i naszą ofertę.

Znak Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w celu ochrony przed niewłaściwym użyciem został zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Żadna osoba prywatna ani instytucja nie może używać znaku „Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu” bez zgody jego właściciela. Pozwolenia udziela się w formie umowy licencyjnej. Każdy, kto otrzyma takie pozwolenie, zobowiązuje się tym samym do przestrzegania wszystkich norm i zasad zawartych w niniejszym opracowaniu”.

Lifting logo

Jakie są przyczyny modyfikacji logo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu? Trudno nazwać wprowadzone zmiany w naszym logotypie rewolucją, są to raczej zmiany ewolucyjne. Podstawowe cechy logotypu pozostały niezmienne. Dokonaliśmy pewnego odświeżenia, liftingu znaku.

Zalety korekty logo to:

- świeży wygląd przy niskich kosztach,
- brak konieczności uruchamiania nowej kampanii,
- wykorzystanie nowych form reklamy.

Oto zmiany w logo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu:

nieznaczne rozsuniecie liter U i E

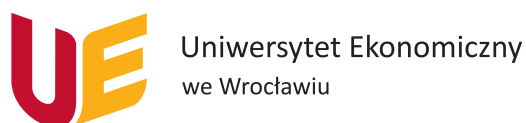


inna kompozycja napisu

Dawniej



Dziś



uproszczenie logo w wersji czarno-białej i w kontrze

Dawniej



Dziś



Dawniej



Dziś



Argumenty za modyfikacjami logo

Na stronie profesjonalistów zajmujących się opracowywaniem logotypów przytoczonych jest wiele argumentów za odświeżeniem znaku firmowego. Niektóre z nich pasują także do naszej sytuacji. My realizujemy punkt określony jako *Korekta – postęp ukryty w detalach*.

Nasza uczelnia, podobnie jak światowe korporacje, idzie z duchem czasów.

O przykładzie odświeżenia logo przez światowe firmy możecie państwo przeczytać na: <http://brandingmonitor.pl/rebranding/electrolux-odswieza-swoje-logo/>



2004-05



2005-09



2009-13



2013+

* http://www.ue.wroc.pl/p/logotyp/ksiega_znaku_ue_xc.pdf



Going Global

Anna H. Jankowiak, Anna Kuroпка

W grudniu 2014 roku minęły dwa lata od przekształcenia Działu Współpracy z Zagranicą w Biuro Współpracy Międzynarodowej (BWM). Dyrektorem Biura jest prof. Bogusława Drelich-Skulska, a merytorycznie Biuro podlega Prorektorowi ds. Współpracy z Zagranicą – prof. Bogusławowi Fiedorowi. W strukturze Biura działają obecnie 3 sekcje: Sekcja Mobilności Studenckiej (kierownik Iwona Przyłęcka, pracownicy Anna Łopatowska-Rybak, Marta Walesiak oraz Kamila Tworek), Sekcja Naukowo-Badawcza (kierownik Anna H. Jankowiak, pracownicy Joanna Koczkar i Anna Kuroпка) oraz Sekcja ds. Obsługi Administracyjnej i Finansowej (kierownik Tomasz Pasich).

Zaczęliśmy od...

Swoją działalność rozpoczęliśmy od zmiany struktury organizacyjnej, co wniosło za sobą konieczność zmiany lokalizacji Biura. Obecnie Biuro mieści się w budynku A. Jesteśmy tam bardziej dostępni dla studentów i pracowników naszej uczelni. Biuro jest szczególnie widoczne na początku każdego semestru, kiedy to parter budynku A staje się multikulturową, erasmusową oazą (szczególnie hiszpańskojęzyczną). Rozwój działalności międzynarodowej naszego Uniwersytetu nie byłby możliwy bez uruchomienia rozbudowanej strony internetowej w języku angielskim, co było naszym priorytetem w początkowej fazie istnienia Biura. Kolejno uruchomiliśmy także podstrony w językach rosyjskim, ukraińskim i chińskim – ma to związek ze strategią otwarcia uczelni na rynki wschodnie. Planujemy także przygotowanie strony internetowej w języku wietnamskim, gdyż otrzymujemy coraz więcej kandydatur i zapytań z tego właśnie kraju.

Od początku istnienia Biura Współ-

pracy Międzynarodowej prowadzimy zintensyfikowane działania mające na celu odnowienie kontaktów z wieloma zagranicznymi uczelniami. Nasza uczelnia posiada wiele umów dwustronnych, które nie są aktywne, dlatego jednym z priorytetów Biura jest ponowne nawiązanie współpracy, mogącej zaowocować wymianą kadry oraz doświadczeń. W ramach tych działań gościliśmy delegacje uczelni oraz sami uczestniczyliśmy w takich spotkaniach za granicą. Nawiązaliśmy również współpracę z ambasadami oraz konsulatami RP na terenie Europy i Azji. Jedną z jej form jest cykliczna wysyłka materiałów promocyjnych, broszur informacyjnych i ulotek na temat naszej uczelni oraz oferowanych przez nas kierunków studiów. Materiały promocyjne są rozpowszechniane podczas wydarzeń oraz spotkań organizowanych przez placówki dyplomatyczne.

Nowy program Erasmus+

Wiosną 2014 roku Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu złożył wniosek do Komisji Europejskiej

o przyznanie Europejskiej Karty Erasmus. Możemy pochwalić się, że wniosek został zaaprobowany i nasza uczelnia nabyła prawa do realizacji programu Erasmus+ na lata 2014-2021. Pierwsza edycja programu jest realizowana od czerwca 2014 roku. W ramach tej edycji otrzymaliśmy dofinansowanie na realizację mobilności zarówno studentów, jak i pracowników. Program LLP Erasmus+ cieszy się nieustającym zainteresowaniem wśród studentów i nauczycieli akademickich. Według stanu z grudnia 2014 roku posiadamy 125 umów dających możliwości wyjazdu do uczelni partnerskich. Najwięcej miejsc jest przeznaczonych dla studentów (454 miejsca), lecz oferta zawiera również 188 miejsc dla naukowców chcących wyjechać na wykłady na uniwersytetach partnerskich w całej Europie. W roku akademickim 2014/2015 w semestrze zimowym uczelnia przyjęła 193 studentów z zagranicy, natomiast w semestrze letnim studiuje u nas 99 osób, którym zaoferowaliśmy 120 kursów w językach obcych.

← Na zdjęciu dr Anna H. Jankowiak, mgr Iwona Przyłęcka, dr Joanna Koczar, prof. dr hab. Bogusława Drelich-Skulska, mgr Anna Kuropka, mgr Marta Walesiak, mgr Kamila Tworek

Odwiedziło nas także kilkunastu nauczycieli akademickich z uczelni partnerskich, którzy przeprowadzili około 60 godzin zajęć dla naszych studentów. Na studia za granicę wyjechało 120 studentów.

Nasze Biuro prowadzi działania mające na celu pozyskanie kolejnych partnerów i każdego roku podpisujemy nowe umowy o współpracy. Program Erasmus+ od roku 2015/2016 daje możliwość rozszerzenia działalności międzynarodowej o nowe tzw. kraje partnerskie, czyli o Ukrainę, Rosję i Białoruś. Nasze Biuro jest szczególnie zaangażowane w rozwój tej działalności, mieszkańcy bowiem tych właśnie krajów już od wielu lat są naszymi studentami. Bardzo sobie cenimy współpracę z uczelniami ze wschodu.

Aktywność promocyjna, czyli jak pozyskać studenta z zagranicy

Biuro Współpracy Międzynarodowej bierze czynny udział w spotkaniach promocyjnych, co przekłada się na zwiększenie rozpoznawalności naszego Uniwersytetu wśród studentów zagranicznych. Wyjazdy promocyjne są połączone z prezentacjami na targach edukacyjnych w Polsce i za granicą oraz u naszych partnerów (agencje rekruterskie, szkoły wyższe). Biuro jest szczególnie zaangażowane w akcje promocyjne na Ukrainie i Białorusi. Wielokrotnie uczestniczyliśmy w różnych targach edukacyjnych. Wśród tych najważniejszych można wymienić: Targi Edukacyjne Obrazovanie i Kariera w Mińsku, Targi Edukacyjne Osvita i Karjera w Kijowie, Targi Edukacyjne Study World w Berlinie, Targi Edukacyjne w Baku oraz Targi Edukacyjne Master and More w Warszawie. Wyjazdy pracowników Biura na międzynarodowe targi edukacyjne zaowocowały podpisaniem umów z wieloma agencjami rekruterskimi, m.in. z Ukrainy, Azerbejdżanu, Białorusi, Wietnamu, Indii i Chin.

Biuro zajmuje się również organizacją przyjazdów i obsługą grup kandydatów na studia przyjeżdżających do nas poprzez agencje rekruterskie i indywidualnie, współpracując z Biurem Rekrutacji w celu zapewnienia najwyższej jakości obsługi kandydatów zagranicznych.

Kierunek Azja – Pacyfik

W czerwcu 2013 roku nasze Biuro nawiązało relacje z przedstawicielami chińskiej uczelni Beijing Foreign Studies University – renomowanej uczelni istniejącej od 1941 roku, kształcącej studentów na trzech poziomach studiów. Ich efektem jest umowa dwustronna podpisana w sierpniu 2013 roku. Beijing Foreign Studies University oferuje ponad 80 kierunków studiów i dzięki bliskiej współpracy z chińskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych kształci kadry dla chińskiej dyplomacji. Głównym celem podpisanej umowy jest umożliwienie studentom Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu



Dr Joanna Koczar na targach edukacyjnych

podjęcia studiów w Chinach. Studenci mają możliwość studiowania przez jeden semestr na BFSU wybranych przez siebie przedmiotów, a ponadto mogą się uczyć języka chińskiego i poznawać tamtejszą kulturę. Umowa ma charakter dwustronny, zatem chińscy studenci mają możliwość podjęcia studiów na naszym Uniwersytecie. W roku akademickim 2014/2015 w semestrze zimowym jedna studentka z BFSU podjęła studia na UE, natomiast w semestrze letnim gościmy dwóch studentów. W listopadzie 2014 roku Biuro Współpracy Międzynarodowej ogłosiło nabór na wyjazd do Chin. W procesie rekrutacji wyłoniono trzy osoby, które zostały zaakceptowane przez stronę chińską. Zgodnie z harmonogramem BFSU nasi studenci podjęli studia w Pekinie w marcu bieżącego roku.

Biuro Współpracy Międzynarodowej, realizując strategię internacjonalizacji naszej uczelni, nawiązało również współpracę z agencjami rekruterskimi z Pekinu i Szanghaju. Jedna umowa dotycząca rekrutacji studentów chińskich została już podpisana, dwie są jeszcze w toku negocjacji. Kooperacja z chińskimi agencjami wsparta została szeregiem działań promocyjnych.

Nasze Biuro prowadzi także współpracę z agencjami rekruterskimi w Wietnamie, lecz jak do tej pory współpraca ma inny charakter niż z pozostałymi agencjami, co wynika ze słabszej znajomości języka angielskiego przez



Tomasz Czuba i Magdalena Nowak już studiują w Pekinie

kandydatów z Wietnamu. W związku z tym pierwszym krokiem, który Biuro proponuje potencjalnym studentom z Wietnamu, jest intensywny kurs języka angielskiego. Po jego pozytywnym ukończeniu kandydaci będą mogli ubiegać się o podjęcie studiów na naszym Uniwersytecie. We wrześniu 2014 roku ruszyła pierwsza edycja kursu, z którego korzystają dwie osoby zrekrutowanych przez agencje wietnamskie.

W naszych murach gościliśmy...

W ostatnich dwóch latach Biuro zorganizowało wizyty przedstawicieli wiodących uniwersytetów ze wschodu. Zaowocowały one nowymi umowami, zacieśnieniem współpracy, wytyczeniem wspólnych kierunków działań, organizacją nowych kierunków studiów i planami rozwoju. Gościliśmy m.in.: prof. Natalię V. Tikhomirovą – rektor Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Ekonomii, Statystyki i Informatyki (MESI), przedstawicieli Moskiewskiego Instytutu Energetycznego (MEI), przedstawicieli Uralskiego Uniwersytetu Ekonomicznego z Jekaterynburga, z Federalnego Uniwersytetu w Kazaniu, pracowników i studentów Uniwersytetu z Sewastopola i przedstawicieli Zhejiang University of Water Resources and Electric Power z Chin.

Od 2011 roku dzięki współfinansowaniu przez Gminę Wrocław i fundusz Scientiae Wratislavienses realizujemy program Visiting Professors, w ramach którego organizowane są wizyty uznanych w świecie, wybitnych naukowców. W ramach projektu odbywają się wykłady i seminaria naukowe oraz spotkania, na które zapraszani są przedstawiciele wrocławskiego środowiska naukowego i biznesowego. Naszymi gośćmi byli: prof. Frederico Andres, prof. Vaclovas Lakis i prof. Lucjan Orłowski, a w roku 2014 odbyła się wizyta prof. Andreasa Loeschela. Trwają przygotowania do wizyty prof. Youlinga L. Xionga. Dzięki pozyskanej dotacji planowane są spotkania nie tylko na naszym Uniwersytecie, ale również na innych wrocławskich uczelniach. Dzięki temu programowi studenci kierunków prowadzonych w języku angielskim mieli możliwość udziału w wykładach „Globalisation” na kierunku International Business, „English as a Language of Globalisation” na studiach MBA oraz „Business Strategy” na kierunku Business Administration. Gościliśmy również z wykładami prof. Lewisa Jillinga ze Stanów Zjednoczonych (z Pennsylvania State University).

Dzięki współpracy Biura z japońską agencją ICEA (International Cross-cultural Exchange Association) oraz z naszym Studium Języków Obcych organizowane są bezpłatne kursy języka japońskiego dla studentów. Odbywają się one na dwóch poziomach, a najbardziej zaawansowani słuchacze mogą przystąpić do egzaminu Japanese-Language Proficiency Test, organizowanego przez Japan Foundation. Na każdy rok akademicki nasza uczelnia zaprasza dwóch lektorów języka japońskiego – są oni niezwykle zaangażowani w kształcenie naszych studentów.

W grupie siła

27 czerwca 2014 roku Biuro Współpracy Międzynarodowej zostało członkiem International Relations Offices Forum (IROs Forum). Jest to sieć działów współpracy z zagranicą wiodących akademickich uczelni państwowych. Celem IROs Forum jest zwiększenie efektywności i zakresu współpracy międzynarodowej polskich uczelni, a w szczególności prowadzenie wspólnych działań w kierunku rozwoju wielopłaszczyznowej akademickiej współpracy międzynarodowej oraz promocja i wdrażanie ich efektów w społecznościach uczelni partnerskich. Od momentu przyjęcia do IROs Forum nasze Biuro aktywnie uczestniczy w spotkaniach uczelni partnerskich oraz w podejmowanych inicjatywach promujących polskie uczelnie za granicą, służących nawiązywaniu lub zacieśnianiu współpracy z innymi organizacjami (PROM, sieć ESN). Dodatkowym atutem członkostwa w Forum jest możliwość wspólnego działania na rzecz polepszenia współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, wymiana informacji i przykładów dobrych praktyk oraz wprowadzanie standardów jakości w obszarze współpracy międzynarodowej.

Plany na przyszłość

W ciągu ponad dwóch lat działalności Biura Współpracy Międzynarodowej na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu zdołaliśmy osiągnąć kilka założonych celów, lecz jeszcze wiele zadań przed nami. W świetle zmniejszającej się liczby kandydatów na studia priorytetem naszych działań pozostanie pozyskiwanie studentów z zagranicy. Będziemy do tego dążyć poprzez wielokierunkową promocję na spotkaniach targowych, a także przez pozyskiwanie kolejnych agencji rekruterskich. Realizacja tego założenia zapewni naszej uczelni nie tylko kandydatów na studia, lecz także przyczyni się do podniesienia poziomu umiędzynarodowienia naszych studiów. W najbliższej przyszłości planujemy również stworzenie ogólnodostępnej bazy praktyk i staży zagranicznych dla studentów i pracowników naszej uczelni. Nadal będziemy podejmowali działania w kierunku odnowienia umów z uczelniami partnerskimi i poszukiwali kolejnych partnerów dla programu Erasmus+ w Europie i w innych częściach świata. Chcemy, aby nasz Uniwersytet współpracował z renomowanymi uczelniami, także w obszarze naukowo-badawczym, gdyż każdego miesiąca dostajemy ciekawe oferty od uczelni zagranicznych z propozycjami wspólnych projektów badawczych. Jednak największym wyzwaniem dla naszego Biura w najbliższym okresie będzie przystąpienie do międzynarodowego stowarzyszenia Central and East European Management Development Association (CEEMAN), a następnie ubieganie się o Międzynarodową Akredytację Jakości (International Quality Accreditation), która przyznawana jest szkołom ekonomicznym i biznesowym z Europy Środkowo-Wschodniej.

Big Data w biznesie

IT Summer School 2015

Instytut Informatyki Ekonomicznej naszej uczelni w 2012 r. zainicjował projekt edukacyjny pn. IT Summer School. Szkoła jest organizowana przy współpracy z Uniwersytetem Duisburg-Essen i Uniwersytetem w Lipsku wraz z międzynarodową siecią wymiany studentów IS:link. Przygotowania do tegorocznej edycji już trwają.

Rozmawiamy z dr. Ryszardem Zygałą, pełnomocnikiem rektora ds. IT Summer School

Zajęcia w ramach projektu Szkoła Letnia realizowane są we wrześniu. Kto i dlaczego poświęca część wakacji by uczestniczyć w szkoleniach IT?

Nasz projekt od początku realizowany jest w międzynarodowej obsadzie. Przyjeżdżają do nas głównie studenci z Niemiec, ale także uczestniczyli w ubiegłych edycjach studenci z Meksyku, Peru, Portugalii, Izraela. Naszym cennym partnerem rekrutacyjnym jest międzynarodowa sieć wymiany studentów IS:link, dzięki której docieraliśmy z naszą inicjatywą nie tylko w Europie, ale także na kontynent amerykański.

Myślę, że każda osoba ma swój indywidualny powód udziału w naszym przedsięwzięciu. Mam pewne własne refleksje i spostrzeżenia. Studenci z Niemiec przyjeżdżali przede wszystkim z pobudek pragmatycznych. Np. na Uniwersytecie Duisburg-Essen w programie studiów

zaplanowane są różne aktywności, w tym międzynarodowe. Dzięki współpracy z pracownikami naukowymi Uniwersytetu Duisburg-Essen i Uniwersytetu w Lipsku nasza oferta trafiła więc bezpośrednio do studentów kształcących się na kierunkach związanych z informatyką gospodarczą. Nie mniej jednak, silnym magnesem przyciągającym studentów jest tematyka, którą proponujemy. Staramy się, by miała charakter multidyscyplinarny w zakresie technologii informacyjnych. Co roku zmienia się temat przewodni. W 2014 roku dyskutowaliśmy wokół modelowania procesów biznesowych oraz rozwiązań informatycznych z zakresu „Service Science”. Na ten rok planujemy tematykę z zakresu zastosowania technologii big data w biznesie. Aktualnie, to bardzo nośny temat w nauce, praktyce i dydaktyce. Szukamy tematów aktualnych, by były atrakcyjne dla studenta międzynarodowego. Kolejnym atutem naszego projektu, korzystnym dla studentów z Europy, jest możliwość zdobycia sześciu punktów ECTS, po pomyślnym zdaniu egzaminu na zakończenie kursu letniego. Myślę, też że również niewątpliwym impulsem uczestnictwa w naszym projekcie jest ciekawość Polski, Wrocławia i życia studenckiego w polskim wydaniu.

Z kim uczelnia współpracuje przy tworzeniu tego edukacyjnego projektu?

Pomysł prowadzenia przez Uniwersytet Ekonomiczny



we Wrocławiu szkoły letniej o profilu IT jest wynikiem wcześniejszej współpracy Instytut Informatyki Ekonomicznej, a szczególnie prof. Leszka Maciaszka i prof. Bogdana Franczyka z pracownikami Uniwersytetu Duisburg-Essen i Uniwersytetu w Lipsku, m.in. profesorami Ulrichem Frankiem, Frederikiem Ahlemannem i André Ludwigiem. Jednym z elementów tej współpracy był udział ww. naukowców w naszym przedsięwzięciu edukacyjnym. Od pierwszej edycji mamy też bardzo dobrą współpracę z międzynarodową siecią wymiany studentów IS:link, w dużym stopniu jej aktywność determinuje powodzenie naszego projektu. Organizacja IS:link, której celem jest promowanie wymiany studentów i ogólnoświatowej współpracy akademickiej <http://www.is-link.org>, zrzesza wiele uczelni z całego świata. Dzięki stworzeniu sieci uproszczonych kontaktów z uczelniami poprzez koordynatorów uczelnianych, twórcy programu bezpośrednio rekrutują grupy zainteresowane tematycznym projektem edukacyjnym. Sądzę, że kurs współpracy tych trzech uczelni wraz z międzynarodową siecią wymiany studentów IS:link będziemy utrzymywać w przyszłości.

Proszę o kilka słów o poprzednich edycjach, jakie były opinie uczestników i prowadzących zajęcia.

Odbyły się trzy edycje, za każdym razem temat programu był inny. Wiemy, iż branża IT dynamicznie się zmienia, technologie informacyjne są tematem poszukiwań w obszarze badań i praktyki, co ma przełożenie na edukację. I właśnie ta różnorodność i zmienność motywują nas by sięgać po bieżące, ciekawe tematy. Podczas pierwszej edycji zajmowaliśmy się obszarem „Service Science and Enterprise Modelling”. Temat drugiej obejmował „Service Science and Enterprise Architecture Management”, zaś trzeciej „Business Processes and Services Computing. Jak łatwo zauważyć, w każdej edycji obecna była tematyka Service Science. Wynika to z faktu, iż obszar ten jest dzisiaj bardzo widoczny nie tylko w badaniach naukowych, ale również w praktyce, edukacji, a także w naszym codziennym życiu. W trakcie dwóch tygodni planujemy przeprowadzić około 50 godzin dydaktycznych. Letnia szkoła oferuje inspirującą mieszankę zajęć: wykładów, ćwiczeń, laboratoriów, warsztatów i różnych form aktywności pozaszkolnej w czasie wolnym, w tym atrakcyjnych wycieczek wyjazdowych.

Studenci-wolontariusze naszego Uniwersytetu, niemal przez 24 godziny, dzień po dniu pomagali naszym gościom z zagranicy w organizacji ich pobytu, angażowali się przygotowując dla nich ciekawy program aktywnego wypoczynku po zajęciach, m.in. zwiedzanie Wrocławia, wycieczki do Zamku Książ, do Skalnego Miasta w Czechach. Chciałbym studentom z grupy studiującej informatykę na naszym Wydziale serdecznie za to podziękować. Myślę, że ich aktywność, serdeczna opieka dopełniły obrazu naszego Uniwersytetu jako uczelni interesującej dydaktycznie i przyjaznej. Mielimy bo-

wiem takie opinie od uczestników IT Summer School. Atmosferę ubiegłorocznej edycji IT Summer School można zaobserwować na Facebooku (<https://www.facebook.com/itsummerwroclaw?fref=nf>).

Czy baza techniczna jaką dysponuje nasz Uniwersytet spełniała wymagania programu i jego uczestników?

Przygotowując program uwzględniamy możliwości sprawnego prowadzenia zajęć. Jestem przekonany, że dysponujemy bazą dostosowaną do poziomu międzynarodowego. Zajęcia realizują wykładowcy z różnych uczelni zagranicznych, a kiedy pytałem się ich o wrażenia i ich opinie na temat naszej uczelni, to podkreślali, że dobrze im się u nas pracuje. A studenci – jeśli odwiedzają nas już kolejny raz, to również muszą być usatysfakcjonowani. Mamy również głosy studentów (i w kolejnych edycjach chcemy je uwzględnić), aby realizować więcej zajęć o charakterze praktycznym.

A wracając jeszcze do jakości naszej bazy technicznej warto podkreślić, że w obszarze informatyki są rozwiązania wymagające olbrzymich środków, jest potrzeba dobrego centrum przygotowanego pod określone aplikacje i narzędzia umożliwiające pokazanie praktycznego ich zastosowania. My przygotowując program poruszamy się w obszarze zarządzania. Mamy też możliwość sięgania po rozwiązania zwirtualizowanych centrów obliczeniowych, chociażby w odniesieniu do planowanej na ten rok tematyki Szkoły. Dlatego w naszych programach poruszamy tematy ambitne. W informatyce gospodarczej praktycznie nie ma takich technologii, do których byłoby nam za daleko.

Kiedy rusza nowa rekrutacja, jakie są warunki uczestnictwa, jaka będzie tematyka SSIT 2015, kto sprawuje pieczę nad tym projektem na naszej uczelni?

Jesteśmy w trakcie finalizowania najważniejszych kwestii odnoszących się do tegorocznej edycji IT Summer School. Jak już wspominałem, tegoroczna tematyka będzie się koncentrowała na zastosowaniu technologii big data w szeroko rozumianym biznesie. Problematyka ta zarówno od strony badawczej oraz praktyki nie jest taka bardzo nowa. Wielkie firmy, takie jak np. Amazon już mają tutaj wieloletnie doświadczenia, ale ilość uwagi jaka jest w ostatnich latach poświęcona rozwiązaniom big data przekroczyła swoistą „masę krytyczną”, stąd zachodzi konieczność włączenia do różnych form edukacji. W największym uproszczeniu problem „big data” można sprowadzić do wydobywania użytecznej informacji i wiedzy z wielkich, niejednorodnych zbiorów danych. Łatwo można zaobserwować działanie tych technologii, gdy np. otrzymuje się wysoko spersonalizowane informacje w trakcie wyszukiwania informacji w Internecie.

Szczegółowe informacje na temat minionych oraz tegorocznej edycji IT Summer School można znaleźć pod adresem: <http://www.kisiz.ue.wroc.pl/summerschool/>

Moja Mała Ojczyzna

Konkurs językowo-turystyczny

Iwona Bożydaj-Jankowska, Izabela Domańska-Kowalik

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki organizując tematyczne konkursy w praktyczny sposób zachęca studentów do rozwijania umiejętności językowych. Wykładowcy języków obcych Iwona Bożydaj-Jankowska i Izabela Domańska-Kowalik zachęczone pięcioletnim sukcesem konkursu „My Own Company” zorganizowały we współpracy z wykładowcami Katedry Marketingu i Zarządzania Gospodarką Turystyczną konkurs językowy pt.: Moja Mała Ojczyzna – prezentacja multimedialna w języku obcym.

Celem pierwszej edycji konkursu, adresowanego głównie do studentów kierunku turystyka, było wyróżnienie studentów chcących wzbogacać swoje umiejętności językowe i łączyć je z wiedzą na temat turystycznych atrakcji. Tematem prezentacji było właśnie publiczne zaprezentowanie krainy lub miejsca turystycznie atrakcyjnego lub mogącego mieć potencjał by stać się takim. Prezentacje miały uwypuklać pozycjonowanie regionu, a jednocześnie prezentować pomysły, dotyczące kierunków rozwoju przedstawianych obszarów lub miejsc w celu podniesienia ich walorów turystycznych oraz propozycje form reklamy i promocji tych obszarów lub miejsc.

Oceny prezentacji dokonało jury w składzie: przewodnicząca panelu oceniającego – dr Maja Jedlińska, dr Izabela Michalska-Dudek, dr Piotr Gryszel – wykładowcy Katedry Marketingu i Zarządzania Gospodarką Turystyczną, mgr Izabela Domańska-Kowalik i mgr Iwona Bożydaj-Jankowska oraz wykładowcy SJO w Jeleniej Górze.

W konkursie udział wzięło pięcioro studentów, wypowiedzi przedstawili w języku angielskim:

- Anna Mazarchuk (I rok studiów stacjonarnych drugiego stopnia) – tytuł prezentacji „Zhytomyr”
- Mariusz Gandecki (II rok studiów stacjonarnych pierwszego stopnia) – tytuł prezentacji „Beskid Niski”
- Paula Król (II rok studia stacjonarnych pierwszego stopnia) – tytuł prezentacji „Giebułtów – miejsce prze-

pięknym widoków i bogatej historii”

- Robert Niedźwiedziński (I rok studiów stacjonarnych drugiego stopnia) – tytuł prezentacji „Dolina pałaców i ogrodów”
- Paula Matyja (II rok studiów stacjonarnych pierwszego stopnia) – tytuł prezentacji „Geopark – nadzieja rozwojowa Gór Izerskich”

Prezentacja Anny Mazarchuk przeniosła nas na dalekie tereny Ukrainy, do miasta Zhytomyr. To miasto położone wśród zielonych wzgórz, pełne architektonicznych zabytków, gotowe na przyjęcie dużej liczby turystów z całej Europy – potrzebuje promocji.

Mariusz Gandecki przedstawił rozległy obszar Beskidu Niskiego, skupiając się na atrakcjach turystycznych znajdujących się w małych miejscowościach, takich jak: Wysowa-Zdrój, Blechnarka, Żarnowc, Bóbrka. Beskid Niski ma dobrze rozwiniętą bazę turystyczną, jednak brakuje tu miejsc, gdzie młodzi ludzie mogliby znaleźć dla siebie możliwości rozrywki oraz aktywnego sposobu spędzania wolnego czasu.

Prezentację o Giebułtowie, malowniczym miasteczku leżącym nad rzeką Łużycą przedstawiła Paula Król. Miasteczko, kochane przez swoich mieszkańców, jest dobrze promowane lokalnie. Oferuje wypoczynek wśród natury i ciszy.

Prezentacja Roberta Niedźwiedzińskiego omawiała pałace i zameczki wraz z kompleksami ogrodowymi, znane jako „Dolina pałaców i ogrodów”. Obiekty te usytuowane są na niewielkim obszarze,



Anna Mazarchuk



Mariusz Gandecki



Robert Niedźwiedziński

w niespotykanej w Europie skali. Ich malownicze bogactwo autor tylko zasygnalizował, a wystąpienie wzbudziło duże zainteresowanie publiczności.

Prezentacja autorstwa Pauli Matyi, pt. „Geopark – nadzieja rozwojowa Gór Izerskich”, skupiła się na podziemnej i naziemnej trasie turystycznej liczącej 8 km długości, wiodącej wzdłuż stanowisk związanych z górnictwem i wydobywaniem kruszców, znajdującej się w pobliżu małej wsi Krobica. Uroczyste otwarcie Geoparku odbyło się 13 lipca 2013 roku, więc jest to „młoda” atrakcja turystyczna, ale na pewno godna uwagi ze względu na swój urok i niepowtarzalność.

Kolejną fazą konkursu było wyłonienie najlepszych prezentacji w ocenie jury i w opinii widowni – studenci głosowali przyznając autorowi najciekawszej prezentacji nagrody publiczności. Nagroda ta przypadła w udziale Robertowi Niedźwiedzińskiemu – za prezentację „Dolina pałaców i ogrodów”. Jury przyznało pierwsze miejsce Annie Mazarchuk za prezentację „Zhytomyr”; drugie miejsce Mariuszowi Gandeckiemu za prezentację „Beskid Niski” i trzecie miejsce Robertowi Niedźwiedzińskiemu za prezentację „Dolina pałaców i ogrodów”. Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe oraz wpis do suplementu do dyplomu ukończenia studiów, w części poświęconej dodatkowym osiągnięciom studenta.

Zaprezentowane przez uczestników konkursu miejsca są godne odwiedzenia. Może w czasie wakacyjnych podró-

ży, zachęceni zaprezentowanymi ciekawostkami, odwiedzą Państwo te regiony.

Szczególne podziękowania kierujemy do członków jury z Katedry Marketingu i Zarządzania Gospodarką Turystyczną za profesjonalne, merytoryczne wsparcie konkursu.

Inicjatorzy konkursu – z niecierpliwością już czekają na kolejną edycję, tym bardziej że pierwszy konkurs przysporzył wiele pozytywnych emocji i dał motywację do dalszej wzmoczonej pracy dydaktycznej.



Izabela Domańska-Kowalik jest starszym wykładowcą języka niemieckiego, Iwona Bożydaj-Jankowska jest starszym wykładowcą języka angielskiego w SJO w Jeleniej Górze

Wielokulturowe doświadczenia

Urszula Sokolnicka

Mercedes López pracuje od wielu lat jako lektorka języka hiszpańskiego na Uniwersytecie w Vic. Nazwa uniwersytetu brzmi Universidad Central de Cataluña (UVic-UCC). Pani López uczy języka hiszpańskiego ogólnego, biznesowego i specjalistycznego. Na Uniwersytet w Vic przyjeżdżają studenci w ramach programu Erasmus – w tym wielu studentów z Polski, ale również młodzi, którzy chcą studiować właśnie w tym mieście, lecz muszą najpierw poznać język Cervantesa.

Merche, tak brzmi zdrobnienie od Mercedes, jest jedyną nauczycielką języka hiszpańskiego na tym uniwersytecie. Poznałyśmy się wiele lat temu na kursie dla nauczycieli języka hiszpańskiego biznesowego w szkole biznesowej ESADE w Barcelonie. Od tej pory utrzymujemy ścisłe kontakty zarówno towarzyskie, jak i zawodowe.



Mercedes López

Dlaczego studenci przyjeżdżają na Uniwersytet w Vic?

Merche: Uczę języka hiszpańskiego studentów erasmusowców, którzy przyjeżdżają do nas ze wszystkich krajów Unii Europejskiej w ramach wymiany studenckiej, ale mam też słuchaczy ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Turcji i sporo studentów z Rosji. Powody, dla których przyjeżdżają, z tak odległych krajów, do naszego miasta studiować i uczyć się hiszpańskiego są bardzo różne. Wielu z nich zamierza założyć przedsiębiorstwo w Ameryce Łacińskiej bądź ich rodzice są przedsiębiorcami i pragną, aby dzieci kierowały przedsiębiorstwem już funkcjonującym. Inni wybierają Vic ze względu na bardzo atrakcyjne usytuowanie miasta: około godziny pociągami od Barcelony, plaży i Pirenejów. Oprócz tego, że się uczą, mogą zwiedzać interesujące pod względem turystycznym okolice.

Jak organizujesz grupy?

Przyjeżdżają z bardzo różnym poziomem znajomości języka, mam nawet pełnych debutantów. Zaplanowaliśmy dla nich 4 poziomy.

Chociaż rozwiązują test służący zdiagnozowaniu umiejętności językowych, dostępny na stronie Cervantesa, daję sobie kilka tygodni na zakwalifikowanie słuchaczy do odpowiedniej grupy. Test Instytutu Cervantesa jest testem wyboru i nie opisuje dokładnie wszystkich kompetencji językowych, na przykład nie sprawdza kompetencji w wypowiedzianiu się ustnym i w redagowaniu tekstów.

Na pierwszych zajęciach robię mały test, aby zorientować się, jakimi metodami posługują się słuchacze w trakcie uczenia się. Z doświadczenia wiem, że Polacy i Niemcy są bardzo mocni w gramatyce i w konsekwencji mają większy problem podczas wypowiedzi ustnych. Zupełnie inną postawę reprezentują Amerykanie. Nie przywiązują znaczenia do gramatyki i w efekcie mają trudności w zbudowaniu poprawnej wypowiedzi, kiedy naprawdę jest konieczna znajomość podstaw gramatycznych.

Najbardziej popularne są grupy A2 i B1. Studentom mającym wyższy poziom językowy, a studiującym, na przykład komunikację, nauki ekonomiczne, zarządzanie przedsiębiorstwem, proponujemy kursy językowe specjalistyczne.

Dostosowujemy naszą ofertę do potrzeb językowych naszych studentów. Uczymy ich, jak radzić sobie w sytuacjach biznesowych w Europie, np. pisać CV, negocjować, robić prezentacje. W Ameryce Południowej normy różnią się od europejskich. Zebranie kadry kierowniczej w Argentynie przebiega inaczej niż w Europie czy w Stanach Zjednoczonych. Sama wiedza na temat kierowania

przedsiębiorstwem oraz znajomość języka są niewystarczające, zatem konieczne jest wprowadzenie elementu wielokulturowości, ponieważ protokoły dotyczące czasu pracy, spotkań, samej pracy, sposobu ubierania się itd. są różne na każdym kontynencie.

Dlatego zaprosiłaś na swoje zajęcia Eduarda Fernándeza?

Eduard Fernández jest odtwórcą jednego z bohaterów filmu „El Método”. Film powstał na podstawie sztuki Jordi Galcerana „El método Gronhölml”. Opowiada, jak okrutni mogą być wobec siebie ludzie, kiedy bardzo czegoś pragną. W sztuce i w filmie chodzi o zdobycie prestiżowej pracy. Eduard Fernández nie tylko opowiedział studentom o swojej pracy na planie filmowym, ale udzielił wielu praktycznych rad, cennych również na przykład podczas wystąpień publicznych. Pomysł warsztatów z udziałem znanego aktora był bardzo dobrze odebrany przez moich studentów. Wiele się od niego nauczyli.

Jak nauczyłaś się pracować w wielokulturowej grupie?

Mój pierwszy tytuł naukowy zdobyłam na Wydziale Geografii i Wydziale Historii. Specjalizowałam się w antropologii kulturowej. Jeśli chcemy porozumieć się, najpierw musimy się poznać. Wiele przedsiębiorstw poniosło porażkę tylko z powodu niezajomości kultury, z której pochodzi partner biznesowy. Są dostępne materiały omawiające zachowania biznesowe w innych kulturach, np. „Cultura y negocios” (Kultura i biznes). Antropologia pomaga mi zrozumieć inne kultury przy całym dla nich szacunku.

W sali podczas zajęć językowych widać te różnice kulturowe gołym okiem. Student reprezentujący kulturę anglosaską zachowuje się i ubiera inaczej, ma też inny stosunek do nauczyciela niż student z Ghany.

Studenci holenderscy zachowują się na zajęciach, co może nas niekiedy dziwić, dużo bardziej swobodnie niż ich koledzy na przykład z Polski. Są jednak przy tym bardzo spontaniczni. Mają silną motywację uczenia się i są bardzo pracowici. Obserwując studentów z Polski, odnoszę wrażenie, że są bardzo dojrzały i odpowiedzialni. Jednak brakuje im spontaniczności, ponieważ obawa przed popełnieniem błędu jest silniejsza niż chęć wypowiedzenia się. Są perfekcjonistami. Mają jednak wspólny dar: nadzwyczajną łatwość uczenia się języków. Nie tylko Polacy obawiają się popełnić błąd, tacy są również nasi niemieccy studenci. Staram się przekonać, że popełnianie błędów nie jest niczym strasznym.

W końcu uczymy się również na błędach.

Każdy student, skądkolwiek by nie pochodził, wnosi do grupy coś nowego. Wszyscy pod koniec kursu czujemy się ubogaceni wielokulturowymi doświadczeniami.



W Pirenejach czekają na chętnych liczne przygody

Czy studenci z Chin rzeczywiście są nieśmiali i zamknięci w sobie?

Ostatniego lata miałam uczniów z uniwersytetu w Pekinie i muszę wyznać, że zupełnie nie pasowali do przyjętej im łatki. Mają duże poczucie humoru, są bardzo pracowici i wykazują się dużym entuzjazmem. Muszę jednak dodać, że grupy liczyły 5-6 osób i praca w takich warunkach wygląda zupełnie inaczej. Nie miałam żadnych problemów, żeby motywować ich do językowej aktywności.

Dla studentów japońskich jest zupełnie naturalne, że przynoszą ze sobą na zajęcia tablety. Czy Twoi studenci też korzystają z nich podczas zajęć?

Mnie to nie przeszkadza. Toleruję tablety, ponieważ są bardzo pomocne podczas zajęć. Problem zaczyna się, kiedy tablet nie służy szukaniu informacji, ale czatowaniu. Jednak rozumiem doskonale, że nowoczesne technologie są w powszechnym użyciu wśród młodych ludzi i pomagają im w nauce języków obcych, toteż od nich nie stronię.

Czy miałaś jakieś doświadczenie kulturowe, które Cię zaskoczyło?

Zeszłego lata w Santander, w mieście na północy Hiszpanii, gdzie powstał bank „Santander”, prowadziłam zajęcia językowe dla kadry kierowniczej banku. Moi słuchacze pochodzili z różnych stron Europy: z Włoch, Portugalii, Anglii. Portugalczyk był bardzo ekstrawertycznym panem, gawędziarzem, nawet puszczał do mnie oczko, kiedy zdarzyło mi się opowiedzieć jakiś dowcip. Z kolei Anglik był bardzo formalny. Zawsze bardzo elegancki, w marynarce, chociaż upał był niemiłosierny...

Powiadają, że „dżentelmenowi nigdy nie jest gorąco”...

Skąd! Biedak pocił się bardzo. Jego problem miał nieco inny charakter, związany był bardziej z jego *ego*. Otóż w swoim kraju kieruje zespołem 200-osobowym i bardzo cierpiał, kiedy czegoś nie rozumiał, jednak nigdy nie



Vic jest pięknie położonym miasteczkiem między Barceloną, Pirenejami i Costa Bravą

ośmielił się zapytać publicznie. Przyznanie się publicznie do niewiedzy kolidowało z jego wzorem dyrektora. Kiedyś zgłosił się do mnie po zajęciach, prosząc o wyjaśnienie pewnych problemów gramatycznych. Nie zrobił tego podczas zajęć, ale prywatnie. Reakcja angielskiego dyrektora całkowicie różniła się od zachowania jego kolegów z krajów śródziemnomorskich.

W tej międzynarodowej grupie wszyscy byli wysokiej klasy specjalistami. Jednak moi słuchacze i ja mieliśmy świadomość, że pracujemy razem w jednej ekipie. Oni są specjalistami w swojej dziedzinie, a moją rolą jest pomóc im w zbudowaniu tego, co chcą wyrazić w języku hiszpańskim.

Na co dzień w pracy moi słuchacze posługują się językiem angielskim, ale mają wiele materiałów po hiszpańsku, ponieważ firma jest hiszpańska. Mają też spotkania biznesowe w Madrycie, gdzie w kulturalnych rozmowach dominuje hiszpański. Moi słuchacze byli bardzo zmotywowani do uczenia się i doskonalenia języka Cervantesa z szacunku dla przedsiębiorstwa, a także z powodów towarzyskich.

Czy można połączyć wakacje z nauką języka hiszpańskiego?

W całej Hiszpanii jest mnóstwo letnich kursów języka hiszpańskiego. Można też „zanurzyć się” w język i kulturę hiszpańską, dzieląc z nauczycielem codzienne życie. Też organizuję takie kursy w moim domu nad morzem na Costa Brava. W mojej letniej szkole jest tylko czworo słuchaczy. Taka ograniczona liczba słuchaczy pozwala nam robić wspólne wycieczki, organizować wyjścia na kulturalne wydarzenia itd. Mamy 3 godziny dziennie poważnych zajęć, resztę czasu spędzamy wakacyjnie. Żyjemy językiem i kulturą hiszpańską 24 godziny na dobę.

I można nauczyć się robić prawdziwą hiszpańską tortillę z ziemniakami?

Jasne! Można nauczyć się wszystkiego, co wiąże się z codziennym życiem moich rodaków.

Gracias, Merche.

50. Międzynarodowe Targi Firm Symulacyjnych w Essen

50. INTERNATIONALE ÜBUNGSFIRMEN MESSE ESSEN

18-20 listopada 2014 r.



Pracownicy Wirtualnej Studenckiej Firmy Konsultingowej V-Student Consulting Sp. z o.o., (WSFK) działającej przy Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, uczestniczyli w 50. Międzynarodowych Targach Firm Symulacyjnych w Essen.

Zaproszenie do udziału w targach, za pośrednictwem Polskiej Centrali Firm Symulacyjnych CENSYM, wystosowała German Practice Enterprise Network Central Office w Essen. W targach uczestniczyły dwie studentki, pracujące w Dziale Promocji i Rozwoju WSFK, Karolina Pylińska i Natalia Namirowska. Studentom towarzyszyli opiekunowie Firmy dr Maja Prudzienica i dr Jacek Welc. Przedstawiciele V-Student Consulting promowali Firmę, nawiązywali kontakty z innymi, zagranicznymi przedsiębiorstwami symulacyjnymi. W targach uczestniczyli przedstawiciele 178 firm symulacyjnych z 22 państw świata, m.in. z Austrii, Brazylii, Czech, Litwy, Hiszpanii, Kanady, Korei Południowej, Rumunii, Słowenii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii i Włoch. Odwiedzający targi mogli więc poznać kulturę wielu krajów, posmakować lokalnej kuchni i poznać podstawowe zwroty językowe.

Podczas oficjalnego otwarcia Targów burmistrz Essen Reinhard Paß powitał uczestników i organizatorów imprezy. Dowiedzieliśmy się, że Essen (dziewiąte pod względem liczby ludności miasto w Niemczech) jest głównym ośrodkiem przemysłowym i handlowym Zagłębia Ruhry, jest również siedzibą wielu instytucji

finansowych, handlowych i naukowo-badawczych, m.in. znajduje się siedziba German Practice Enterprise Network Central Office, niemieckiej centrali firm symulacyjnych.

Większość firm symulacyjnych obecnych na targach w Essen to organizacje działające przy szkołach średnich. Pracownicy mimo młodego wieku, często zaskakiwali nas kreatywnością i profesjonalizmem. Stanowiska, przy których można było zebrać potrzebne informacje czy też zakupić prezentowane produkty były różnobarwne i atrakcyjnie urządzone. Uczestnicy targów dbali o wizerunek swoich stoisk, starając się jak najbardziej przybliżyć potencjalnemu klientowi ofertę reprezentowanych przez siebie firm, organizując konkursy z atrakcyjnymi nagrodami i prowadząc ankiety. Stanowisko V-Student Consulting było również przygotowane perfekcyjnie. Posiadaliśmy ulotki i informatory w języku angielskim, dzięki którym mogliśmy prezentować naszą ofertę. Uczestnicy targów wykazywali zainteresowanie naszą Firmą i zakresem działalności. Było to ogromnie motywujące, zwłaszcza gdy udało się nam nawiązać nowe kontakty. Będziemy starali się dostosować ofertę usług naszej Firmy do potrzeb poznanych kontrahentów zagranicznych. Warto wspomnieć, że byliśmy na targach w Essen jedyną firmą o konsultingowym profilu działalności. Nie byliśmy jednak jedyną firmą z Polski. Spotkaliśmy tam również przedstawicieli polskiej firmy symulacyjnej CKU-Modex Sp. z o.o. z Sopotu oraz wielu Polaków mieszkających w Niemczech.



Spotkanie przedstawicieli Polski z delegacją hiszpańską

Uczestnictwo w targach firm symulacyjnych w Essen było dla nas bardzo przydatne. Mamy nadzieję, że zaowocuje wieloma nowymi zleceniami, poznaliśmy bowiem nowe sposoby prezentowania klientom oferty naszej firmy. Liczymy, że w roku 2015 V-Student Consulting będzie miała wiele zamówień od zagranicznych firm symulacyjnych.

Natalia Namirowska,
Dział Promocji i Rozwoju,
Wirtualna Studencka Firma Konsultingowa
V-Student Consulting

Castells – ludzkie piramidy

Urszula Sokolnicka

Podczas pobytu w Katalonii warto się przyjrzeć akrobatycznym wyczynom, które nazywają się po katalońsku castells i po hiszpańsku castillo humano. Akrobaci tworzą piramidę w formie ananasa piña. Składa się on z podstawy, którą może tworzyć nawet kilkadziesiąt osób, na nią wspinają się kolejni uczestnicy, razem „budując” nawet 8-, 9-piętrową wieżę. Ludzkie piramidy towarzyszą obchodom świąt narodowych i religijnych. Odbywają się w święto patrona miasta oraz 11 września – w dniu narodowego święta katalońskiego Diada.

Tradycja budowania ludzkich piramid powstała w samym sercu prowincji Tarragony, w malowniczo położonym miasteczku Valls. Pokazy mają miejsce w Dniu Świętej Urszuli, patronki miasta, w centralnym miejscu przed ratuszem. Po raz pierwszy wieża została zbudowana w 1801 roku. Tradycja znana w regionie Tarragony rozprzeczniła się potem w całej Katalonii. Pierwszy raz zobaczyłam takie ludzkie piramidy podczas Bożego Ciała w Barcelonie i w dniu patronki Tarragony – świętej Tekli. W zeszłym roku miałam okazję zobaczyć, jak wyglądają treningi akrobatów oraz porozma-

wiać z członkami takich grup w katalońskim miasteczku Altafulla, parę kilometrów od Tarragony.

Grupa (*colla*) akrobatów (*castellers*) spotyka się wieczorem w niedużej hali, gdzie mogą ćwiczyć. Treningi służą nie tylko ćwiczeniu umiejętności akrobatycznych, ale są okazją do rodzinnych i sąsiedzkich spotkań. Przychodzą na nie całe rodziny: mężczyźni i kobiety, starsi i młodszy. Przychodzą z kanapkami, napojami. Spotkanie przypomina trochę rodzinny i sąsiedzki piknik. Rozmawiają o tym, co się dzieje w mieście, komentuje się najnowsze wydarzenia, bardziej sportowe niż polityczne.

„To typowy przykład pracy zespołowej” – mówi Jaume, szef grupy. „W naszej *colla* każdy członek grupy jest ważny, nie ma znaczenia wiek ani siła. Każdy jest potrzebny. I każdy czuje się odpowiedzialny za swoich towarzyszy. Jeśli ktoś nie przyłoży się do swojej pracy, piramida może się zawalić, a to grozi niebezpiecznym upadkiem tych, którzy są wyżej i najwyżej” – dodaje. Tę współpracę znakomicie widać zwłaszcza wtedy, kiedy akrobaci na dole pomagają i ubezpieczają ześlizgujących się z góry kolegów. Dzieci, które były na samej górze, wręcz spływają z ramion na ramiona. Trzeba niezłej zręczności, by utrzymać równowagę. Nieraz zawodnicy powtarzają budowę wielokrotnie. O tym, czy wieża utrzyma równowagę, decyduje kierownik zespołu; dyskretnie kieruje budowaniem konstrukcji, cały czas mając na uwadze bezpieczeństwo.

Pierwowzorem *castells* były tańce w regionie śródziemnomorskim, które towarzyszyły świętom religijnym. Kończąc taniec, uczestnicy tworzyli wysoką ludzką konstrukcję, która „wspinała się do nieba”. Potem element taneczny został wyeliminowany, ale pozostała nazwa *castells*.



Pomnik castells w Tarragonie



Tablica upamiętniająca konkurs castells w Altafulla

Wspólne budowanie piramidy miało swoje wzloty i upadki i ściśle wiązało się z historycznymi wydarzeniami. Na przykład zwyczaj podupał w okresie wojny o niepodległość przeciwko Napoleonowi oraz w czasie wojny domowej. Po jej zakończeniu wieże znów stały się popularne. Są nie tylko pokazem umiejętności akrobatycznych, lecz także demonstracją narodowej dumy Katalończyków.

Castellers mają swoje zasady zaczerpnięte z dzieła *Los Xiquets de Valls*, którego autorem jest kataloński poeta i kompozytor Josep Anselm Clavé.

Pierwsze hasło brzmi: „siła”, jako że kiedyś uczestni-

kami byli ludzie ciężko pracujący fizycznie w polu, za zwyczaj mocno zbudowani. Następne to „równowaga”. Akrobaci wspinający się po ramionach swoich kolegów musieli utrzymywać równowagę.

W utrzymaniu równowagi istotnym elementem jest wzajemne zaufanie. Jak zbudować tak delikatną i chwiejną konstrukcję, nie ufając koledze, który przytrzyma drugą osobę w niebezpiecznej sytuacji? „Odważa” jest kolejną wartością. Faktycznie, trzeba mieć dużo odwagi, by wspiąć się na najwyższe piętro, a dokonują tego zazwyczaj dzieci... Zbudowanie wieży wymaga absolutnej koncentracji, toteż czwartym hasłem jest „mądrość”. Budowaniu wież towarzyszy muzyka piszczałek *Toc de Castells*, których melodia zmienia się w zależności od etapu budowania wieży, a także podczas schodzenia uczestników.

Ubrania uczestników konstrukcji mają różne kolory. Każda *colla* ma swoje kolory. Akrobaci obwiązują się szerokim pasem (*faja*). Członkowie grupy muszą sobie pomagać w ich założeniu, a pasy powinny ściśle przylegać do ciała. Od tego, jak ściśle założą pasy, zależy bezpieczeństwo, kolejni uczestnicy wchodzi bowiem wyżej, wkładając stopy w zwinięty pas.

Zachęcam do obejrzenia *castellers*. To naprawdę niezwykle widowisko.

**Ludzka piramida
to lekcja mądrości,
solidarności,
inteligencji
i poczucia
świadomości zbiorowej.**



Tomasz Kołakowski

Strategie i logistyka w warunkach kryzysu

19-21 października 2014 r., Kowary

Katedra Zarządzania Strategicznego i Logistyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu była organizatorem V Konferencji Naukowej zatytułowanej „Strategie i logistyka w warunkach kryzysu”. Przewodniczącym Rady Programowej konferencji, a zarazem gospodarzem spotkania był prof. dr hab. Jarosław Witkowski. Patronami medialnymi były czasopisma: „Logistyka”, „Gospodarka Materiałowa i Logistyka” oraz „Logistyka Odzysku”.

Uczestnicy konferencji poruszali obszary tematyczne dotyczące:

1. formułowania i realizacji strategii logistycznych przedsiębiorstw i łańcuchów dostaw pod presją turbulentnego otoczenia,
2. stanu i tendencji rozwoju usług transportu, spedycji i logistyki w warunkach spowolnienia gospodarczego,
3. strategii i zarządzania logistycznego w małych i średnich firmach w warunkach wzrostu natężenia konkurencji,
4. offshoringu i outsourcingu logistycznego w okresie kryzysu.
5. logistyki w sytuacjach kryzysowych: logistyki akcji humanitarnych, logistyki w warunkach klęsk żywiołowych,
6. roli nowoczesnych metod zarządzania logistycznego w procesie redukcji kosztów i poprawy jakości obsługi klientów,
7. logistyki miejskiej i usług logistycznych w sektorze usług publicznych w warunkach ograniczeń budżetowych.

Tematyka konferencji wpisała się w tendencje występujące w obszarze szeroko rozumianej logistyki, zauważalne na wielu płaszczyznach życia gospodarczego i społecznego. Potwierdzeniem trafności tematycznej było zgłoszenie 59 artykułów przez 65 autorów z 19 liczących się w Polsce ośrodków akademickich. Do głównej tematyki konferencji wprowadziła sesja pierwsza, poświęcona strategiom logistycznym przedsiębiorstw i łańcuchów dostaw realizowanym pod presją turbulentnego otoczenia. W tej części referaty wygłosili: prof. dr hab. Jarosław Witkowski, prof. dr hab. Mariusz Jedliński, prof. dr hab. Mirosław Chaberek, prof. dr hab. Krzysztof Rutkowski, prof. dr hab. Danuta Kisperska-Moroń, dr inż. Rafał Matwiejczuk i dr Andrzej Jezierski. W trakcie sesji inauguracyjnej sformułowano wiele spostrzeżeń i przedyskutowano je w kontekście, m.in. roli logistyki i znaczenia procesów logistycznych w warunkach kryzysu ekonomicznego i niepewności, sytuacji kryzysowych gospodarki globalnej, rekonstrukcji międzynarodowych łańcuchów dostaw czy konkurowania poprzez logistykę w warunkach kryzysu. W drugim dniu kontynuowano prezentację referatów dotyczących znaczenia strategii logistycznych przedsiębiorstw i łańcuchów dostaw w warunkach turbulentnego otoczenia. W ramach pozostałych sesji, zaplanowanych na ten dzień, uczestnicy przedstawili problematykę



odnoszącą się do stanu i tendencji w zakresie usług transportu, spedycji i logistyki w warunkach spowolnienia gospodarczego oraz znaczenia logistyki miejskiej i usług logistycznych w sektorze publicznym. Wśród prelegentów tego dnia byli m.in.: prof. dr hab. Lech Bukowski, prof. dr hab. Jerzy Feliks, prof. dr hab. Jacek Szoltysek.

Tematyka wystąpień w trzecim dniu konferencji dotyczyła znaczenia logistyki w nadzwyczajnych sytuacjach kryzysowych.

W podsumowaniu konferencji prof. Jarosław Witkowski zwrócił uwagę na istotną rolę logistyki, jako trwałego elementu funkcjonowania gospodarki i gospodarowania poszczególnych podmiotów sektora prywatnego i publicznego w warunkach kryzysu oraz ograniczeń budżetowych. Podkreślił jednocześnie, iż strategie i narzędzia logistyczne mogą istotnie wpływać na łagodzenie skutków spowolnienia gospodarczego oraz następstw sytuacji nadzwyczajnych. Na zakończenie zapowiedział, iż pozytywnie zrecenzowane prace zostaną opublikowane w dwóch tomach Prac Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Zdjęcia: mgr Sabina Wyrwich



Małgorzata Pięta-Kanurska

Rozwój obszarów miejskich w polityce regionów

18-19 listopada 2014 r.

Prof. zw. dr hab. Stanisław Korenik i dr Małgorzata Pięta-Kanurska z Katedry Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej wzięli udział w ogólnopolskiej XVII Ustrońskiej Konferencji Naukowej pt. *Rozwój obszarów miejskich w polityce regionów*, zorganizowanej przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju Polskiej Akademii Nauk, Komisji Studiów nad Przyszłością Górnego Śląska PAN I/Katowice oraz Górnośląską Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości im. Karola Goduli w Chorzowie.

Podstawowym problemem badawczym i praktycznym diskutowanym podczas konferencji było zastosowanie regionalnej polityki miejskiej w nowym okresie programowania Unii Europejskiej, a także w dalszej perspektywie. W szczególności dyskusję podjęto w ramach pięciu paneli tematycznych:

1. Model zintegrowanego planowania rozwoju. Integralny rozwój terytoriów
2. Reurbanizacja i metropolizacja obszarów miejskich
3. Redevelopment i rozwój inteligentny obszarów miejskich
4. Potencjały rozwojowe obszarów miejskich
5. Nowe przestrzenie publiczne i biznesowe w rozwoju obszarów miejskich

W trakcie konferencji szczególną rolę poświęcono dyskusji nad koncepcją Zintegrowanego Planowania Rozwoju w Polsce wypracowaną pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Tadeusza Markowskiego. Natomiast prof. zw. dr hab. Andrzej Klasik poddał dyskusji propozycję modelu regionalnej polityki miejskiej dla Górnośląskiego Obszaru Metropolitalnego. Warto podkreślić również obecność prof. zw. dr hab. Bogdana



Gruchmana, który zwrócił uwagę na aktualne rozwiązania jakie proponuje Unia Europejska w zakresie polityki miejskiej. Natomiast prof. Stanisław Korenik rozważania dotyczące kształtującej się polityki miejskiej odniósł do doświadczeń Dolnośląskiego Obszaru Metropolitalnego, zwracając szczególną uwagę na znaczenie i potencjał endogenicznych czynników rozwoju tego regionu i niebezpieczeństwo ich rozmycia przez czynniki egzogeniczne, których nośnikiem jest proces globalizacji. Dr Małgorzata Pięta-Kanurska w dyskusji panelowej zwróciła uwagę na rolę właściwie przeprowadzonego procesu rewitalizacji i gentryfikacji polskich największych miast. Zaprezentowała również konkretne rozwiązania aplikacyjne dla rozwoju poprzemysłowych śródmieść polskich metropolii odwołując się do koncepcji oddolnych inicjatyw społeczności miejskich i ogólnoświatowego sukcesu *High Line Effect* (przykład poprzemysłowej dzielnicy Chelsea w Nowym Jorku).

Pojęcie gentryfikacji zostało po raz pierwszy użyte przez brytyjską socjolog R. Glass w 1964 roku w badaniach dotyczących przekształceń przestrzennych Londynu i szybkich zmian struktury społecznej dzielnic centralnych. Termin ten użyto w celu opisanego procesu napływu klasy średniej (ang. *the gentry*) do podupadających dzielnic Londynu. Nowo przybywający rezydenci dokonywali renowacji istniejących zasobów

mieszkaniowych w tych dzielnicach. W efekcie ich cena rosła i stopniowo postępowało wysiedlanie z nich dotychczasowych mieszkańców, którzy dysponowali niskimi dochodami.

Współcześnie gentryfikacja traktowana jest jako koncepcja wyjaśniająca kształtowanie się nowej struktury społeczno-przestrzennej miast w dobie ich restrukturyzacji. Proces gentryfikacji jest istotny nie tylko ze względu na oczekiwaną poprawę warunków życia w miastach, ale również ze względu na jego znaczącą rolę jako czynnika podnoszącego konkurencyjność miasta w skali ponadlokalnej, a nawet ponadnarodowej.

Warto także podkreślić ujęcie, według którego gentryfikację uważa się za przestrzenny wyraz nowych wartości kulturowych tworzonej przez klasę kreatywną (tj. naukowców, artystów, architektów i innych kreatywnych profesjonalistów). Gentryfikacja charakteryzowana jest jako proces polegający na podniesieniu poziomu życia na danym obszarze wynikającym z napływu nowych mieszkańców, tworzeniu nowych działalności gospodarczych oraz podniesieniu jakości świadczonych tam usług we wszystkich dziedzinach życia człowieka. Jednakże należy równocześnie pamiętać, że jest to proces wielowymiarowy, którego efektem są zarówno pozytywne, ale także negatywne konsekwencje w społecznym i przestrzennym wymiarze miasta.

Anna Popłońska

Archiwa instytucji naukowych i szkół wyższych – osiągnięcia i wyzwania na przestrzeni ostatnich 70 lat

8-9 grudnia 2014 r., Wrocław

Anna Popłońska, kierownik Archiwum Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i mgr Joanna Kustow uczestniczyły w ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej przez Sekcję Archiwów Instytucji Naukowych i Kulturalnych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich we współpracy z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego i Archiwum Politechniki Wrocławskiej.

Obrady, objęte honorowym patronatem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, były poświęcone wybranym aspektom prawnym i organizacyjnym funkcjonowania archiwów szkół wyższych w strukturze narodowego zasobu archiwalne-

go oraz nowym obowiązkom uczelni wynikającym z wprowadzenia Ogólnopolskiego Repozytorium Prac Dyplomowych.

Otwarcie konferencji odbyło się w pięknym wnętrzu Oratorium Marianum. Głos zabrali organizatorzy oraz honorowi goście: prof. zw. dr hab. Adam Jezierski – prorektor ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą i prof. dr hab. Grzegorz Hryciuk – prorektor ds. studenckich (z Uniwersytetu Wrocławskiego), z Politechniki Wrocławskiej prof. dr hab. inż. Jerzy Walendziewski – prorektor ds. organizacji, dr hab. Władysław Stępniański, prof. UMK w Toruniu – Naczelny Dyrektor

Archiwów Państwowych, dr Andrzej Kurkiewicz – zastępca Dyrektora Departamentu Innowacji i Rozwoju MNiSZW, prof. zw. dr hab. Marek Kręglewski – Dyrektor Międzyuniwersyteckiego Centrum Informatyzacji oraz dr Andrzej Gołaszewski – Dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

W swoim przemówieniu dr Andrzej Gołaszewski wyróżnił Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu za osiągnięcie w ostatnich latach dużego postępu w zakresie wdrożenia i stosowania obowiązujących przepisów kancelaryjno-archiwalnych.

Anna Mempel-Śnieżyk

Międzynarodowa Konferencja Naukowa Kreatywne i przedsiębiorcze postawy w rozwoju innowacyjnej działalności. Sztuka Innowacji

11 grudnia 2014 r.

Konferencja została zorganizowana przez SKN Innowacyjności i Przedsiębiorczości „InnoActive” działające pod opieką dr Anny Mempel-Śnieżyk i dr Niki Derlukiewicz oraz Katedrę Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej Wydziału Nauk Ekonomicznych przy współpracy z Fundacją Rozwoju Nauki i Biznesu w Obszarze Nauk Medycznych i Ścisłych.

Konferencję otworzyły i poprowadziły prezes i zastępca Koła Naukowego „InnoActive” Hanna Ławniczak oraz Agnieszka Andrzejewska. Konferencja zgromadziła ok. 100 osób, które uczestniczyły w obradach sesji zatytułowanych:

- Kreatorzy rozwoju działalności innowacyjnej,

- Kreatorzy współczesnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej,
- Od teorii do praktyki - równanie na sukces,
- From theory to practice (równoległa sesja anglojęzyczna)

Dzięki zorganizowaniu sesji równoległych i prelekcjom w języku angielskim, w konferencji wzięli udział studenci z zagranicy, którzy goszczą na naszej uczelni w ramach programu ERASMUS + oraz grupa 20 studentów z Ukrainy, którzy przyjechali do Wrocławia w ramach praktyk, których organizatorami były m.in. Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości.

Celem konferencji była wymiana myśli, poglądów oraz doświadczeń naukowych i aplikacyjnych w dzie-

dzinie przedsiębiorczości i innowacyjności, a także rozpropagowanie idei kreatywności i przedsiębiorczości wśród studentów. Oprócz wystąpień studentów, wśród zaproszonych prelegentów głos zabrali zarówno przedstawiciele sektora prywatnego, jak i instytucji naukowo-badawczych. Niezwykle interesujące dla studentów okazały się wystąpienia m.in.: Małgorzaty Dynowskiej (zastępcy dyrektora Generalnego ds. Inkubacji i Rozwoju Firm – Inkubator przedsiębiorczości szansą dla kreatywnych, dr. inż. Jacka Doskocza (koordynatora Klastra B+R), który w ciekawy sposób wyjaśnił istotę działań badawczo-rozwojowych w wystąpieniu pt. *Równanie na sukces rozpoczynające się od B+R+*; mgr Piotr Haller i mgr inż.



Wojciech Wodo w wystąpieniu *Integracja młodego naukowca ze światem biznesu, Wyszukiwanie możliwości dla rozwoju firmy typu start-up*. na własnym przykładzie zaprezentowali jaką drogą dzieli naukę od biznesu i jak ją pokonać. Wśród prelegentów nie zabrakło także czynnych praktyków, którzy zaprezentowali swoje innowacyjne start-up'y m.in.: Lift off accelerator: *Pomysł to dopiero początek*, Space is more: *Crowdfunding i innowacje na własnym przykładzie*, ZMorph 3d: *Przyszłość należy do druku 3D*. Dzięki przychylności ZMorph 3d, studenci mieli okazję nie tylko zapoznać się z innowacyjnym start up'em ale także zorganizowano pokaz wydruku 3d.

Wyniki badań, przeprowadzonych w okresie kwiecień-

-czerwiec w 2014 r., zaprezentowało SKN InnoActive w wystąpieniu *Wiedza współczesnego studenta w dziedzinie innowacyjności i przedsiębiorczości – wyniki badań ankietowych*. Konferencję zakończyła sesja *Kreatorzy współczesnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej*, w której wzięli udział w większości przedstawiciele nauki wskazując na zagadnienia innowacyjności i przedsiębiorczości w kontekście rozwoju miast, cech i funkcji miasta inteligentnego a także polityki państwa w zakresie innowacyjności i konkurencyjności gospodarki.

Dr Anna Mempel-Śnieżyk,
pracownik Katedry Gospodarki
Przestrzennej i Administracji
Samorządowej na Wydziale
Nauk Ekonomicznych, opiekun
SKN InnoActive.

Marta Borda

SIBR-UniKL Conference on Interdisciplinary Business & Economics Research

16-17 luty 2015 r., Kuala Lumpur

WKuala Lumpur (Malezja) odbyła się międzynarodowa konferencja SIBR-UniKL Conference on Interdisciplinary Business & Economics Research. Organizatorami konferencji było Society of Interdisciplinary Business Research, z siedzibą w Hong-Kongu, oraz University Kuala Lumpur Business School. W konferencji uczestniczyło ponad 70 osób z 19 krajów.

Program konferencji obejmował dwie sesje plenarne oraz czternaście sesji panelowych. W trakcie sesji panelowych wygłoszonych zostało 70 referatów. Poruszona tematyka, jak również towarzysząca jej dyskusja dotyczyły bardzo szerokiego spektrum zagadnień, zwłaszcza z

obszarów: bankowości, rynków finansowych, metod ilościowych w finansach, rachunkowości oraz problematyki społeczno-ekonomicznego i kulturowego rozwoju. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu reprezentowała dr Marta Borda z Katedry Ubezpieczeń, która przedstawiła referat pt. *Analysis of Medical Savings Accounts as a Mechanism for Financing Private Healthcare Expenses in Poland*. Referat ten został opracowany w ramach realizacji projektu badawczego finansowanego ze środków NCN obejmującego tematykę medycznych kont oszczędnościowych w finansowaniu opieki zdrowotnej. Warto dodać, że Kuala Lumpur jest kosmopolitycznym



miastem, w którym – zdaniem jego mieszkańców – „Wschód spotyka się z Zachodem”, czego wielokrotnie można było doświadczyć uczestnicząc w obradach. Podsumowując, konferencja była bardzo ciekawym



wydarzeniem naukowym z uwagi na różnorodność i aktualność poruszanych tematów oraz znakomitą okazją do nawiązania międzynarodowej współpracy pomiędzy osobami zajmującymi się badaniami w obszarze ekonomii, zarządzania i finansów.



Maria Niewiadoma

Cykliczne spotkania ZNP

Kwiaty nie zakwitną bez ciepła słońca.

Ludzie nie mogą stać się ludźmi bez ciepła przyjaźni.

Phill Bosmans

Członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu zgłaszali potrzebę wymiany poglądów, dzielenia się aktualnymi doświadczeniami pracy zawodowej oraz chęć wspólnego spędzenia popołudnia. Rada Zakładowa ZNP odpowiadając na te życzenia 16 stycznia 2015 r. zorganizowała Noworoczne Spotkanie. Miłą niespodzianką był udział – mimo pełnienia wielu ważnych funkcji służbowych – wieloletniego członka Związku prof. Bogusława Fiedora i kanclerza mgr. Edwarda Bratka. W gronie uczestników spotkania byli pracujący nauczyciele akademicy, przedstawiciele pracowników administracyjnych oraz emerytów (związanych z ZNP poprzez funkcjonujące od 2014 r. Koło Emerytów ZNP)¹ z Wrocławia oraz spoza stolicy Dolnego Śląska.

Uczestnicy uczcili minutą ciszy członków ZNP, którzy w minionym roku odeszli na zawsze. Z żalem wspomniano śp. prof. zw. dr. hab. inż. Romualda Bogoczka oraz śp. dr inż. Annę Luty. Podkreślano, że Ich osobowości, działalność naukowa i dydaktyczna, szczególna otwartość i serdeczność dla współpracowników i duża życzliwość dla studentów są przykładem do naśladowania. W trakcie spotkania prezes dr Maria Niewiadoma przedstawiła sprawozdanie z działalności ZNP za 2014 r., przekazała informacje o bieżących sprawach związanych z członkostwem w ZNP i złożyła wszystkim noworoczne życzenia.

Głos zabrał także prof. Bogusław Fiedor, dwie kadencje piastujący urząd rektora, aktualnie pełniący funkcję pro-



rektora ds. Współpracy z Zagranicą. Z właściwą sobie elokwencją zapoznał gości z nowinkami dotyczącymi naszej Alma Mater. Było to niezwykle interesujące wprowadzenie w aktualne problemy Uczelni, przesłедzenie planów i zamierzeń Władz, przewidzianych do realizacji w roku bieżącym oraz w perspektywie najbliższych kilku lat.

Kolejnym, bardzo sympatycznym punktem programu było uhonorowanie trzech członków ZNP, którzy z dniem 1 stycznia 2015 r. odeszli na emeryturę, a jednocześnie nadal deklarują chęć współpracy z Kołem

¹ „Aktywność dobrze widziana” – M. Niewiadoma „PORTAL” nr 3-4 (20)/2014, s. 56. W tym artykule opisano kwestie związane z utworzeniem Koła Emerytów ZNP w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu.

Emerytów Związku Nauczycielstwa Polskiego w UE we Wrocławiu. Do grona Koła Emerytów przyjął te osoby z niepowtarzalną – jak zawsze – galanterią przewodniczący Koła Emerytów ZNP prof. Piotr Waldemar Kiesz, dziękując Im za aktywne społeczne uczestnictwo podczas pracy zawodowej w gremiach ZNP oraz wręczając pamiątkowe upominki. Do grupy Koła Emerytów dołączyły: Teresa Gajda, Janina Szymborska i Janina Osika. Nowe członkinie Koła Emerytów ZNP poczuły się miło wyróżnione faktem, że odejście z pracy nie oznacza ostatecznego zerwania kontaktu z Pracodawcą, a konkretnie z organizacją związkową, współpracującą z Pracodawcą. Jest to szczególnie ważne w sytuacjach, gdy przejście do innej zbiorowości społecznej pociąga za sobą nowe doświadczenia życiowe, którymi też warto dzielić się – w sprawdzonym gronie wieloletnie znanych, uczynnych i serdecznych przyjaciół. Nikt nie spodziewał się, że w

tak licznym towarzystwie członków ZNP odbędzie się to Noworoczne Spotkanie, które trwało prawie 5 godzin (!). Było to miłe zaskoczenie dla wszystkich, a szczególnie dla członków Rady Zakładowej ZNP, bowiem potwierdziło rangę tego związku zawodowego, potrzebę kontynuacji jego działania oraz dalszą koncentrację aktywizacji podjętych działań, nowych idei i pomysłów. Podkreślić należy, że w 2015 roku minie 100 lat od założenia Związku Nauczycielstwa Polskiego, a zatem tradycje praw nauczyciela w szkolnictwie wyższym oraz wyzwania współczesnego świata należy na bieżąco łączyć w taki sposób, by skorzystać z posiadanych doświadczeń, bazując jednocześnie na nowoczesnej technologii oraz włączając specyficzne domeny potrzeb nauczyciela i pracownika wyższej uczelni XXI wieku w warunkach Polski – jako członka Unii Europejskiej.

Tomasz Kołakowski



23 lutego 2015 roku odbył się finał trzeciej edycji konkursu „Mistrzowie Logistyki” organizowanego przez Katedrę Zarządzania Strategicznego i Logistyki na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu pod honorowym patronatem Jego Magnificencji prof. dr. hab. Andrzeja Gospodarowicza Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Współorganizatorami i sponsorami konkursu byli: firma Kuehne+Nagel Sp. z o.o. oraz Fundacja Kuehne ze Szwajcarii, z którymi Katedra Zarządzania Strategicznego i Logistyki współpracuje od ponad dwóch lat w ramach wspólnie organizowanych we Wrocławiu studiów podyplomowych „Logistyka i zarządzanie łańcuchem dostaw”.

Konkursowi przewodniczył prof. dr hab. Jarosław Witkowski, kierownik Katedry Zarządzania Strategicznego i Logistyki. Zastępcą przewodniczącego była dr hab. Agnieszka Skowrońska, prof. UE, koordynatorami – dr inż. Maja Kiba-Janiak i dr Agnieszka Jagoda. W skład komisji konkursowej wchodził także: dr Urszula Bąkowska-Morawska i dr Tomasz Kołakowski reprezentujący Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu oraz mgr Anita Koralewska-Ratajczak i mgr Filip Bardziński – przedstawiciele przedsiębiorstwa Kuehne+Nagel Sp. z o.o. Celem konkursu było poszerzenie wiedzy i umiejętności z zakresu logistyki wśród uczniów szkół ponadgimna-

zjalnych. W tym roku do konkursu stanęło łącznie aż 139 uczniów reprezentujących 12 szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa dolnośląskiego i wielkopolskiego, m.in. z: Wrocławia, Legnicy, Wałbrzycha, Świdnicy, Kamiennej Góry, Opalenicy, Dzierżoniowa, Jawora, Zgorzelca. Konkurs rozpoczął się w grudniu 2014 i składał się z trzech etapów. Dwa pierwsze etapy odbyły się w szkołach ponadgimnazjalnych. W pierwszym etapie uczniowie musieli przejść test sprawdzający ich wiedzę z zakresu logistyki. W drugim, zadaniem uczestników konkursu było rozwiązanie studium przypadku przygotowanego przez przedsiębiorstwo Kuehne+Nagel Sp. z o.o. Uczniowie w grupach 3-4 osobowych mieli za zadanie rozwiązać problem zdiagnozowany w przedsiębiorstwie. Finał konkursu odbył się już w siedzibie uczelni, na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze. Uczestniczyło w nim 5 najlepszych zespołów, wyłonionych w II etapie. Zmagania finałowe miały charakter pracy indywidualnej uczestników nad zadaniem problemem logistycznym. Wyniki indywidualne, po zsumowaniu i uśrednieniu, decydowały o łącznym bilansie punktowym całej grupy. Na tej podstawie wyłoniono trzy zwycięskie zespoły „Mistrzów Logistyki”. Zwycięzcą konkursu została grupa uczniów reprezentujących Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Henryka Pobożnego w Legnicy w składzie: Tomasz Ostapiuk, Aleksander Bal, Paweł Szewczun i Mateusz Podskalny. Drugie miejsce zdobyli uczniowie z Zespołu Szkół nr 5 im. Maksymiliana Tytusa Hubera w Wałbrzychu reprezentowani przez: Paulinę Kowzowicz, Aleksandrę Turyk i Martę Bednarek. Trzecie miejsce wywalczyli uczniowie z Technikum Nr 12 w Zespole Szkół Nr 23 we Wrocławiu w składzie: Kamila Bochenek, Monika Słowik i Kamil Gawęda. Podczas finałowej gali konkursu nagrody wręczyli: dr Artur Zaborski – prodziekan ds. Studiów Stacjonar-



nych na Wydziale EZiT, prof. dr hab. Jarosław Witkowski – przewodniczący konkursu, mgr Anita Koralewska-Ratajczak – dyrektor ds. Personalnych Kuehne+Nagel Sp. z o.o. oraz dr Maja Kiba-Janiak – koordynatorka konkursu. Wszyscy laureaci otrzymali cenne nagrody: za I miejsce: tablety, II miejsce: aparaty fotograficzne, III miejsce: odtwarzacze MP3. Nagrody zostały ufundowane przez Fundację Kuehne ze Szwajcarii. Ponadto w ramach finału konkursu prowadzono indywidualną klasyfikację punktów zdobytych przez uczniów. Na tej podstawie wyłoniono trzech indywidualnych „Mistrzów Logistyki”: 1 miejsce – Paulina Kowzowicz, 2 miejsce – Tomasz Ostapiuk, 3 miejsce – Kamil Gawęda. Zwycięzcy otrzymali od mgr Anity Koralewska-

-Ratajczak nagrody w postaci płatnych praktyk w przedsiębiorstwie Kuehne+Nagel Sp. z o.o.

Równolegle do toczącego się finału konkursu, uczniowie z pozostałych szkół mieli możliwość uczestniczenia w warsztatach nt. „Etykiety biznesu” zorganizowanych i poprowadzonych przez Justynę Adamczuk, pracownika Działu Promocji i Rozwoju, we współpracy ze studentami Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki UE we Wrocławiu. W warsztatach udział wzięło 115 uczniów. Zwycięzcom gratulujemy, zapraszamy także do udziału w kolejnej edycji konkursu w roku akademickim 2015/2016.

*Dr Tomasz Kołakowski
pracuje w Katedrze Zarządzania Strategicznego
i Logistyki*

Małgorzata Garbacz

Świat według TED^x

Jest tyle światów ile ludzi, tyle też pasji, pomysłów i marzeń. Przekonywali o tym mówcy, prezentując, w większości po angielsku, swoje wyprawy po kontynentach, ideach i „wewnątrz... siebie” – tropem nowych trendów, technologii, zjawisk i pomysłów... bo warto mieć wątpliwości i dzielić się nimi ze słuchaczami. Wystąpienia mieli: pracownicy naukowcy, podróżnicy, menedżerowie, studenci, artyści.

Aulę Centrum Kształcenia Ustawicznego na Uniwersytecie Ekonomicznym szczelnie wypełnili uczestnicy. Organizatorzy zaproponowali rozmaite zabawy i konkursy, ale tematy wystąpień broniły się same, gdyż fundamentalną zasadą konferencji TEDx, jest by ciekawie przedstawiać swoje pasje, doświadczenia i projekty.

Atmosfera już drugiej edycji konferencji była znakomita. Chociaż, podczas wystąpień mówców, wiele osób na sali „ćwiczyło” swoje kciuki na smartfonach i tak było to święto bezpośredniego komunikowania się i bratania. Takie święta niech się mnożą! Nie tylko „One step ahead” – jak głosiło hasło tegorocznej konferencji, ale warto częściej maszerować w nowe strony.

Konferencję otworzył **prof. Bogusław Fiedor** – prorektor ds. Współpracy z Zagranicą. Przywitał gości i uczestników, omówił teorię trzech czynników: pracę, szczęście i talent jako determinanty powodzenia. – *Czasem ciężka praca bywa ważniejsza od szczęścia i talentu, jednak sukcesem jest podejmowanie każdej aktywności* – podsumował prof. Fiedor.

Wystąpienia dziesięciu mówców były przeplatane wersjami kilku relacji video z poprzednich światowych i krajowych mutacji tych spotkań. Taki jest bowiem regu-lamin TED. Ale poza tym wybór tematów jest dowolny. Muszą spełniać jedynie programowe hasło: „Ideas worth spreading”.



Wybór wątków tej relacji jest dowolny; czasem rzeczowy, czasem – emocjonalny.

Monika Hajdas – Get ready for the silver tsunami. How business and marketing can profit from the aging population by making older people's lives easier. (Czy to jest kraj dla starych ludzi? Biznes a starzejące się społeczeństwo).

Pokolenie silver tsunami stanowi już duży target i warto do tych osób adresować biznesowe przedsięwzięcia, na razie firmy jeszcze ignorują lub nie doceniają tego potencjału konsumenckiego. – *Teraż biznes jest zdominowany przez młodych ludzi i przez „młode” myślenie. Jeśli nauczymy seniorów korzystania z nowych technologii, nowych reklam i produktów – tym bardziej będą oni samodzielni i niezależni na rynku.*

Kamil Bartczak – The power of make believe. What are larps about? (Wyobrażałeś sobie kiedyś jak to jest być bohaterem filmu akcji, średniowiecznym rycerzem lub słynną osobą? Możesz tego spróbować, są bowiem ludzie, którzy robią takie rzeczy regularnie. Larpy (live action role playing) to o wiele więcej niż zabawa – mogą służyć do nauki, samorozwoju, budowania umiejętności społecznych.

– *Możesz zagrać w starym zamku, na wielkim okręcie lub we wnętrzu statku kosmicznego. Sceneria gry jest ważna, bo wywołuje pożądane emocje* – podkreślał prelegent.

– *Oczywiście, najpierw jest przygoda, a dopiero później wpływa to na poprawę relacji międzyludzkich.*

Magdalena Derejczyk – How to live to the full with a zest for life. Even if it involves an effort to explore the world, every journey matters and broadens our own inner world. (Odkrywanie świata wiąże się z wysiłkiem, jednak mimo to każda podróż ma znaczenie i poszerza nasze horyzonty).

– *Kocham podróżować i dużo podróżuję. Moje życie mnie zaskakuje. A najbardziej ludzie* – zaznaczyła prelegentka. – *Kiedy w Japonii chciałam spędzić noc w tzw. hotelu kapsułowym, moja przyjaciółka odpowiedziała, że to jest lokum dla robotników, a nie dla europejskiej kobiety!* – *Innym razem, podczas półrocznego pobytu w Indiach, szukałam tabletek na ból gardła. W końcu w aptece sprzedano mi pigułki. Jak się później okazało – nie bez mojego zaskoczenia – był to środek przeciw infekcji narządów*

plciowych. – *Moje wojaże doprowadziły mnie – zakończyła – na tę konferencję TEDx. Niech Wasze światy także ciągle się poszerzają!*

Konrad Kocowski – Would you let drones come true? The possibilities that drones can bring into our lives. (A ty pozwolisz dronom rozwinąć skrzydła?). Drony są już wśród nas. Wkrótce pomogą np. odnaleźć ludzi zagubionych w górach. I skutecznie rozładować uliczne korki. Prelegent – inżynier elektronik przedstawił parametry dronów: mogą latać przez ok. 25 minut, rozwijają prędkość do 150 km/h, mają zasięg do ok. 40 km. Są proste ale skuteczne. – *Widzę tu piękno w prostocie. A co Wy myślicie?* – zapytał zebranych.

Ola Dykta – Ego beyond boundaries – when is this possible? Therapeutic role of language learning. (Jeśli nie wiadomo o co chodzi, chodzi o ego. Terapeutyczna moc języków obcych). Ola interesuje się psychologią w edukacji i edukacją w psychologii. Różne poziomy posługiwania się obcym językiem generują rozmaite obawy dotyczące a to płynności, a to poprawności. Mówczyni scharakteryzowała typy ludzi, którzy władają obcymi językami, przypisując im adekwatne gatunki ptaków. Rzeczywiście, był to ciekawy zabieg, choć pytanie raczej jest



ponadczasowe: czy dobrze wyrażamy siebie w językach innych niż ojczysty...

Roland Zarzycki – Share yourself. How you can become richer, happier and more satisfied by sharing resources, happiness and... Yourself. (Podziel się sobą. W jaki sposób stać się bogatszym, szczęśliwszym i bardziej usatysfakcjonowanym dzięki współdzieleniu się zasobami, szczęściem i... sobą).

Dr Zarzycki zaczął od przypomnienia piramidy potrzeb Masłowa. I potrzeby niższego oraz wyższego rzędu odniósł do kategorii zasoby i relacje z innymi. Przywoływał ekonomię społeczną i przekonywał, że satysfakcję przynosi obcowanie z innymi, współpraca oraz dzielenie się sobą. Czyżby budowanie krainy powszechnej szczęśliwości?!

Jenny Siu – Boxes. Let's break out of our boxes and show the world what you've got! (Nie daj się zaszufłakować i pokaż światu co potrafisz!).

– *Nie zrażaj się* – mówiła sugestywnie młoda menedżerka

– *szufladkowaniem przez pracodawców, które to szufladkowanie stosują zwłaszcza w procesie rekrutacji. Bądź zmotywowany. Wierz w swoje mocne strony. Dasz radę* – budujące przesłanie jako konkluzja wystąpienia.

Siedem prezentacji w języku angielskim było znakomitą okazją do posłuchania, jak „mówi się” w tym języku.

Formuła TEDx to też kapitalna szkoła zdobywania pewności siebie, kiedy przed dużym audytorium trzeba pokazać swoje refleksje czy pomysły. Zarazem – szkoła dyscypliny czasowej i sprawności językowej.

Także kolejni trzej spikerzy, chociaż opisywali swoje pasje po polsku, także byli słuchani z dużą uwagą.

Jakub Sukiennik – Przyczyny wprowadzenia prohibicji narkotykowej. Czy prohibicję rzeczywiście wprowadzono w celu ochrony konsumenta?

Tegoroczny absolwent studiów doktoranckich na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu udawał, że każdy z dotychczasowych przejawów prohibicji, w różnych miejscach na świecie i w różnym czasie w przeszłości, nigdy nie był podyktowany ochroną konsumenta. Zawsze wynikał z pobudek ekonomicznych i politycznych.

Dr Andrzej Ostrowski – How we became socially constructed entities. Do we create our own biographies ourselves or are they created by others? (Społeczne kształtowanie tożsamości... czyli poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy sami tworzymy swoje życiorysy, czy inni ludzie nam je stwarzają?).

– *Nasze wybory wynikają z tego kim jesteśmy i co nas zewnętrznie nakłania (stymuluje). Indywidualizm i kolektywizm – to pojęcia i postawy przeciwstawne. Odwołując się do triady Hegla, zaznaczył, że zawsze jest trzecia droga poza „moją racją” i „twoją racją”. Pozostawanie tylko „w tożsamości indywidualnej” lub „tylko w grupowej” jest złudzeniem. Postęp jest wówczas, gdy próbuje się znaleźć trzecie wyjście.*

Marcin Bornus-Szczyciński – Sing the chorale – everything you don't know about gregorian chant. (Śpiewaj



Polaku chorał – czyli czego nie wiecie o chorale gregoriańskim).

To był bonus dla wytrwałych. Wykład okraszony śpiewem. Marcin Bornus-Szczyciński był od zawsze muzykiem, ale skończył ekonometrię. Stopniowo powracał do muzyki, uzupełniając wykształcenie w tej dziedzinie. Rozpoczął życie wolnego muzyka. Dysponował rzadkim wysokim głosem, więc jako solista zaśpiewał z większością zespołów muzyki dawnej w Europie. Przez 20 lat uczył też braci dominikanów śpiewu gregoriańskiego. Obecnie jest kantorem w Świątyni Opatrzności Bożej na warszawskim Wilanowie. Przypominał, że początki chorału gregoriańskiego sięgają kilku wieków wstecz. Nie trzeba dysponować pięknym głosem, ale – jak dominikanie, trzeba odważyć się śpiewać. Dawał jeszcze przykład Kurpiów, kultywujących tradycję śpiewania dla wybranki, która zalotnikowi także musi odpowiedzieć śpiewem. Zachęcał, aby śpiewać ku pocieszeniu i ku wytrwaniu w najtrudniejszych chwilach.

Organizatorzy, szukając sojuszników w przygotowaniu konferencji napisali: *Wierzmy, że „myśleć innowacyjnie” to znaczy myśleć szeroko i wychodzić poza strefę komfortu, krytycznie podchodząc do rzeczywistości. Łączymy ludzi z różnych środowisk, którzy chcą wspólnie działać dla lepszego Wrocławia i wzajemnie się inspirować.*

I jeszcze gratulacje dla kuratora konferencji dr Anny Śliwy, oraz dla wolontariuszy, studentów Uniwersytetu Ekonomicznego oraz innych wrocławskich uczelni, a także uczestników programu Erasmus. Good job!

Małgorzata Garbacz,
dziennikarz, menedżer PR

Święto Uczelni

5 marca 2015 r. już po raz dziesiąty obchodziliśmy Święto Uczelni. Wybór terminu organizacji tej uroczystości ma związek z datą pierwszego wykładu akademickiego inaugurującego działalność Wyższej Szkoły Handlowej. To właśnie 3 lutego 1947 r. prof. Wincenty Styś wygłosił wykład pt. *Teoria ekonomiczna Quesneya*, rozpoczynając we Wrocławiu zajęcia na uczelni o profilu ekonomicznym. Dla naszej społeczności akademickiej jest to dzień szczególny, gdyż wyróżniamy wtedy naszych wybitnych absolwentów, osoby zasłużone dla nauki, dla środowiska wrocławskiego dziękując im za pracę, współpracę, osiągnięcia i sukcesy, które czynią naszą Alma Mater ważną instytucją naukową, badawczą, edukacyjną.

Podczas tegorocznych obchodów Święta najwyższą godność akademicką – tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu uczelnia nasza nadała profesorowi Hubertowi Österle, wybitnemu uczonemu, znawcy w dziedzinie systemów informacyjnych biznesu (tekst laudacji oraz tekst wystąpienia prof. Österle zamieściliśmy na stronach 3-12).

Wtrakcie uroczystości, po raz pierwszy odbyły się (w takiej skali) ślubowania akademickie osób, którym w 2014 r. rady wydziałów naszego Uniwersytetu nadały stopień doktora habilitowanego. Grono samodzielnych pracowników nauki powiększyło się o 34 osoby, są wśród nich pracownicy naszej uczelni, a także kilku uczelni w Polsce. Dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów dr hab. Janusz Łyko, prof. UE wręczył honorowe dyplomy doktora habilitowanego osobom, którym Rada Wydziału ZIF nadała stopień doktora habilitowanego. W uroczystości ślubowania akademickiego udział wzięli: dr hab. Iwona Chomiak-Orsa, dr hab. Helena Dudycz, dr hab. Ewa Dziwok, dr hab. Joanna Górka, dr hab. Bartosz Jasiński, dr hab. Grzegorz Krzos, dr hab. Marta Nowak, dr hab. Tomasz Słoński, dr hab. Dariusz Wawrzyniak, dr hab. Arkadiusz Wierzbic, dr hab. Robert Wołański i dr hab. Janusz Zawila-Niedźwiecki. W grupie osób, którym Rada Wydziału Nauk Ekonomicznych nadała stopień doktora habilitowanego ślubowanie złożyli: dr hab. Jarosław Jerzy Brach, dr hab. Karol Piotr Kociszewski, dr hab. Marta Magdalena Maciejasz-Świątkiewicz, dr hab. Mirosław Moroz, dr hab. inż. Anna Maria Olszańska, dr hab. Bogusław Półtorak, dr hab. Katarzyna Anna Szalonka, dr hab. Agnieszka Marta Sokołowska, dr hab. inż. Joanna Szymańska, dr hab. Dorota Celestyna Teneta-Skwiercz i dr hab. Alicja Maria

Zakrzewska-Półtorak. Dyplomy wręczył dziekan Wydziału NE dr hab. Marek Łyszczak, prof. UE.

Dyplom habilitacyjny nadany przez Radę Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki dziekan prof. Marek Waleśiak wręczył dr. hab. Andrzejowi Dudkowi.

Od roku 2009 Kapituła naszego Uniwersytetu przyznaje nagrodę Kryształowy Alumnus. Została ona ustanowiona w celu uhonorowania absolwentów naszej uczelni wyróżniających się postawą i aktywnością, które przynoszą chwałę w otoczeniu zewnętrznym, a jednocześnie propagują istotne dla naszej uczelni wartości. Laureaci nagrody cechują się przymiotami stanowiącymi wzorzec dla całej naszej społeczności akademickiej, a jednocześnie dają otoczeniu świadectwo, iż ich macierzysta uczelnia wnosi liczący się wkład w rozwój polskiej i światowej gospodarki. W roku 2015 Kapituła przyznała nagrodę Kryształowy Alumnus Agnieszce Orłowskiej, prezes HP Global Business Center i Krzysztofowi Andrulewiczowi, prezesowi Skanska SA.

Kolejnym wydarzeniem uroczystości było uhonorowanie odznaczeniem „Zasłużony dla Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” osób aktywnie współpracujących na rzecz rozwoju naszej Uczelni. Senat na posiedzeniu 18 grudnia 2014 r. przyznał honorowe odznaczenia pracownikom Szkół Partnerskich Euroregionu Nysa: prof. Jiří Krafowi, prof. Rainerowi Hampelowi, dr Helenie Neumannowej i dr. Ernstowi Richterowi. Honorowe odznaczenia „Zasłużony dla Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” Senat na posiedzeniu 29 stycznia 2015 r. z okazji jubileuszu 60-lecia działalności Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu przyznał Alicji Ziółkowskiej i Barbarze Węglarskiej – redaktorom naczelnym Wydawnictwa.

Honorowe promocje habilitacyjne





Prorektor ds. współpracy międzynarodowej prof. dr hab. Bogusław Fiedor przedstawił uzasadnienia przyznania odznaczeń.

Prof. Jiří Kraft – prorektor ds. Rozwoju i Dydaktyki Uniwersytetu Technicznego w Libercu, był inicjatorem współpracy z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu, jest uczestnikiem i organizatorem wspólnych konferencji w ramach Akademickiego Centrum Koordynacyjnego ACC. Profesor Jiří Kraft uczestniczył w budowie strategii współpracy szkół wyższych ERN oraz Statutu ACC. Jako recenzent prac naukowych naszych pracowników wniósł ogromny wkład w podnoszenie ich jakości. Jest recenzentem prac badawczych studentów i doktorantów podczas organizowanych cyklicznie Konferencjach Młodych Naukowców. Był konsultantem dydaktycznym podczas przygotowania punktów ECTS i programów nauczania przedmiotów m.in. stosunków międzynarodowych, integracji europejskiej.

Prof. dr hab. Rainer Hampel (były rektor Hochschule Zittau/Görlitz) – był inicjatorem współpracy akademickiej polsko-niemieckiej w latach 1991-2010. Jako członek struktur ACC, był rzecznikiem interesów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w Saksonii. Od początku powstania ACC uczestniczył we współpracy naukowej i dydaktycznej, tworząc grupy robocze. Przez lata jako prorektor, a następnie rektor Hochschule w Radzie Międzynarodowego Instytutu Uniwersyteckiego (IHI) w Zittau, wspierał współpracę oraz wymianę pracowników i studentów w ramach programu DAAD, a także współpracę ośrodków obliczeniowych i bibliotek w Jeleniej Górze. Aktywnie uczestniczył w umacnianiu pozycji naszego Uniwersytetu w strukturach ACC, podkreślając nasz potencjał naukowo-badawczy oraz liczne kontakty międzynarodowe. Prof. Hampel jest przykładem Europejczyka dbającego o dobre relacje i kontakty polsko-niemieckie.

Doktor Helena Neumannová – jest wieloletnim koordynatorem współpracy polsko-czeskiej i pełnomocnikiem Uniwersytetu Technicznego w Libercu ds. współpracy z zagranicą. Jest inicjatorem i współorganizatorem wymiany studentów, pracowników naukowo-dydaktycznych oraz pracowników administracji; autorem i współautorem projektów badawczych, prowadzonych wspólnie w ramach ACC; redaktorem wspólnie redagowanych Prac Naukowych „ACC Journal”. Jest rzecznikiem pogłębiania współpracy Uniwersytetu Technicznego w Libercu

i Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, propagatorem współpracy ośrodków akademickich w Euroregionie Nysa, ze wskazaniem wiodącej roli naszej uczelni w tym zakresie. Wielokrotnie, w latach 2000-2014 zasiadała w jury oceniającym prace badawcze studentów i doktorantów, uczestników konferencji Młodych Naukowców. Doktor Neumannová wspiera interesy Uniwersytetu Ekonomicznego w skali trans granicznej m.in. w strukturach komunalnych Euroregionu.

Doktor Ernst Richter – jest inicjatorem i rzecznikiem współpracy akademickiej od 1991 roku z Hochschule Zittau/Görlitz; koordynatorem współpracy akademickiej w ramach ACC, wieloletnim koordynatorem współpracy polsko-czesko-niemieckiej. Jest pełnomocnikiem Hochschule Zittau/Görlitz ds. współpracy z zagranicą. Współorganizuje wymiany studentów i pracowników. Wyrazem aktywności dr. Richtera są wspólne publikacje przygotowywane z Centrum Językowym Hochschule Zittau/Görlitz, udział w pracach międzynarodowego jury oceniającego prace studentów i doktorantów, uczestników Międzynarodowej Konferencji Młodych Naukowców. Jako członek grup roboczych uczestniczy w tworzeniu korzystnego wizerunku strony polskiej w kontaktach polsko-niemieckich.

Alicja Ziółkowska – w latach 1983-1994 pełniła funkcję Redaktora Naczelnego Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Do szczególnych Jej osiągnięć na rzecz Wydawnictwa należy zaliczyć:

- ogromne zaangażowanie w prace związane z utworzeniem jednego z pierwszych – w połowie lat dziewięćdziesiątych - polskich czasopism ekonomicznych wydawanych w języku angielskim „Argumenta Oeconomica”, którego pierwszym Redaktorem Naczelnym była Pani Profesor M. Cieślak. W latach 1995-1999 Pani Alicja Ziółkowska pełniąc funkcję sekretarza redakcji czasopisma podjęła skuteczne działania związane z rejestracją czasopisma w Instytucie Filadelfijskim, organizacją pracy Międzynarodowej Rady Naukowej czasopisma i rozpowszechnianiem czasopisma w uczelniach zagranicznych
- intensywne działania w zakresie popularyzowania dorobku naukowo-badawczego pracowników ówczesnej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu w trudnych warunkach ustrojowo-politycznych, kiedy to jako Redaktor Naczelną Wydawnictwa była zobowiązana do przedkładania wszelkich publikacji pracownikom Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, stanowiąc swoisty bufor pomiędzy cenzurą a autorem.

Barbara Węglarska – pracuje w Wydawnictwie Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu od 1974 r., W latach 1995-2008 pełniła funkcję Redaktora Naczelnego. (Wywiad z Barbarą Węglarską i tekst uzasadnienia zamieściliśmy na stronach 20-23) Uroczystość **Święta Uczelni** uświetnił występ pod dyktando dyrygent Anny Grabowskiej-Borys chóru *Ars Cantandi*, któremu przy fortepianie akompaniowała Magdalena Jaszcak.



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski uhonorował odznaczeniami państwowymi pracowników Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej aktu dekoracji dokonał Tomasz Smolarz, wojewoda Dolnośląski.

Medalem Złotym za Długoletnią Służbę odznaczono dr hab. Zofię Hasińską, prof. UE

Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę odznaczono dr Katarzynę Sipurzyńską-Rudnicką

Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę odznaczeni zostali:

dr inż. Gabriela Haraf
dr inż. Roman Kotapski
dr hab. hab. Mirosław Moroz, prof. UE
dr hab. inż. Andrzej Okruszek, prof. UE,
dr Estera Piwoni-Krzeszowska

Decyzją Ministra Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania Medalem Komisji Edukacji Narodowej uhonorowano trzy osoby. W imieniu Ministra odznaczenia resortowe przekazała Danuta Leśniewska Dolnośląski Wicekurator Oświaty.

Minister Edukacji Narodowej nadał medale:
prof. dr hab. Ewie Stańczyk-Hugiet
mgr Mariannie Agnieszce Pietrus-Rajman
mgr. Robertowi Działo





Podręcznik został przygotowany z myślą o studentach kierunków i specjalności w zakresie zarządzania, osobach pracujących w przedsiębiorstwach lub instytucjach na stanowiskach menedżerskich związanych z marketingiem, osobach samodzielnie prowadzących działalność gospodarczą. Autorzy skoncentrowali się na zasadniczych procesach zarządczych. Zdecydowali się nadać książce jak najprostszą strukturę, obejmującą sześć rozdziałów poświęconych koncepcji marketingu oraz poszczególnym funkcjom zarządzania w tym zakresie: planowaniu, organizacji, wdrożeniu i kontroli efektów działań marketingowych. Podręcznik został przygotowany z wykorzystaniem licznych źródeł informacji i zawiera liczne przykłady praktyczne.

„Zarządzanie marketingiem” nagrodzone za najtrafniejszą szatę edytorską

Niezmiernie miło nam poinformować, że książka pt. „Zarządzanie marketingiem” autorstwa Jarosława Woźniczki, Moniki Hajdas i Witolda Kowala zdobyła nagrodę za najtrafniejszą szatę edytorską książki naukowej. Na konkurs w ramach XXI Wrocławskich Targów Książki, organizowanych przez Politechnikę Wrocławską, nadesłano ok. 100 tytułów.

Opracowanie typograficzne Barbara Łopusiewicz, projekt okładki Beata Dębska – grafik Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.



Zapraszamy do lektury książki pt. Model DNA firmy. Jej autorem jest Leszek Czarnecki, jeden z najbardziej kreatywnych polskich przedsiębiorców. Praca stanowi nowatorskie ujęcie problematyki modelu korporacyjnego DNA. Tę interesującą publikację warto polecić nie tylko menedżerom.



60 LAT WYDAWNICTWA
Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
1955-2015



Nasze książki można nabyć w księgarni *PROFIT*
www.ksiegarnia.ue.wroc.pl